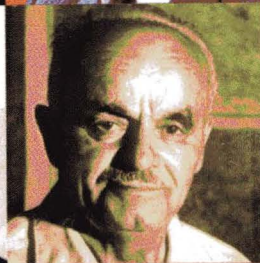
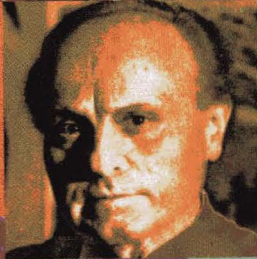
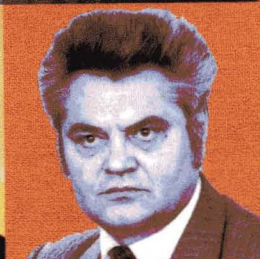
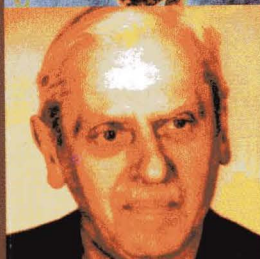
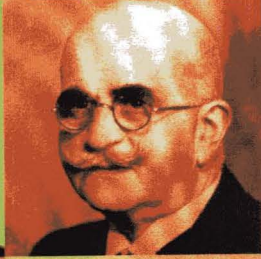
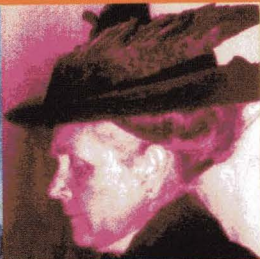
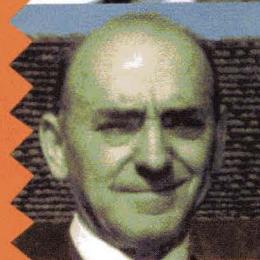


ZNANI ZIELONOGÓRZANIE XIX i XX WIEKU



**ZNANI
ZIELONOGÓRZANIE
XIX I XX WIEKU
CZĘŚĆ DRUGA**

**Praca zbiorowa pod redakcją
HIERONIMA SZCZEGÓŁY**

**WYDAWNICTWO „VERBUM”
ZIELONA GÓRA 1999**

OPRACOWANIE REDAKCYJNE
Anna Szóstak

TŁUMACZENIE NA JĘZYK NIEMIECKI
Tadeusz Zuchewicz

REDAKCJA TECHNICZNA
Irena Bulczyńska

KOREKTA
Ewa Raczyńska-Patalasowa

PROJEKT OKŁADKI
Witold Michorzewski

© Copyright by Wydawnictwo „Verbum” Mieczysław Ostrowski
Zielona Góra 1999
Printed in Poland

ISBN 83-909375-3-0

PRZY WYDANIU KSIĄŻKI POMOCY FINANSOWEJ UDZIELILI:

Urząd Miejski w Zielonej Górze
„Anneberg-Transpol Int”, Sp. z o.o. w Zielonej Górze
„Intermarchē” Sp. z o.o. w Zielonej Górze
Poszukiwania Naftowe „Diament” Sp. z o.o. w Zielonej Górze
Przedsiębiorstwo Państwowe „Polmozbyt” w Zielonej Górze
Telekomunikacja Polska S.A. — Zakład Telekomunikacji w Zielonej Górze
Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego w Zielonej Górze

Wydawnictwo „Verbum” Mieczysław Ostrowski

Wydanie I. Ark. wyd. 9,2. Ark. druk. 12,0. Format A-5
Skład: PB-P „Alan” Sp. z o.o. w Zielonej Górze · tel. (0-68) 320-85-06
Druk: Zakład Poligraficzny „IMAR DRUK” w Zielonej Górze · tel. 0 603 774 152

Oto moje miejsce pod słońcem.

(Blaise Pascal)

Przeszłość — to jest dziś, tylko cokolwiek dalej.

(Cyprian Kamil Norwid)

**Istota narodu czy człowieka nie objawia się na drodze
pracowitych analiz, a tylko w działaniu.**

(Witold Gombrowicz)

WPROWADZENIE

Pierwsza część książki *Znani zielonogórzanie XIX i XX wieku*, wydana w 1996 roku, spotkała się z życzliwym przyjęciem zarówno czytelników, jak krytyków po obu stronach Odry. Autorzy listów do wydawcy oraz redaktora tomu zachęcali do kontynuowania pracy i wskazywali nazwiska, które dobrze zapisały się w historii miasta. Propozycje czytelników, a także historyków zajmujących się dziejami Zielonej Góry zasugerowały długi rejestr osób, których biogramy powinny znaleźć się w drugiej części publikacji. Na nazwiska zasłużonych niemieckich mieszkańców miasta zwrócił uwagę między innymi dr Bernhard Claudé z Frankfurtu nad Menem, od lat pracujący nad zielonogórskim leksykonem.

Przy powstawaniu drugiej części *Znanych zielonogórzan XIX i XX wieku* również — tak jak podczas pracy nad pierwszym tomem — pojawiły się kłopoty źródłowe: niekiedy zupełny brak źródeł czy też ich ewidentna szczupłość (w przypadku obywateli polskich), a niekiedy bardzo trudny do nich dostęp (dotyczy to zwłaszcza obywateli niemieckich).

Wnikliwe poszukiwania podstaw źródłowych pozwoliły ostatecznie skompletować kolejną listę znanych i uznanych zielonogórzan działających w mieście na przestrzeni dwóch ostatnich stuleci. Z prawdziwą przyjemnością prezentujemy ich biografie czytelnikom. Lista ta uwzględnia trzydzieści osiem postaci (dwudziestu Polaków i osiemnastu Niemców) reprezentujących najróżniejsze zawody. Dodatkowo w obrębie biogramu Karla Laubego zawarte zostały informacje o jego bracie Fritzu Laubem, również znanym w latach dwudziestych działaczu lewicowym, a w ramach biogramu Hansa Raedera umieszczono także opis biograficzny postaci jego syna — admirała Ericha Raedera.

Warto przy tym jeszcze raz wyraźnie podkreślić, iż — zgodnie zresztą z kryterium stosowanym w tego typu opracowaniach (zasada ta stosowana była również jako kryterium w pierwszej części książki) — doboru sylwetek zielonogórzan dokonano wyłącznie spośród osób już nieżyjących.

Prezentowany w niniejszej publikacji wybór nazwisk jest w jakimś stopniu — podobnie jak w poprzednim tomie — subiektywny. Chociaż większość zamieszczonych biogramów jest poza wszelką dyskusją, to jednak obecność niektórych z nich może budzić pewne wątpliwości. Na swoje usprawiedliwienie autorzy i wydawca mogą przytoczyć dwa argumenty: fakt akcentowanych już wcześniej trudności źródłowych oraz okoliczność zbyt krótkiej działalności w mieście wielu potencjalnych kandydatów.

Długa jest lista osób, które urodziły się w Zielonej Górze, ale swą karierą zawodową bądź twórczą związały z innymi miastami. Jeszcze inni pozostawili swój ślad w mieście, ale przebywali w nim zaledwie kilka lat. Dotyczy to zwłaszcza okresu, gdy Zielona Góra stała się znaczącym ośrodkiem na mapie kulturalnej i akademickiej Polski. Pracowało tu krócej lub dłużej wielu wybitnych profesorów, aktorów, reżyserów teatralnych i malarzy, o których się nadal w mieście pamięta.

Najliczniej prezentowane są w książce sylwetki ludzi związanych z kulturą. Należą do nich: malarz Wilhelm Malitzius, rzeźbiarz Wiesław Müldner-Nieckowski (w Zielonej Górze spędził pierwsze powojenne lata, a później często tu wystawiał), ludzie pióra — Paul Fischer i Wiesław Sauter, długoletni redaktor naczelny „Gazety Zielonogórskiej” Zdzisław Olas, organiści Max Schaefer i Karl Renner, muzealnik Martin Klose oraz archiwista i historyk Hugo Schmidt.

Zawód nauczycielski reprezentuje osiem osób. Są wśród nich zarówno dyrektorzy szkół — Hans Raeder i Maximilian Leeder oraz dyrektor zielonogórskiego Studium Nauczycielskiego Ludwik Kończal, jak i nauczyciele miejscowych szkół mający duże zasługi na polu nauki i kultury.

W książce znalazło się także siedem biogramów pracujących w Zielonej Górze naukowców, w tym dwóch rektorów obu uczelni: Zygmunta Szafrana i Jana Wąsickiego.

Znaczną grupę zawodową stanowią ludzie związani z administracją lokalną lub państwową, Niemcy i Polacy: burmistrz Ernst Busse, starosta Hermann Ercklentz czy Zbigniew Krzyżaniak, długoletni przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego i założyciel Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego.

Spośród innych znanych zielonogórczan wybraliśmy: lekarzy Waltera Bergemanna i Stanisława Pytlewskiego, księdza prałata Władysława Nowickiego (dziekana zielonogórskiego w latach 1961–1992), przedstawicieli świata gospodarczego — fabrykantkę Johannę Brand i dyrektora Narodowego Banku Polskiego Henryka Tłomaka.

Niektórych zdziwi zapewne sylwetka księżnej Herminy z Zaboru, żony ostatniego cesarza Niemiec, która — choć nie była mieszkanką Zielonej Góry — aktywnie uczestniczyła w życiu gospodarczym, religijnym i społecznym miasta.

Wydawca i autorzy żywią nadzieję, że oddawana czytelnikom publikacja dostarczy im wielu rzetelnych informacji o życiu i działalności znanych zielonogórczan z ostatnich dwóch wieków. W przypadku Niemców, którzy przeżyli wojnę, dowiemy się o ich dalszych losach w Republice Federalnej Niemiec. Poznamy też dzieje Polaków, którzy po 1945 roku podjęli decyzję o osiedleniu się w mieście, decyzję najczęściej wymuszoną przez historię (przybycie do miasta przesiedlonych w wyniku zmian granic państwa mieszkańców Wileńszczyzny i Lwowa), czasami podejmowaną świadomie, z rozmysłem i nadzieją na spokojne życie po latach wojennej zawieruchy.

Poszczególne biogramy różnią się nieco objętością, co nie zawsze wynika z rozmiaru zasług danej osoby, ale najczęściej jest konsekwencją skromnej bazy źródłowej.

Zielona Góra, wrzesień 1999 roku

Hieronim Szczegóła

EINLEITUNG

Der erste Teil des 1996 herausgegebenen Buches *Berühmte Grünberger des 19. und 20. Jahrhunderts* wurde von Lesern und Kritikern diesseits und jenseits der Oder freundlich aufgenommen. In Leserbriefen an den Verleger und den Herausgeber hat man um Fortsetzung gebeten und auch weitere Namen genannt, die sich in das Buch der Stadtgeschichte beachtenswert eingetragen haben. Ergänzt um die Vorschläge der Historiker, die sich mit der Geschichte der Stadt Grünberg beschäftigen, entstand eine lange Liste von Namen, deren Biographien in den zweiten Teil der Publikation Eingang finden sollten. Auf die Namen verdienstvoller Grünberger hat u.a. Dr. Bernhard Claudé aus Frankfurt am Main hingewiesen, der seit Jahren am Grünberger Lexikon arbeitet.

Bei der Erstellung des zweiten Teils *Berühmter Grünberger des 19. und 20. Jahrhunderts* tauchten — ähnlich wie zuvor — erhebliche Schwierigkeiten auf: Manchmal gab es entweder gar keine oder nur ganz bescheidene Quellen (bezüglich der polnischen Bürger); bei den deutschen Bürgern war wiederum der Zugang zum Quellenmaterial sehr erschwert.

Nach eingehender Materialsuche konnte schließlich eine neue Liste berühmter und geschätzter Grünberger zusammengestellt werden, die sich um die Stadt während der zwei letzten Jahrhunderte besonders verdient gemacht haben. Ihre Biographien möchten wir gerne unseren Lesern vorstellen. In der Liste sind achtunddreißig Persönlichkeiten unterschiedlicher Berufe verzeichnet (zwanzig Polen und achtzehn Deutsche). Dabei hat man bei der Biographie Karl Laubes zusätzlich auch über seinen Bruder informiert — den in den 20er Jahren ebenfalls berühmten Linksfunktionär Fritz Laube, und bei der Biographie Hans Raeders sind biographische Angaben zu seinem Sohn — Admiral Erich Raeder — enthalten.

Zu betonen ist noch einmal, daß bei der Auswahl nur die bereits verstorbenen berühmten Grünberger berücksichtigt wurden. Diesem Kriterium, welches in derartigen Bearbeitungen sonst üblich ist, sind wir auch im ersten Band gefolgt.

Die Auswahl der in der vorliegenden (wie auch vorhergehenden) Publikation dargestellten Personen erfolgte mehr oder weniger subjektiv. Obwohl die meisten der angeführten Namen außer Frage stehen, mag dieser oder jener doch überraschen. Zu ihrer Entschuldigung können jedoch der Verleger und der Herausgeber zwei Gründe anführen: den bereits erwähnten Mangel an Quellenmaterial und die Tatsache, daß manche der potentiellen Kandidaten zu kurz in der Stadt gewirkt haben.

Sehr lang ist die Liste der in Grünberg geborenen Personen, die ihre berufliche oder schöpferische Laufbahn außerhalb ihrer Heimatstadt fortgesetzt haben. Es gab auch solche, die ihre Spuren in der Stadt zwar hinterlassen haben (vor allem in der Zeit, als Grünberg zu einem bedeutenden akademischen und kulturellen Zentrum Polens wurde), doch nur kurz hier gelebt und gewirkt haben. Vieler hervorragender Professoren, Schauspieler, Bühnenleiter und Maler wird in der Stadt nach wie vor gedacht.

Am stärksten sind in der vorliegenden Publikation Kulturschaffende vertreten, wie z. B. der Maler Wilhelm Malitzius, der Bildhauer Wiesław Müldner-Nieckowski (in Grünberg hat er die ersten Nachkriegsjahre verbracht und später oft hier ausgestellt), die Schriftsteller Paul Fischer und Wiesław Sauter, der langjährige Chefredakteur der „Gazeta Zielonogórska“ Zdzisław Olas, die Orgelspieler Max Schaefer und Karl Renner, der Museumsbegeisterter Martin Klose oder der Archivar und Historiker Hugo Schmidt.

Den Lehrerberuf vertreten acht Personen. Darunter befinden sich sowohl Schuldirektoren wie Hans Raeder und Maximilian Leeder, der Direktor des Grünberger Lehrerstudiums Henryk Kończal als auch Lehrer der örtlichen Schulen, die sich auf dem Gebiet der Kultur und Wissenschaft besonders verdient gemacht haben.

Die Publikation enthält auch sieben Biographien der in Grünberg tätigen Wissenschaftler, darunter der Rektoren beider Hochschulen: Zygmunt Szafrański und Jan Wąsicki.

Ziemlich stark repräsentiert sind auch die in der Lokal- und Staatsverwaltung tätigen Deutschen und Polen, wie z.B. der Bürgermeister Ernst Busse, der Starost Hermann Ercklentz oder der langjährige Vorsitzende

der Woiwodschaftsplanungskommission und der Begründer des Statistischen Woiwodschaftsamtes — Zbigniew Krzyżaniak.

Außerdem haben wir folgende berühmte Grünberger berücksichtigt: Walter Bergemann und Stanisław Pytlewski (Ärzte), Prälat Władysław Nowicki (Grünberger Dekan in den Jahren 1961–1992), Johanna Brand (Fabrikbesitzerin) und Henryk Tłomak (Direktor der Polnischen Nationalbank).

Überraschen mag in diesem Zusammenhang die Person der Fürstin Hermine von Fürsteneich/Saabor, der Ehefrau des letzten deutschen Kaisers. Obwohl sie nicht in Grünberg lebte, hatte sie sich doch ganz aktiv an dem wirtschaftlichen, religiösen und gesellschaftlichen Leben der Stadt beteiligt.

Der Verleger und die Autoren hegen die Hoffnung, daß die vorliegende Publikation den Lesern viele interessante Informationen über das Leben und Wirken berühmter Grünberger in den zwei letzten Jahrhunderten liefert. Im Falle der Deutschen, die den Krieg überlebt haben, erfahren wir von ihrem weiteren Schicksal in der Bundesrepublik Deutschland. Wir erfahren auch über das Schicksal der Polen, die sich nach 1945 in der Stadt niedergelassen haben — entweder in Folge geschichtlicher Ereignisse (Zwangsaussiedler aus den Gebieten um Wilno und Lwów) oder bewusster Entscheidung, mit Hoffnung auf ein besseres Leben nach den bitteren Kriegserfahrungen.

Der unterschiedliche Umfang der einzelnen Biographien ist nicht unbedingt proportional zu den Verdiensten der betreffenden Personen, sondern oft durch schwer zugängliches Quellenmaterial bedingt.

WALTER BERGEMANN

(1878–1939)

LEKARZ I DZIAŁACZ POLITYCZNY

Do najpopularniejszych lekarzy międzywojennej Zielonej Góry należeli dr med. Friedrich Brucks i dr med. Walter Bergemann.

Dr Brucks jako rodowity zielonogórzanin (urodził się 1 września 1879) był może nawet bardziej znany, ale jego sympatie pronazistowskie przesłoniły nieco zasługi w dziedzinie medycyny.

W 1897 r. zdał maturę w miejscowym gimnazjum, a następnie studiował w Halle, gdzie w 1904 roku uzyskał stopień doktorski. W latach 1904-1909 był asystentem w klinice uniwersyteckiej w Halle, a po krótkich praktykach we Wrocławiu i Hamburgu w 1910 roku rozpoczął pracę w szpitalu zielonogórskim. W czasie I wojny był tu również lekarzem szpitala wojkowego. W sierpniu 1922 roku otworzył prywatną klinikę przy ówczesnej Bahnhofstraße 4 (dziś aleja Niepodległości, obok teatru). W 1933 roku wszedł do rady miejskiej z listy NSDAP. Przed wkroczeniem Rosjan do miasta w 1945 roku nie opuścił



Walter Bergemann

swoich pacjentów, co przyplacił deportacją do Rosji, gdzie wszelki ślad po nim zaginął. Również jego dwaj synowie zginęli w czasie wojny.

O ile dr Brucks był przede wszystkim znany w mieście, to sława dra Bergemanna obejmowała całą Śląsk.

Dr Walter Paul August Bergemann urodził się 28 września 1878 roku w Ketzin nad Havelą jako syn aptekarza. Maturę uzyskał w Berlinie i tam podjął studia, które kontynuował później także w Marburgu, Monachium i Kilonii. Doktorat (chirurgia) uzyskał w 1903 roku w Kilonii.

Pracował w renomowanych klinikach w Berlinie, Królewcu i ponownie w Berlinie. W 1915 roku został chirurgiem wojskowego szpitala przy kwaterze głównej (cesarza). Wojsko opuścił w 1919 roku i podjął pracę jako chirurg naczelny i lekarz chorób kobiecych w zielonogórskiej Bethesdzie. Obok pracy szpitalnej wiele czasu zajmowała mu działalność społeczna (m.in. w towarzystwach lekarskich) i polityczna. Zrezygnował natomiast z egzotycznych podróży, które odbywał przed pierwszą wojną. Zwiedził m.in. Brazylię, Rosję, Turcję, USA i Kanadę oraz całą Europę.

W Zielonej Górze był członkiem wspierającym Towarzystwa Gimnazjum Realnego im. Fryderyka Wilhelma oraz przewodniczącym Stowarzyszenia Rodzin Wielodzietnych (sam miał siedmioro dzieci; trzech synów zginęło podczas II wojny światowej). Stał też na czele zielonogórskiej komórki konserwatywnej Niemieckiej Partii Ludowej, z której ramienia kandydował w 1932 roku do parlamentu Rzeszy. Od 1932 roku był przewodniczącym Towarzystwa Lekarskiego Marchii Wschodniej (Ostmark). Pozostawił wiele publikacji, których wykaz znajduje się w *Historisches Ärztelexikon für Schlesien* (1997).

Zmarł w Zielonej Górze 7 lutego 1939 roku w wieku 61 lat.

Bernhard Claudé

Bibliografia

1. *Gedenken an Dr med. Bergemann*, „Grünberger Wochenblatt” 1987, nr 2.
2. *W. Bergemann 1878–1939. Lebensbeschreibung*, Bonn 1993.
3. *Historisches Ärztelexikon für Schlesien*, red. M. Sachs, Wunsdorf 1997.

JOSEPH BORUCKI

(1902–1986)

NAUCZYCIEL I REGIONALISTA

Joseph Borucki urodził się 22 lutego 1902 roku w Ostrowie Wielkopolskim w rodzinie urzędnika pocztowego. Ojciec Walenty (urodzony w Skoraczewie koło Jarocina) pochodził z rodziny czesko-niemieckich osadników, która pod koniec XVIII wieku osiedliła się w okolicy Jarocina. Babka jego była Polką (Jadwiga Buchwald). Szkołę podstawową i gimnazjum ukończył w Ostrowie, skąd w 1919 roku wraz z rodzicami, którzy optowali na rzecz Niemiec, przeniósł się do Lubania.

Studiował w Berlinie, Monachium i Münster języki klasyczne, nowożytne i filozofię. Na podstawie rozprawy o Senecie uzyskał w 1925 roku stopień doktora filozofii. Jego rozprawa pt. *Seneca philosophus quam habeat auctoritatem in aliorum ascriptorum locis afferendes* została opublikowana przez wydawnictwo uniwersyteckie Borna–Leipzig w 1926 roku.

Po zdaniu egzaminu państwowego został nauczycielem szkół średnich. Uczył kolejno w Legnicy, Wrocławiu i Świdnicy, a od listopada 1929 roku,



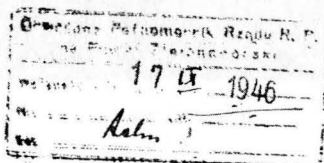
Joseph Borucki

Zielonagóra, 10. 9. 46 r.

Do Starostwa Powiatowego
do rąk wicestarosty ob. dra Mazurkiewicza
w Zielonogórze.

Sinijszym powtarzam na piśmie oświadcze-
nie w dniu 7. 9. 46 r. złożone przed panem, że zrezy-
gnuję z mojej opcji, cofając moje odwołanie z
dnia 18. 6. 46 r. i akceptując odwołanie Komisji
Klasyfikacyjnej tutaj podane mi do wiadomości
13. 6. 46 r. — Dziękuję władzom polskim za ochro-
nę okazowaną mi i mojej rodzinie, a wzy-
rajam moje postanowienie, iż, jak starałem
się w przeszłości, tak będę się starał w przy-
szłości o porozumienie między dwoma naszymi
narodami, o przemyślenie nienawiści, o
sprawiedliwość i prawdę.

Dr Józef Borucki.



po zdaniu egzaminu pedagogicznego, w Gimnazjum Realnym im. Fryderyka Wilhelma w Zielonej Górze (Friedrich-Wilhelm-Realgymnasium). Uczył głównie języka francuskiego, angielskiego i łaciny. W latach 1930–1933 angażował się też politycznie i był członkiem rady parafialnej parafii katolickiej. W gimnazjum opiekował się licznymi kołami zainteresowań i czynnie uczestniczył w przygotowywaniu różnych uroczystości kulturalnych i rocznicowych. Występował też z odczytami popularnonaukowymi.

W latach 1942–1944 został powołany do Wehrmachtu. Przewidując klęskę Niemiec, zaczął uczyć się języka rosyjskiego, który przy zdolnościach językowych szybko opanował, i po powrocie z frontu pracował jako tłumacz w rozmowach tymczasowej administracji niemieckiej w Zielonej Górze z komendanturą radziecką. Był tłumaczem także w klinice doktora Brucksa oraz w aptece, co uchroniło jego rodzinę przed wypędzeniem w czerwcu 1945 roku. Jak wynika z relacji Niemców i optantów, pomagał im uczyć się języka polskiego, który świetnie znał, oraz rosyjskiego.

Początkowo zamierzał przyjąć obywatelstwo polskie, ale w 1946 roku — jak to wynika z listu do ówczesnego wicestarosty Romana Mazurkiewicza — zrezygnował z tego zamiaru i jesienią tegoż roku został wraz z rodziną wysiedlony do brytyjskiej strefy okupacyjnej (Burgsteinfurt/Westfalia).

Borucki ożenił się w roku 1928 z Klarą Neumann z Münster i miał z nią pięcioro dzieci, z których czworo urodziło się w Zielonej Górze. Najstarszy syn Wenzel, urodzony w 1929 roku w Świdnicy, został w 1945 roku jako 16-letni chłopiec deportowany do Rosji i wrócił do Niemiec w 1947 roku.

W latach 1947–1959 J. Borucki był nauczycielem, a później dyrektorem gimnazjum w Krefeld-Uerdingen nad Renem. Kierował w tym czasie także uniwersytetem ludowym oraz był przewodniczącym komisji kultury Rady Wypędzonych w Nadrenii-Westfalii. Po krótkim okresie pracy jako nadradca szkolny (Oberschulrat) w Düsseldorfie, od roku 1961 aż do emerytury w roku 1967 pracował na tym stanowisku w Kolegium Szkolnym w Münster. W tym samym gimnazjum uczył też języka rosyjskiego.

Po przejściu na emeryturę był jeszcze przez osiem lat dyrektorem prywatnej szkoły im. biskupa Naumanna w Königstein/Taunus, gdzie znalazła się duża kolonia wypędzonych ze Śląska katolików. Tam też zmarł 28 czerwca 1986 roku.

Pozostawił po sobie dwie książki: *Gymnasium in unserer Zeit* i *Latein im zwanzigsten Jahrhundert*, w których zawarł doświadczenia swej długo-

letniej pracy pedagogicznej. Pozostawił też po sobie manuskrypt obszernej pracy na temat porozumienia między Niemcami a Polakami. W pierwszym rozdziale zatytułowanym *Erlebtes* opisał swoje dzieciństwo w Ostrowie i lata spędzone w Zielonej Górze.

W ostatnich latach życia był bardzo aktywny w ruchu na rzecz pojednania międzynarodowego, co odzwierciedla m. in. jego ostatni manuskrypt.

Publikował też liczne artykuły w prasie pedagogicznej, głównie z zakresu nauczania języka łacińskiego i łaciny jako języka sakralnego oraz tłumaczył łacińskie teksty liturgiczne. Często ogłaszał artykuły w „Grünberger Blätter”, organie gimnazjum realnego, w którym uczył.

Zmarł 28 czerwca 1986 roku w Königstein/Taunus.

Hieronim Szczegółka

Źródła i bibliografia

1. Materiały ze zbiorów dra B. Claudé z Frankfurtu nad Menem.
2. Informacje od dra Ludwiga Boruckiego z Friedrichshafen, syna Josepha Boruckiego.
3. *Oberstudiendirektor Dr Borucki nach Düsseldorf berufen*, „Grünberger Wochenblatt” 1960, nr 1.
4. *Dr Borucki tritt in den Ruhestand*, tamże, nr 7.

JOHANNA BRAND

(1865–1928)

FABRYKANTKA I DZIAŁACZKA SPOŁECZNA

W XIX i w pierwszej połowie XX wieku wielu zamożnych zielonogórczan, właścicieli fabryk i kupców zapisało się w historii miasta jako filantropi i mecenas sztuki. Np. Friedrich Sucker przyczynił się do budowy szpitala i był fundatorem Domu Ewangelickiego (dzisiejsza Filharmonia), a rodzina Beucheltów ufundowała kościół pw. Najświętszego Zbawiciela.

Poczesne miejsce w tym gronie zajmuje też rodzina Brandów.

Heinrich Brand (1859–1901) przybył do Zielonej Góry z Nadrenii ok. 1888 roku i zbudował tu fabrykę znaną jako Kunstwoll- und Trikotagenfabrik. Jego przedwczesna śmierć spowodowała, że zarządzanie majątkiem, a także odpowiedzialność za wychowanie czterech synów spadły na barki

młodej wdowy, która okazała się bardzo dzielną i roztropną kobietą.

Johanna Gertruda Josephina Catharina Brand, z domu Demming, urodziła się 17 maja 1865 roku w Neuss/Quirin. Była córką Bernharda Demminga i jego żony Clary Otten. W 1886 roku poślubiła Heinricha Huberta



Johanna Brand

Branda. Po śmierci męża nie tylko z powodzeniem kierowała odziedziczoną fabryką, ale też aktywnie działała w stowarzyszeniu byłych nauczycieli i wychowanków gimnazjum, do którego uczęszczali jej synowie. Przez wiele lat była też współwłaścicielką Śląskiej Fabryki Makaronów i Ciast (Schlesische Macaroni- und Teigwarenfabrik) w Otyniu. Mieszkała w swojej willi przy Bahnhofstraße 12 (obecnie al. Niepodległości), w której po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną mieściła się początkowo radziecka komendantura miasta (dziś jest tam siedziba PSL i Banku Śląskiego). W latach 1906 i 1918 odziedziczyła po rodzinie Gremplerów „mająteczek” na Patzgall (obecnie ul. Urszuli) w południowo-zachodniej części miasta, na który składało się około 40 mórg winnic. Sprzedała go w roku 1924 miastu na cele komunalne za sumę 25 000 marek. W czasie wojny światowej szczerze wspierała żołnierzy frontowych oraz powracających rannych. W jej domu znajdował się w latach 1916–1918 punkt zbiórki złota dla finansowania kosztów związanych z wojną. Ona sama ulokowała w pożyczkach wojennych ogromny majątek, który po wojnie przepadł.

Jej czterej synowie (Heinrich, Wilhelm, Franz i Hans-Peter) uczyli się w zielonogórskim gimnazjum, a po maturze wszyscy wybrali najpierw zawód oficera.

Johanna Brand była członkiem konserwatywnej Niemieckiej Partii Ludowej (Deutsche Volkspartei). W roku 1919 została radną miejską z listy Bürgerlich-wirtschaftliche Vereinigung (Związek Obywatelsko-Gospodarczy), a wkrótce także członkiem Komisji Finansowej, Komisji Rachunkowej i Komitetu Opieki Społecznej. W 1924 roku kandydowała z listy nr 2, nazywanej Arbeitsgemeinschaftsliste, była przewodniczącą Krajowej Grupy Kobiet Niemieckich (Deutschsnationale Frauengruppe) na okręg Zielona Góra i w dalszym ciągu członkiem Rady Miejskiej.

Johanna Brand przyjaźniła się z Herminą von Schönaich-Carolath, późniejszą drugą żoną cesarza Wilhelma II. Kościół katolicki otrzymał od niej w darze, oprócz wielu innych ofiar, wartościową kopię obrazu Rafaela *Madonna del Granduca*. Oryginał kupiła w 1903 roku w Paryżu odwiedzając Wystawę Światową i do dziś pozostaje on w zbiorach rodziny w Lugano w Szwajcarii. J. Brand była znaną właścicielką największego w tej części Śląska zbioru malarstwa europejskiego.

W latach inflacji Johanna Brand doznała wielkich finansowych strat. Dla unieruchomionej Fabryki Sztucznej Wełny poszukiwała jakiegoś nowego przeznaczenia, zlecając w 1927 roku przebudowę budynków fabrycznych na kompleks mieszkalny (dziś ul. św. Trójcy), którego podwórze znane



Jeden z budynków osiedla Różanogóra, które — z inspiracji i za fundusze Johannny Brand — powstało w latach dwudziestych po przebudowie kompleksu fabrycznego. Obecnie ulica świętej Trójcy

było jako Rosenhof (dziejnieniec różany) dzięki posadzonym tam i kwitnącym na czerwono robinom (*R. Hispidá*). W kompleksie tym znajdowało się 11 budynków z 54 mieszkaniami (zachowały się do dziś). Jej plany dotyczące rozbudowy „dziejnienca różanego” zostały po jej śmierci w roku 1928 zrealizowane przez syna Franza, dyrektora dużej fabryki maszyn, odlewni i kotłarni Güttler & Co. w Brzegu.

Po jej śmierci „Niederschlesische Tageblatt” napisał m.in.: „W roku 1919 zdołała w najtrudniejszych warunkach zebrać i zorganizować krajowe kobiety”. „Zielonogórski Kalendarz Domowy” („Grünberger Hauskalendar”) scharakteryzował ją w 1930 roku jako „osobowość o niespotykanych cechach i ciągłej chęci niesienia pomocy”.

Zmarła 16 listopada 1928 roku w Zielonej Górze. Najmłodszy syn Hans Peter (1901–1922) zmarł jako młody oficer 10 Regimentu Ułanów w Sulechowie, a Wilhelm (1894–1927), wielce zasłużony w I wojnie oficer, zginął w wypadku motocyklowym. Pozostali dwaj synowie przeżyli wojnę. Heinrich (1887–1954) był właścicielem fabryki w Oschatz w Turyngii i zginął w obozie w NRD, Franz (1890–1955), który był wielkim fabrykantem w Brzegu, po ucieczce w 1945 roku rozwinął wraz z synem Friedrichem Franzem duże przedsiębiorstwo przewozowe w Niemczech Zachodnich.

Źródła i bibliografia

1. Materiały ze zbiorów rodziny Brand w Szwajcarii.
2. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, sygn. 2533/291.
3. Prasa lokalna z lat 1901–1930.
4. „Grünberger Hauskalender” 1930.
5. T. Dzwonkowski, *Parafia pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze*, Zielona Góra 1994.

ERNST BUSSE

(1885–1959)

BURMISTRZ ZIELONEJ GÓRY

Ernst Busse urodził się 12 maja 1885 roku w Insterburgu w Prusach Wschodnich (obecnie Czerniachowsk) w rodzinie nauczycielskiej.

Po maturze, zdanej w Grudziądzu w 1904 roku, rozpoczął praktykę bankową w Norddeutsche Kreditbank w Królewcu, ucząc się zarazem języka rosyjskiego. Równocześnie w latach 1904–1906 uczęszczał na zajęcia w studium gospodarczym uniwersytetu w Królewcu. Naukę kontynuował w Berlinie i Monachium. Stopień doktorski uzyskał w 1908 roku na podstawie rozprawy *Gemeindebetriebe der Stadt München*. Praca ukazała się drukiem w 1908 roku, a egzamin zdał z adnotacją *cum laude*.

Po odbyciu rocznej służby wojskowej w 129. Regimencie Piechoty w Grudziądzu, w latach 1909–1911 pracował w magistracie grudziądzkim.

Na początku 1911 roku został wybrany burmistrzem Dzierzgonia koło Sztumu, a w sierpniu tegoż roku zastępcą burmistrza Bolesławca na Dol-



Ernst Busse

nym Śląsku. Jako oficera rezerwy powołano go na front zachodni w czasie I wojny światowej. Dwukrotnie ranny i uznany za niezdolnego do służby wojskowej, wrócił na swój urząd do Bolesławca. W 1917 roku władze miejskie Elbląga powierzyły mu utworzenie Banku Miejskiego. W 1927 jednogłośnie wybrany został burmistrzem Zielonej Góry (o urząd ten ubiegało się aż 83 kandydatów). To za jego kadencji wybudowano Halę Miejską z salą posiedzeń i kasą oszczędnościową (budynek teatru), a także Urząd Skarbowy (dziś ul. Skarbowa 1), halę sportową (Chopina 19) oraz szkołę ogrodniczo-winiarską. Był to niewątpliwie jeden z najlepszych burmistrzów Zielonej Góry w XX wieku.

Już po roku urzędowania potrafił stworzyć interesujący plan rozwoju miasta, który przedstawił w artykule *Grünbergs Zukunftsaufgaben* w monografii *Die Stadt Grünberg in Schlesien* z serii „Monographien deutscher Städte”. Zdając sobie sprawę, że miasto samo nie udźwignie ciężaru rozbudowy, potrafił pozyskać dla idei jego rozwoju miejscowych kupców i przedsiębiorców. Stworzył wizję miasta, w którym obok przemysłu — co było istotne w latach kryzysu — rozwijać się będzie kultura, sadownictwo i winiarstwo. Plan ten w znacznej części udało mu się zrealizować. Był m. in. inicjatorem Tygodnia Pedagogicznego z udziałem wykładowców Akademii Pedagogicznej z Elbląga oraz parku przyrodniczego nad Odrą za Krępą (Oderwald), gdzie zielonogórzanie spędzali niedziele i święta.

Po dojściu Hitlera do władzy został 29 października 1933 roku pozbawiony urzędu i przeniesiony do Berlina, gdzie pracował w różnych instytucjach gospodarczych i ubezpieczeniowych. E. Busse należał bowiem do Partii Państwowej (Staatspartei), a więc zbliżonej do centrum, i był mocno atakowany przez miejscowych nazistów, którzy urządzali demonstracje przed jego domem, domagając się odwołania go ze stanowiska. Pamiętano mu, że nie pozwalał w 1933 roku wywiesić na ratuszu nowej flagi ze swastyką, gdyż nie była ona jeszcze oficjalnie uznana za flagę państwową. Mimo podeszłego wieku musiał też wziąć udział w Volksturmie w obronie Berlina w 1945 roku.

Miał dwoje dzieci. Syn zginął w 1941 roku w Rosji jako podporucznik czołgista. Córka była nauczycielką szkoły handlowej.

W 1958 roku stracił wzrok, a wkrótce, 22 grudnia 1959 roku, zmarł w Berlinie na atak serca.

Źródła i bibliografia

1. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Akta personalne, sygn. 353.
2. Materiały ze zbiorów córki Irmgard Daumann z Wiesbaden oraz dra Bernarda Claudé z Frankfurtu nad Menem.
3. *Oberbürgermeister Dr Busse zum Gedenken*, „Grünberger Wochenblatt” 1960, nr 2, s. 1–2.

HERMANN ERCKLENTZ

(1876–1962)

ZASŁUŻONY STAROSTA ZIELONOGÓRSKI



Hermann Ercklentz

Wśród niemieckich starostów (landratów) Zielonej Góry w wieku XX na uwagę zasługuje Hermann Ercklentz, który urząd ten pełnił w latach 1917–1934.

Urodził się w Mönchengladbach 21 września 1876 roku. Po maturze studiował prawo w Heidelbergu, Berlinie i Bonn, uzyskując stopień doktora praw. Po odbyciu rocznej służby wojskowej pracował kolejno w administracji powiatowej w Prusach Wschodnich, w dyrekcji policji w Berlinie i w konsulacie generalnym w Szanghaju, a następnie w regencjach w Kwidzynie i Wiesbaden. Odbył też kilka podróży studyjnych do Azji i USA. W czasie I wojny światowej służył na froncie zachodnim w randze kapitana. Odznaczony został Krzyżem Żelaznym I i II klasy.

W 1917 roku objął urząd landrata w Zielonej Górze. Mimo że sprawował go w najtrudniejszych latach w dziejach miasta, obejmujących m.in. koniec wojny i pierwsze lata powojenne, okres hiperinflacji, a następnie

wielkiego kryzysu, to jednak w dziedzinie życia kulturalnego i gospodarczego mógł się poszczycić wieloma osiągnięciami.

W chwili obejmowania powiatu przez Ercklentza w jego skład wchodziły trzy miasta (Zielona Góra, Otyń, Czerwieńsk), 57 gmin wiejskich i 43 majątki ziemskie wyłączone z gmin. Kilka z nich liczyło ponad 2 tysiące hektarów (Nietkowice, Otyń, Zabór, Bojadła, Klenica, Kolsko, Konotop). Powiat zielonogórski był najdalej na północ wysuniętą częścią prowincji śląskiej i graniczył od północnego zachodu z powiatem krośnieńskim, od północy z powiatem świebodzińsko-sulechowskim (oba z prowincji brandenburskiej) oraz od zachodu z powiatem babimojskim (prowincja Marchia Graniczna-Poznań).

Dr Ercklentz szybko uporządkował finanse powiatu po okresie zawieruchy wojennej i skompletował fachową administrację powiatową, która bezboleśnie przeprowadziła powiat przez lata inflacji.

Od 1 kwietnia 1922 roku na życzenie radnych miejskich Zieloną Górę wyłączono z dawnego powiatu, tworząc nowy powiat grodzki. Ercklentz napisał z tej okazji obszerny artykuł w „Grünberger Tageblatt” (dnia 4 czerwca 1922 roku) pt. *Der Kreis Grünberg nach dem Ausscheiden der Stadt aus dem Kreisverband*, w którym przedstawił przesłanki utworzenia powiatu grodzkiego. Administracja powiatowa koncentrowała się odtąd głównie na sprawach rolnictwa, uprawie winorośli i sadownictwie, budowie dróg, rozwoju oświaty wiejskiej (45 szkół), elektryfikacji wsi oraz opiece społecznej (nad ofiarami wojny).

W okresie inflacji umiejętnie zainwestował (m. in. dzięki wpływom z podatku od sprzedaży majątku Klenica przez księżnę Radziwiłł) w zakup akcji Marchijskich Elektrowni, co zapewniło miastu stałą dywidendę oraz ułatwiło elektryfikację powiatu. Powiat zielonogórski był pierwszym powiatem w pełni zelektryfikowanym na Dolnym Śląsku.

Wiele uwagi poświęcił melioracji doliny Odry i jej dopływów. Osuszono wówczas należące do miasta tzw. Moczary Rajowskiego (Rajowskibruch) między Uściem a Karszynem, obejmujące obszar ok. 300 hektarów. Od jego nazwiska zmeliorowany obszar nazwano później Ercklentz-Bruch. Dr Ercklentz położył też duże zasługi dla rozwoju winorośli i sadownictwa. To on zapoczątkował w powiecie uprawę i przerób owoców na skalę przemysłową. Z jego inicjatywy i za jego staraniem (korzystne kredyty) zbudowano tu wiele nowych dróg, m.in. Wilkanów-Stawa-Buchaków-Letnica, Drzonów-Leśniów-Czerwieńsk-Krępa-Przytok-Łazy, Droszków-Czarna-Dąbrowa. Drogi te były chwalone przez generała von Seeckta

w czasie wielkich manewrów w 1929 roku. Nie udało się jedynie zbudować mostu na Odrze w Milsku, który połączyłby obie części powiatu przedzielone Odrą. Kredyt na budowę mostu otrzymały władze powiatu tuż przed wojną, ale jej wybuch zniweczył plany budowy.

Po objęciu władzy przez zwolenników Hitlera dokonano m.in. zmian granic powiatu zielonogórskiego. I tak, jeszcze w 1932 roku utworzono powiat zielonogórsko-kożuchowski, który funkcjonował w tym kształcie tylko do 7 lipca 1933 roku. Natomiast od 1 czerwca 1933 roku ponownie włączono miasto Zielona Góra do powiatu ziemskiego. Później, w październiku 1938 roku, przyłączono do powiatu zielonogórskiego 11 wsi z ówczesnego powiatu babimojskiego i wschowskiego (m.in. Wilcze, Świętno, Ciosaniec).

Od końca 1932 roku szybko rosły w powiecie wpływy hitlerowskie. Świadczą o tym wyniki wyborów do Reichstagu (liczba głosów):

	6 listopada 1932 roku	5 marca 1933 roku
NSDAP	26 077	37 096
SPD	15 331	14 159
KPD	7 003	5 238
Zentrum	5 236	5 123

Narodowo-Socjalistyczna Niemiecka Partia Pracy, Socjalistyczna Partia Niemiec i Komunistyczna Partia Niemiec należały do najsilniejszych partii w Zielonej Górze i okolicy. Warto zauważyć, że w wyborach z 1936 roku NSDAP zdobyła już w Zielonej Górze 98,3% głosów.

Zmiana władzy po wyborach w marcu 1933 roku doprowadziła także do wymiany kadr na prowincji. Nie miano co prawda zastrzeżeń co do fachowości Ercklentza, ale jako bezpartyjny nie zawsze chciał realizować polecenia władz — od 1933 roku zaczęły narastać na tym tle nieporozumienia. Zapewne na wniosek lokalnych władz partyjnych 1 lutego 1934 roku Ercklantz przeniesiony został na podobne stanowisko do Ząbkowic Śląskich, gdzie był landratem do przejścia na emeryturę w dniu 31 lipca 1944 roku.

Dr Ercklantz do śmierci utrzymywał kontakt z dawnymi mieszkańcami powiatu zielonogórskiego i widywał się z nimi na corocznych spotkaniach Ślązaków. Pisał też do miesięcznika „Grünberger Wochenblatt” wydawanego przez Ernsta Clausa.

Ząbkowice opuścił w lutym 1945 roku, mieszkał w Quedlinburgu i Peine, a od 1953 roku do śmierci — w Konstancji, gdzie zmarł 10 lipca 1962 roku.

Hieronim Szczegółka

Źródła i bibliografia

1. A. Joachim, *Kreis Grünberg Schles.*, Bundesarchiv Koblenz, Ost. Dok. 10, nr 630.
2. H. Ercklentz, *Der Kreis Grünberg nach dem Ausscheiden der Stadt aus dem Kreisverband*, „Grünberger Tageblatt” z 4 czerwca 1922 roku.
3. E. Claus, *Unser Landrat*, „Grünberger Wochenblatt” 1962, nr 7.
4. K. Gause, *Landrat Dr Ercklentz zum Gedächtnis*, „Grünberger Wochenblatt” 1983, nr 8.

PAUL FISCHER

(1859–1930)

PISARZ, DZIENNIKARZ I DZIAŁACZ NARODOWY



Paul Fischer

Paul Fischer urodził się 17 września 1859 roku w Zielonej Górze jako syn mistrza siodlarskiego M. Fischera. Rodzice zmarli wcześnie, fakt ten jednak nie uniemożliwił mu kontynuowania nauki w Gimnazjum Realnym. Zrezygnował z niej dopiero w klasie maturalnej, po zatargu z jednym z nauczycieli, i nie przystąpił do egzaminu dojrzałości. Został wolontariuszem u wydawcy prasowego i księgarza Hugo Söderströma. Tam zdobył kwalifikacje księgarza i dziennikarza. U Söderströma ukazywała się wówczas gazeta „Grünberger Kreis- und Intelligenzblatt”, przekształcona później w „Niederschlesisches Tageblatt”.

W 1882 roku Fischer wstąpił ochotniczo do 2 Śląskiego Pułku Grenadierów we Wrocławiu. Po odbyciu służby

wojskowej pracował jako pomocnik księgarza w Oleśnicy, a następnie w gazecie „Prenzlauer Zeitung”. W 1884 roku przeszedł do redakcji niezależnego liberalnego pisma „Der Gesellige” w Grudziądzu, którego potem przez blisko trzydzieści lat był redaktorem.

Odtąd Fischer stał się jednym z najbardziej zaangażowanych działaczy i ludzi pióra na ówczesnym niemieckim wschodzie. Był m. in. jednym z założycieli oraz rzecznikiem stowarzyszenia „Ostmarkverein”, popierającego niemczyznę na kresach wschodnich Prus. Jako rzecznik „Ostmarkverein” utrzymywał też bliskie kontakty z Bismarckiem, szukając u niego wsparcia dla szerzenia kultury niemieckiej na wschodzie.

W swej publicystyce i twórczości pisarskiej zajmował się głównie dziejami zakonu krzyżackiego, walką żywiołu polskiego i niemieckiego w Prusach Wschodnich oraz historią miast pruskich (m. in. Malborka).

Fischer był także przewodniczącym lokalnego oddziału partii narodowo-liberalnej. Od 1914 roku pracował najpierw jako cenzor w urzędzie kontroli przesyłek przy Cesarskim Urzędzie Pocztowym w Grudziądzu, a następnie w zwierzchnictwie placówki poczty wojskowej w okręgu. W latach 1916–1919 kierował ilustrowanym czasopismem ziomkowskim „Aus dem Ostlande”, wydawanym w Lesznie i w Poznaniu. W Gdańsku działał też w 1919 roku jako dziennikarz we frakcji parlamentarnej „Północ”. Ponieważ polski starosta w Grudziądzu nie mógł mu po powstaniu państwa polskiego zagwarantować bezpieczeństwa, musiał przenieść się wraz z gazetą do Piły.

Po upadku pisma w 1920 roku wyjechał do Jeleniej Góry, gdzie rozpoczął współpracę z pismem „Der Bote aus dem Riesengebirge”. W marcu i kwietniu 1921 roku, a więc w okresie plebiscytu na Górnym Śląsku, był pełnomocnikiem niemieckiego Schutzbundu oraz komendantem dworca na stacji Jelenia Góra. Nadal współpracował wówczas z pismami zajmującymi się problematyką wschodnią oraz organizacjami prowadzącymi działalność na rzecz przyznania Niemcom tzw. korytarza, czyli Gdańska i Prus Zachodnich („Ostlande”, „Ostmarkverein”).

Fischer przez cały czas utrzymywał też kontakt ze swoim rodzinnym miastem, publikując w miejscowej prasie, a także biorąc udział w szkolnych uroczystościach („Oderwaldfest” czy „Sedantag”), w czasie których wygłaszał piękne — acz o wydźwięku nacjonalistycznym — przemówienia. W 1922 roku opublikował okolicznościowy artykuł w „Grünberger Blätter” z okazji 700-lecia Zielonej Góry.

Spod jego pióra wyszły liczne rozprawy i książki historyczne traktujące o wschodnioniemieckiej macierzy, m. in. *Vater Freimuths Kalender*, *Graudenz und Feste Courbiere*, *Feste Graudenz 1807*, *Die Marienburg*,

Tannenberg 1410 und 1914 oraz *Der Polenaufstand 1848*. Poza tym napisał wiele pieśni patriotycznych, a w 1912 roku sztukę historyczną pt. *Der Gouverneur von Graudenz*.

Zmarł 7 listopada 1930 roku w Jeleniej Górze, co odnotowały niemieckie gazety na Śląsku i Pomorzu.

Bernhard Claudé

Bibliografia

1. B. Claudé i A. Kutschelis, *Grünberger Lexikon* (maszynopis).
2. P. Petras, „Grünberger Blätter” 1930, nr 41.
3. *Heimatkalender 1930*.

WILHELM JULIUS FOERSTER

(1832–1921)

ASTRONOM I REKTOR UNIWERSYTETU BERLIŃSKIEGO

Jednym z najwybitniejszych przedstawicieli zielonogórskiego rodu Foersterów był astronom Wilhelm Julius Foerster, urodzony 16 grudnia 1832 roku w Zielonej Górze. Był drugim synem fabrykanta sukna Friedricha Foerstera i Huldy z domu Seydel, córki bogatego kupca winem i żelazem Johanna Friedricha Seydela z Zielonej Góry oraz wnukiem Jeremiasa Sigismunda Foerstera, pioniera przemysłu włókienniczego w Zielonej Górze.

Wilhelm Foerster uczęszczał najpierw do szkoły miejskiej w Zielonej Górze, a od Wielkanocy 1847 roku — do Gimnazjum Sióstr Magdalenek we Wrocławiu. We wrześniu 1850 roku zdał maturę. W latach 1850–1852 studiował matematykę i astronomię na uniwersytecie w Berlinie. W czasie wakacji 1851 roku towarzyszył rodzicom w podróży do Anglii. Potem studiował przez pięć semestrów (do lata 1854 roku) astronomię na uniwersytecie w Bonn, gdzie 4 sierpnia obronił z oceną *magne cum laude* doktorat



Wilhelm Foerster

z nauk filozoficznych (według innych źródeł uzyskał tytuł doktora nauk przyrodniczych). Pracę doktorską pt. *Określenie wysokości biegunowej Bońskiego Obserwatorium Astronomicznego za pomocą nowego instrumentu* napisał pod kierunkiem dyrektora obserwatorium prof. Friedricha Argelandera, jednego z najznamienszych astronomów tego okresu.

Po obronie pracy Wilhelm Foerster opuścił Bonn, aby 4 października 1854 roku zaciągnąć się ochotniczo na rok do Gwardyjskiego Pułku Artylerii w Berlinie. Jego kariera wojskowa skończyła się 1 października 1855 roku awansem na stopień podoficerski z kwalifikacjami oficerskimi. W tym samym dniu powołany został na stanowisko drugiego asystenta Królewskiego Obserwatorium Astronomicznego w Berlinie, którego dyrektorem był prof. Encke. Wiosną 1858 roku habilitował się na Wydziale Filozoficznym berlińskiego uniwersytetu, uzyskując tytuł *privatdozent* astronomii. Wykładał historię astronomii (wykład główny prowadził prof. Encke). W latach 1858/1859 utrzymywał kontakty z Aleksandrem von Humboldtem, udzielając 90-letniemu uczonemu porad z dziedziny astronomii.

W 1859 roku ojciec ufundował mu podróż do Anglii, Szkocji, Irlandii i Paryża. W 1860 roku został pierwszym asystentem obserwatorium w Berlinie. W 1863 roku mianowano go profesorem nadzwyczajnym. Z powodu choroby profesora Encke objął tymczasowo kierownictwo obserwatorium. W tym samym roku powołano Międzynarodowe Towarzystwo Astronomiczne. W 1864 roku wybrał się w podróż do St. Petersburga i Pulkowa; wówczas zwołano również pierwszą Konferencję Generalną Środkowoeuropejskiego Pomiaru Stopni. Rok później został dyrektorem obserwatorium w Berlinie. Po wprowadzeniu systemu metrycznego (1868) powołano go na stanowisko dyrektora Komisji Legalizacji Miar w konfederacji północnoniemieckiej. Kilka lat później, kiedy konfederacja weszła w skład Rzeszy Niemieckiej, państwa konfederacji przyjęły wspólny niemiecki system miar i wag.

W roku 1872 współpracował w Jenie z prof. Abbe w dziedzinie termometrii i optyki. W 1874 roku został profesorem zwyczajnym uniwersytetu w Berlinie. Walnie przyczynił się do sfinalizowania tzw. paryskiej umowy metrycznej z 20 maja 1875 roku, na rzecz której pracował od 1872 roku. Od czasu wyboru do władz międzynarodowego komitetu w 1876 roku dwa razy do roku jeździł do Paryża, gdzie w Pavillon de Breteuil odbywały się posiedzenia. Od 1870 roku Foerster rozpoczął we współpracy z magistratem i nadburmistrzem instalowanie na publicznych placach Berlina urządzeń (sterowanych podziemnym kablem z obserwatorium) do odmierzania czasu w sekundach.

23 stycznia 1875 roku Foerster zajął publicznie stanowisko w kwestii etyczno-socjalnej, wygłaszając w Akademii Śpiewu wykład na temat *Prawdy i prawdopodobieństwa*. Wcześniej na swych wykładach również rozprawał o istocie harmonii świata czy szczęścia ludzkiego. W 1878 roku ukazała się — początkowo anonimowo — mała rozprawa pt. *Wolność umysłu a cywilizacja*, w której dowodził, że „wszelkie oparte na terrorze akcje przeciwko tak strasznym przejawom choroby społecznej mijają się z celem”. W ten sposób zaprotestował przede wszystkim przeciwko ustawie wymierzonej w niemiecką socjaldemokrację.

W 1884 roku Foerster zostaje dziekanem Wydziału Filozoficznego. W 1885 roku po niemal szesnastu latach kierowania Komisją Legalizacji Miar rezygnuje z powierzonej mu funkcji. W 1888 roku zostaje członkiem Stałej Komisji Mierniczej, a w 1891 roku przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Miar i Wag w Paryżu. Od października 1891 roku do października 1892 roku sprawuje funkcję rektora uniwersytetu w Berlinie. Pod jego przewodnictwem odbyła się pod koniec października 1892 roku publiczna debata zakończona powołaniem Towarzystwa Kultury Etycznej. W statucie towarzystwa zapisano, iż ma ono na celu „pielęgnowanie prawdy, sprawiedliwości, humanitaryzmu oraz wzajemnego poszanowania niezależnie od różnych poglądów i sytuacji religijnych i politycznych”. Kilku przyjaciół odwróciło się od niego, ponieważ opinii powszechnej organizację tę przedstawiono jako antyreligijną. Przyjaźnił się z wieloma znanymi członkami partii socjaldemokratycznej.

Główną postacią ruchu był obok Foerstera prof. Georg von Giżycki, założyciel i kierownik tygodnika „Kultura Etyczna”. Obok wielu profesorów niemieckich uniwersytetów wspierających Foerstera w ruchu etycznym był również jego najstarszy syn prof. Friedrich Wilhelm Foerster, który po śmierci prof. Georga von Giżyckiego wszedł do redakcji tygodnika, kierując nią do roku 1897, najpierw wspólnie z wdową po Giżyckim, a następnie samodzielnie. F. W. Foerster był profesorem pedagogiki i filozofii w Monachium i Zurichu oraz wybitnym pacyfistą i antymilitarystą.

W 1894 roku Wilhelm Foerster otrzymał tytuł doktora honoris causa uniwersytetu w Oksfordzie w zakresie prawa. Potem poświęcił się badaniom dotyczącym ewolucji zmian położenia osi ziemi, które odkrył jego współpracownik dr Küstner. W 1895 roku Foerster przewodniczył w Paryżu pierwszej konferencji generalnej Międzynarodowego Komitetu Miar i Wag. W tym samym roku jego synowi Friedrichowi Wilhelmowi Foersterowi wytoczony został proces o obrazę majestatu po opublikowaniu

przez niego w czasopiśmie „Kultura Etyczna” polemiki z przemówieniem cesarza Wilhelma II wygłoszonym podczas obchodów rocznicy bitwy pod Sedanem. Cesarz wyraził się, że „niemiecka partia robotnicza (socjaldemokraci, przyp. aut.) to stado zdrajców i banda ludzi, którzy nie zasługują na miano Niemców”. Friedrich Wilhelm Foerster skazany został na trzy miesiące twierdzy; karę zaczął odbywać wiosną 1896 roku w Weichselmünde.

Wilhelm Foerster badał planetoidy, komety i zaćmienia gwiazd. Współtworzył stopniową siatkę geograficzną Europy, należał do organizatorów Obserwatorium Astrofizycznego w Poczdamie, Państwowego Instytutu Fizyki i Techniki oraz Towarzystwa „Urania”. Wydawał w latach 1867–1881 „Berlińskie Roczniki Astronomiczne”, był jednym z założycieli Niemieckiego Towarzystwa Astronomicznego i wydawanego przez nie kwartalnika. W latach 1876–1896 ukazywał się cykl jego popularnonaukowych prac astronomicznych. Był też współredaktorem kalendarza regulującego ruchomość świąt wielkanocnych. Wiosną 1903 roku poprosił o zwolnienie z funkcji dyrektora obserwatorium. Swoją działalność dydaktyczną na uniwersytecie kontynuował, prowadząc wykłady z historii astronomii. Był zastępcą przewodniczącego towarzystwa zwalczającego antysemityzm.

Z jego książek najbardziej znane są:

- *Sammlung von Vorträgen und Abhandlungen* (1876–1890);
- *Studien zur Astronomie* (1888);
- *Die Anfänge eines neuen sozialen Geistes* (1894);
- *Astronomie oder die Lehre von der Ortsbestimmung im Himmelsraum* (1904);
- *Lebensfragen und Lebensbilder* (1904);
- *Von der Erdatmosphäre zum Himmelsraum* (1905);
- *Beiträge zur Ausgleichung der fundamentalen Ortsbestimmung am Himmel. Über Zeitmessung und Zeitregelung* (1909);
- *Lebenserinnerungen und Lebenshoffnungen von 1832–1910* (1911).

17 kwietnia 1868 roku Wilhelm Foerster poślubił Inę Paschen, córkę radcy tajnego Friedricha Paschena, kierownika urzędu geodezyjnego w Meklemburgii, która urodziła mu pięcioro dzieci.

Zmarł w Bornim koło Poczdamu 18 stycznia 1921 roku w wieku 89 lat.

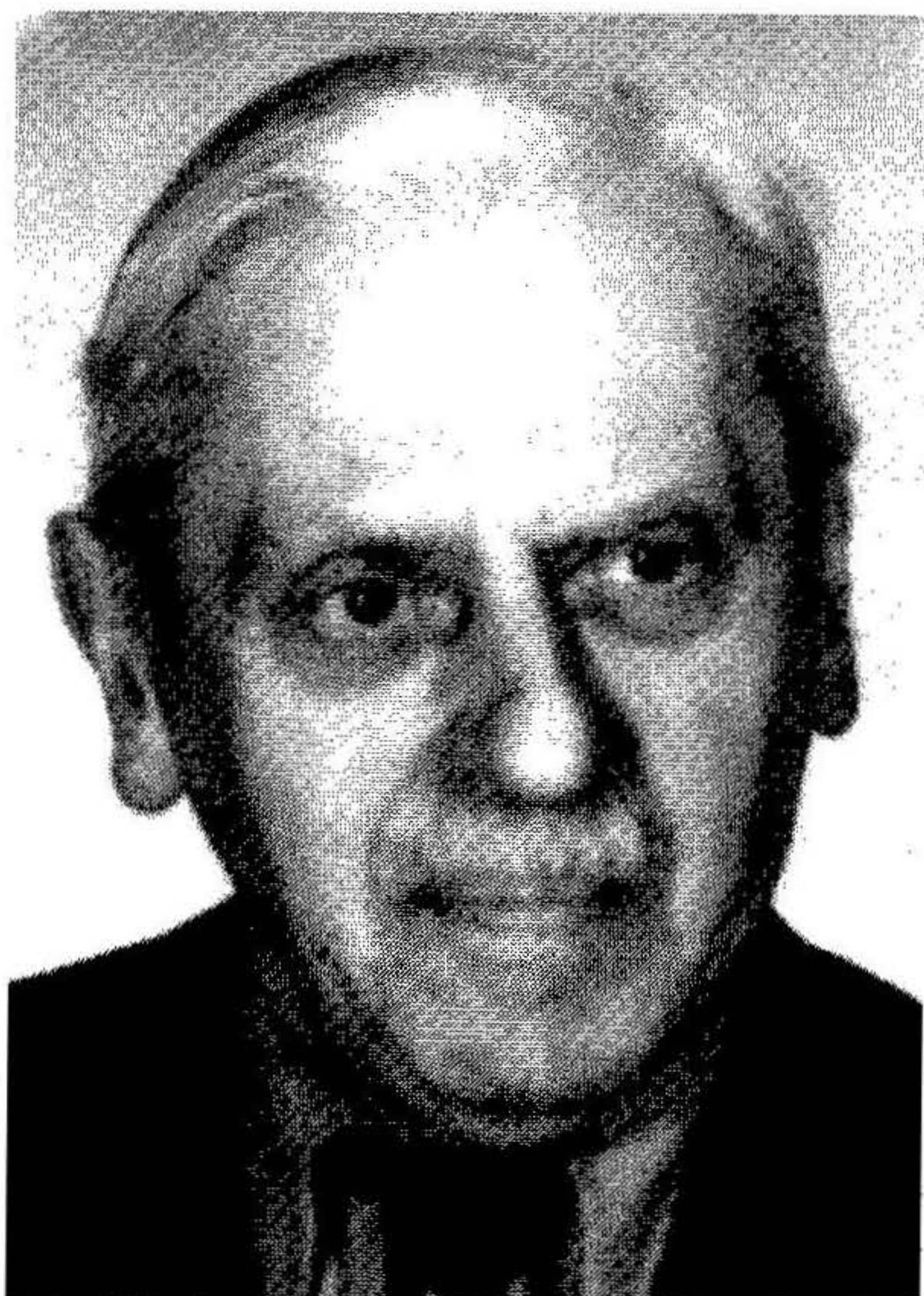
Bibliografia

1. *Der Grosse Brockhaus*, t. 6, Leipzig 1930, s. 399.
2. J. Strube, J. Kästner, J. Brentjes (Hrsg.), *Bekenntnisse bedeutender Naturwissenschaftler und Mediziner zum Frieden*, Berlin 1989.
3. K. H. Tiemann, *Wilhelm Julius Foerster. Leben und Werk*, Potsdam 1990.
4. *Biographien bedeutender Astronomen*, Hrsg. D. B. Herrmann, Berlin 1991, s. 108–114.
5. *Deutsche Biographische Enzyklopädie*, t. 3, München 1996.

MARTIN KLOSE

(1884–1975)

NAUCZYCIEL I MUZEALNIK



Martin Klose

Niezwykle popularną wśród dawnych zielonogórczan postacią był dr Martin Klose, długoletni nauczyciel gimnazjum realnego oraz wszechstronny działacz kulturalny. Przez ponad trzydzieści lat uczestniczył we wszystkich niemal inicjatywach kulturalnych w mieście.

Martin Klose urodził się w Görlitz 17 listopada 1884 roku. Jego ojciec Paul Klose był nauczycielem. Po studiach w Halle i Getyndze oraz stażach nauczycielskich (m. in. w Görlitz, Bytomiu i Kamiennej Górze, w 1910 roku rozpoczął pracę w zielonogórskim gimnazjum realnym jako nauczyciel języków obcych, początkowo na stanowisku nauczyciela szkoły średniej (Oberlehrer), a później profesora gimnazjalnego (Studienrat). Odbił też

staż językowy we Francji. W 1915 roku uzyskał w Getyndze stopień doktora filozofii.

Zmobilizowany w 1916 roku, został ranny w Galicji w lipcu 1917 roku, a po rekonwalescencji skierowany na front zachodni, skąd wrócił w grudniu 1918 roku do Zielonej Góry.



Budynek wzniesiony w 1770 roku. Mieściła się w nim dawna szkoła ewangelicka, a od początku XX wieku — szkoła miejska dla dzieci wszystkich wyznań. Od 1918 roku do wojny — siedziba muzeum regionalnego. Zdjęcie z 1908 roku



Ten sam budynek dzisiaj (ulica Lisowskiego 3)

Jeszcze przed wojną wydał dwuczęściową pracę pt. *Grünberger Familiennamen* (cz. I 1912, cz. II 1914), w których dokonał na tle porównawczym analizy etymologicznej nazwisk mieszkańców Zielonej Góry. Po wojnie wrócił do swoich zainteresowań historycznych i zaangażował się zwłaszcza w organizację muzeum miejskiego, do której przygotowania czyniono już od 1908 roku. Gromadzenie zbiorów i środków przyspieszyło utworzenie w roku 1920 towarzystwa o nazwie Vereinigung für Heimatschutz und Heimatpflege in Stadt und Kreis Grünberg, którego dr Klose był głównym animatorem. Zbliżające się obchody 700-lecia uzyskania praw miejskich w 1922 roku doprowadziły do otwarcia w tym samym roku muzeum w byłej kaplicy staroluterańskiej. Dopiero w 1936 roku muzeum zaczęło się stopniowo przenosić do budynku dawnej szkoły fryderycjańskiej (Friedrichschule) przy obecnej ulicy Lisowskiego, gdzie mieściło się również archiwum miejskie oraz uniwersytet ludowy. Ponieważ dr Klose pracował w obu tych placówkach, ułatwiało mu to kierowanie muzeum, czym zajmował się społecznie. Do 1940 roku rozbudowano ekspozycję do 11 sal: „Odra”, „Sztuka ludowa”, „Prehistoria” (2 sale), „Historia Śląska” (2 sale), „Zielona Góra”, „Winiarstwo”, „Rzemiosło”, „Kultura mieszczańska” (2 sale).

Wojna zahamowała rozwój muzeum, gdyż część sal trzeba było oddać na inne cele. Klose od 1922 roku wiele pisał o muzeum w miejscowej prasie, a także w „Heimatskalender”, w którym redagował część historyczną oraz w piśmie gimnazjalnym „Grünberger Blätter”. Był też współautorem książki o Zielonej Górze w serii „Monographien deutscher Städte” (tom XXIX, Berlin 1928). Po II wojnie opublikował cykl artykułów o muzeum w ukazującym się w zachodnich Niemczech miesięczniku „Grünberger Wochenblatt”.

Poza pracą nauczycielską, także w kierowanej i założonej przez siebie w 1918 roku Städtische Volkshochschule (rodzaj uniwersytetu ludowego), zajmował się teatrem amatorskim i zespołem tanecznym (miał dobre przygotowanie muzyczne). Był też członkiem zarządu powstałej w 1922 roku wspólnoty artystycznej Kunstgemeinde, dla której pisał teksty sceniczne.

Był autorem wielu wystaw i imprez rocznicowych, m. in. poświęconych znanym zielonogórzanom, np. poetom Juliusowi Bierbaumowi i Eberhardowi Königowi oraz astronomowi Wilhelmowi Foersterowi. W 1936 roku wydał księgę jubileuszową z okazji 100-lecia Zielonogórskiej Kasy Oszczędności.

Po śmierci historyka i archiwisty Hugona Schmidta opiekował się archiwum miejskim, publikując wiele interesujących materiałów z jego zbiorów.

Dzięki jego determinacji i ofiarności udało się w roku 1945 uchronić przed grabieżą niemal całe zbiory muzealne. Zarówno władze radzieckie, jak i później polski burmistrz Tomasz Sobkowiak pozwolili mu kierować muzeum aż do 1947 roku. Dopiero po jego wyjeździe część zbiorów (m. in. numizmaty) przekazano do Muzeum Narodowego w Poznaniu. W lipcu 1947 roku został wysiedlony z miasta.

Po krótkim pobycie w obozie przejściowym w Pinnow i Heiligenstadt w Turyngii (strefa radziecka) osiadł wraz z rodziną w Worbis/Eichsfeld, gdzie podjął pracę nauczycielską. Dopiero po śmierci żony Mary z domu Müller w 1959 roku uzyskał w 1960 roku zgodę na wyjazd z NRD i osiadł u córki w Bremen.

Cieszył się dużą popularnością wśród dawnych mieszkańców Zielonej Góry w Niemczech Zachodnich i często pisywał do wydawanego przez Ernsta Claussa „Grünberger Wochenblatt”.

Zmarł w Bremen 9 sierpnia 1975 roku, w wieku 91 lat.

Bernhard Claudé, Hieronim Szczegółka

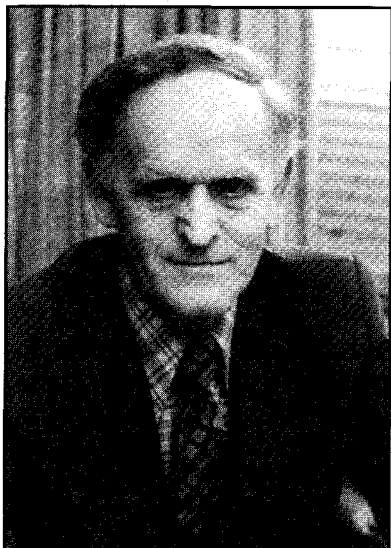
Źródła i bibliografia

1. Informacje i materiały w posiadaniu córki Waltraud Müller.
2. E. Clauss, *Dr Martin Klose 70 Jahre alt*, „Grünberger Wochenblatt” 1954, nr 10.
3. E. Clauss, *Doktor Martin Klose 85 Jahre alt*, „Grünberger Wochenblatt” 1969, nr 12.
4. M. Klose, *Das Grünberger Heimatmuseum*, „Grünberger Wochenblatt” 1970, nr 2–5.
5. A. Ćiosk, *Heimatmuseum w Zielonej Górze (1922–1945)*, [w:] *Muzea zielonogórskie*, Zielona Góra 1996, s. 55–63.

STANISŁAW KOŁACZKOWSKI

(1911–1988)

EKOLOG I UCZONY



Stanisław Kołaczkowski

Z przyjazdem profesora Stanisława Kołaczkowskiego do Zielonej Góry w 1975 roku narodził się w mieście ruch społeczny i działalność naukowa na rzecz szeroko pojętej ochrony środowiska.

Dzięki S. Kołaczkowskiemu miasto znalazło się szybko na mapie ośrodków, w których rozwijał się ruch ekologiczny — rozpoczęto szeroko zakrojone badania w tym zakresie oraz zapoczątkowano kształcenie kadry naukowej i inżynierskiej dla potrzeb ochrony środowiska.

Stanisław Teofil Kołaczkowski urodził się 18 kwietnia 1911 roku w Trzemesznie. Maturę uzyskał w Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu. W 1929 roku rozpoczął studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym

Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, a w 1934 roku otrzymał dyplom magistra w zakresie chemii.

Pracę naukową rozpoczął w Zakładzie Technologii Rolnej poznańskiego UAM. W tym samym czasie był również asystentem w Państwowym Instytucie Higieny w Poznaniu. Rozpoczęte prace nad doktoratem prze-

rwiała wojna. Po kampanii wrześniowej był internowany, a po zwolnieniu mieszkał i przez cały okres okupacji pracował w Częstochowie.

W 1945 roku Kołaczkowski powraca do Poznania i obejmuje stanowisko kierownika Oddziału Wodnego Państwowego Zakładu Higieny, a równocześnie prowadzi prace badawcze w swojej głównej specjalności: technologii wody i ścieków. Efektem tych badań była praca doktorska pt. *Własności katalityczne naturalnych wód podziemnych* obroniona w 1950 roku na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UAM w Poznaniu.

Po uzyskaniu stopnia doktora otrzymuje propozycję podjęcia pracy naukowo-dydaktycznej w Politechnice Wrocławskiej. Pracuje tam na stanowisku adiunkta, a następnie zastępcy profesora. W 1954 roku zostaje powołany do pełnienia funkcji dziekana Wydziału Inżynierii Sanitarnej Politechniki Wrocławskiej. W 1957 roku Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla Pracowników Nauki nadała mu stopień naukowy docenta.

W 1957 roku Stanisław Kołaczkowski rozpoczyna pracę w Politechnice Poznańskiej. Pracuje na Wydziale Budownictwa Lądowego w Katedrze Technologii Wody i Ścieków. Na tym wydziale w latach 1960–1962 pełni funkcję dziekana, a w latach 1964–1965 organizuje Wydział Inżynierii Sanitarnej. W 1966 roku Rada Państwa nadała Stanisławowi Kołaczkowskiemu tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego.

W 1975 roku prof. Kołaczkowski podejmuje nowe wyzwanie. Na prośbę rektora Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze profesora Szafrana przechodzi do pracy w uczelni zielonogórskiej z zadaniem zorganizowania od podstaw nowego kierunku studiów — inżynierii środowiska. W krótkim okresie tworzy zespół naukowy, organizuje wyposażenie laboratoriów dydaktycznych i badawczych, powołuje do życia Instytut Inżynierii Środowiska oraz przyczynia się do uzyskania uprawnień do prowadzenia studiów magisterskich.

Prace badawcze i wdrożeniowe prof. Kołaczkowskiego prowadzone w okresie niemal półwiecza obejmowały następujące grupy tematyczne:

- ochrona wód przed zanieczyszczeniem,
- metodologia i technologia oczyszczania ścieków,
- technologia uzdatniania wody.

Cechą charakterystyczną pracy naukowej S. Kołaczkowskiego było działanie w zespołach, którymi zwykle kierował. Efekty badań zostały ujęte w licznych publikacjach krajowych i zagranicznych, materiałach konferen-

cyjnych, rozprawach i sprawozdaniach naukowych. Dorobek prof. Kołaczkowskiego jest imponujący: ponad sto pięćdziesiąt monografii, artykułów autorskich i współautorskich, kilkadziesiąt referatów na konferencjach i sympozjach krajowych i zagranicznych. Wyniki badań potrafił profesor wprowadzać w życie, był bowiem autorem patentów.

Swoje prace publikował m. in. w „Biuletynie Komitetu Hydrologicznego PAN”, „Acta Mikrobiologica”, „Rocznikach Polskiego Instytutu Higieny” oraz w wielu czasopismach zagranicznych, takich jak: „Zeitschrift für Anorganische und Allgemeine Chemie”, „Österreichische Wasserwirtschaft”, „Schweizerische Zeitschrift für Hydrologie” i innych.

Prof. Kołaczkowski był uznanym autorytetem. Jego wiedza i doświadczenie były wykorzystywane również w skali międzynarodowej. W 1958 roku Minister Gospodarki Komunalnej powołał go w charakterze eksperta do międzynarodowej komisji do spraw ochrony rzek granicznych przed zanieczyszczeniem. W wyniku uzgodnień międzynarodowych został kierownikiem Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej. W ramach prac tej grupy przeprowadza badanie Nysy Łużyckiej i Odry, opracowuje przy tym własną metodykę badawczą.

Na I Krajowej Konferencji Ochrony Środowiska w 1972 roku referat Kołaczkowskiego prezentujący stan ochrony środowiska w Polsce staje się oficjalnym dokumentem materiałów konferencyjnych. Na zlecenie Międzynarodowej Organizacji Zdrowia prof. Kołaczkowski wraz z zespołem limnologów z trzech uczelni poznańskich: Uniwersytetu, Politechniki oraz Akademii Rolniczej opracował projekt „Polska 26”.

Kołaczkowski otrzymywał liczne propozycje współpracy z ośrodków zagranicznych. M.in. na zaproszenie Austriackiej Akademii Nauk prezentował wyniki swoich badań nad sztucznym zwiększaniem zasobów wód podziemnych. W politechnikach austriackich w Wiedniu i w Grazu wygłaszał wykłady i prowadził seminaria na temat technologii ścieków przemysłowych.

Jako znany specjalista w zakresie czystości wód prof. Kołaczkowski, zaproszony przez Biuro Europejskie Światowej Organizacji Zdrowia w Kopenhadze, wziął udział w pracach zespołu opracowującego europejskie normy jakości wody pitnej (*European Standard for Drinking Water*, Genewa 1975).

Prof. Kołaczkowski był członkiem wielu organizacji naukowych, m. in. Polskiego Towarzystwa Chemicznego, Poznańskiego Towarzystwa Przy-

jaciół Nauk, Komitetu Hydrobiologicznego Polskiej Akademii Nauk, Polskiego Komitetu Międzynarodowego Stowarzyszenia Zaopatrzenia w Wodę. W wielu z nich pełnił funkcje w zarządach. Był członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Hydrologicznego i Prezydium Komitetu Ekologii PAN oraz przewodniczącym Komisji Hydrologii PAN.

Wiele prac badawczych prof. Kołaczekowskiego dotyczyło środowiska Ziemi Lubuskiej. Należą do nich następujące opracowania: *Sytuacja wodno-ściekowa Fabryki Tektury w Krępie k. Zielonej Góry*, *Sytuacja wodno-ściekowa cukrowni we Wschowie*, *Badanie rzeki Odry na odcinku Wrocław-Głogów*, *Sytuacja fenolowa na Odrze, na odcinku od Wrocławia do Szczecina*, *Rzeka Odra. Od Wrocławia do Szczecina. Hydrografia, hydrometria, znaczenie użytkowe, niezbędne środki zaradcze do poprawy czystości*, *Rzeka Nysa Łużycka. Stan zanieczyszczenia*, *Rzeka Bóbr i jej dopływy*.

Trwałym śladem, który zostawił prof. Kołaczekowski w Zielonej Górze, jest Instytut Inżynierii Środowiska Politechniki Zielonogórskiej. Był jego inicjatorem, organizował kadrę i pracownie, zabiegał o wyposażenie. Był promotorem prac doktorskich i opiekunem prac habilitacyjnych. Kiedy odchodził w 1981 roku na emeryturę, uczelnię opuszczali już absolwenci kierunku inżynieria środowiska.

Za swoją pracę otrzymał wiele nagród i wyróżnień, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz nagrody naukowe PAN i MEN.

Zmarł 25 kwietnia 1988 roku w Poznaniu.

Henryk Samujłło

Źródła i bibliografia

1. Archiwum domowe autora.
2. *Wyższa Szkoła Inżynierska im. Jurija Gagarina w Zielonej Górze 1965–1980*, red. M. Eckert, Zielona Góra 1980.
3. *Wyższa Szkoła Inżynierska im. Jurija Gagarina w Zielonej Górze 1965–1995*, Zielona Góra 1995.

LUDWIK KOŃCZAL

(1907–1968)

NAUCZYCIEL I DZIAŁACZ SPOŁECZNY



Ludwik Kończal

Ludwik Kończal urodził się 27 lipca 1907 roku w Środzie Wielkopolskiej w robotniczej rodzinie Franciszka i Jadwigi z Muszyńskich.

Po ukończeniu siedmioklasowej szkoły powszechnej w Środzie uczęszczał do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Rogoźnie Wielkopolskim, w którym 16 maja 1928 roku uzyskał świadectwo dojrzałości.

Pierwszą posadę nauczycielską objął w sześcioklasowej szkole podstawowej w Szymborze w powiecie inowrocławskim. 1 października 1929 roku został na własną prośbę przeniesiony do siedmioklasowej szkoły powszechnej we Wrześni, w której uczył do końca roku szkolnego 1938/1939. W 1939 roku zdał przed komisją egzaminacyjną we Wrześni egzamin praktyczny, uzyskując status stałego nauczyciela publicznych szkół powszechnych.

W 1936 roku jako ekstern przystąpił do egzaminu z programu wyższego kursu nauczycielskiego z zakresu matematyki i śpiewu.

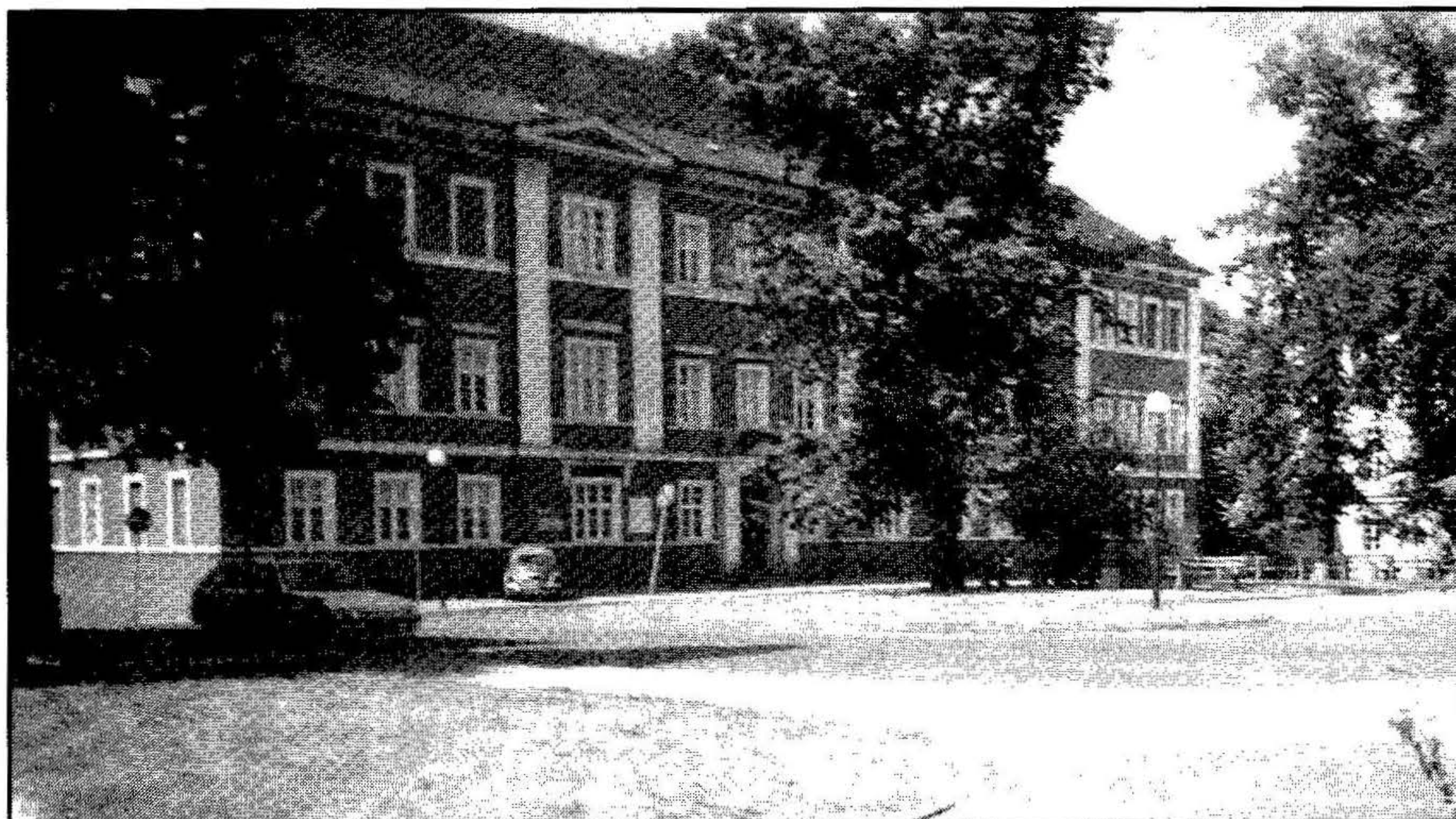
Przez trzy lata za zezwoleniem kuratorium udzielał lekcji śpiewu w Państwowym Gimnazjum we Wrześni. W tym samym gimnazjum prowadził również chór szkolny. Równocześnie studiował na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu pedagogikę i psychologię. Wybuch II wojny światowej nie pozwolił mu jednak na kontynuowanie studiów; z powodu złego stanu zdrowia (kat. „D”), nie podlegał również mobilizacji. W listopadzie 1939 roku na podstawie zarządzenia komisarza szkolnego (Schulkomisar) objął kierownictwo szkoły męskiej dla dzieci polskich. Funkcję tę pełnił tylko do 4 marca 1940 roku, to jest do dnia zamknięcia wszystkich szkół polskich w tzw. Kraju Warty (Warthegau). W maju 1940 roku został z całą rodziną przymusowo wysiedlony do powiatu łukowskiego w województwie lubelskim. Aż do lutego 1945 pracował jako nauczyciel w dwuklasowej szkole powszechnej w Jeleńcu. Był wówczas również aktywnym członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego, pełniąc funkcję skarbnika w Łukowie.

W marcu 1945 roku wrócił do Wrześni i tu podjął pracę nauczyciela w szkole podstawowej, w której pozostał tylko do 31 lipca 1945 roku, gdyż w sierpniu, po ustnym porozumieniu się z kuratorem, zdecydował się na odbycie w Inspektoracie Szkolnym we Wrześni praktyki w administracji szkolnej. Po jej ukończeniu, 1 lutego 1946 roku Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu powierzyło mu stanowisko podinspektora w Inspektoracie Szkolnym w Szamotułach.

W kwietniu 1947 roku Ludwik Kończal został inspektorem szkolnym w Strzelcach Krajeńskich na Ziemi Lubuskiej. W tym czasie ukończył też studia wyższe z zakresu pedagogiki na uniwersytecie poznańskim.

Z chwilą powołania województwa zielonogórskiego w roku 1950 Kończal został przeniesiony służbowo przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej do Wydziału Oświaty, gdzie najpierw sprawował funkcję kierownika Oddziału Szkolenia i Doskonalenia Kadr, a później kierownika Oddziału Planowania. W roku 1956 został wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Stanowisko to piastował do 31 sierpnia 1951 roku, ponieważ już 1 września powierzono mu organizację Studium Nauczycielskiego w Zielonej Górze i mianowano dyrektorem tej uczelni. Obowiązki te pełnił do dnia śmierci, która nastąpiła 22 kwietnia 1968 roku.

Ludwik Kończal cieszył się dużym autorytetem osobistym w całym województwie zielonogórskim. Od początku swej pracy na Ziemi Lubuskiej



Budynek byłego Studium Nauczycielskiego. Obecnie siedziba Instytutu Fizyki Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego. Dawniej, od 1853 roku, pierwsza w Zielonej Górze szkoła średnia — Gimnazjum Realne im. Fryderyka Wilhelma

czynnie angażował się w pracę społeczną na rzecz Związku Nauczycielstwa Polskiego i innych organizacji społecznych. Od 1948 roku był członkiem Polskiej Partii Robotniczej. Piastował stanowisko prezesa Zarządu Oddziału ZNP w Zielonej Górze (1959–1961), był wieloletnim przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego przy Zarządzie Oddziału ZNP, członkiem Zarządu Okręgu ZNP, członkiem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

Wyrazem uznania było powołanie Kończala na przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w Zielonej Górze w okresie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych w 1965 roku.

Mimo poważnych i odpowiedzialnych obowiązków związanych z kierowaniem zakładem kształcenia nauczycieli, Ludwik Kończal czynnie uczestniczył w życiu społecznym Zielonej Góry.

Za zasługi w dziedzinie wychowania, kształcenia i doskonalenia kadr nauczycielskich oraz za działalność społeczną był wielokrotnie nagradzany wysokimi odznaczeniami: Srebrnym Krzyżem Zasługi (1954), Medalem X-lecia PRL (1955), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1960), Srebrną Odznaką im. Janka Krasickiego (1960), Odznaką Honorową „Za

zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” (1963), Złotą Odznaką ZNP (1964), Dyplomem Zasłużonego Obywatela Zielonej Góry (1960), Złotą Odznaką Honorową „Zasłużony Popularyzator Wiedzy TWP” (1960).

W uznaniu zasług i osiągnięć w dziedzinie kształcenia i wychowania młodego pokolenia Rada Państwa nadała mu w 1966 roku zaszczytny tytuł honorowy „Zasłużony Nauczyciel PRL”. Zmarł 22 kwietnia 1968 roku.

Stanisław Kądzielski

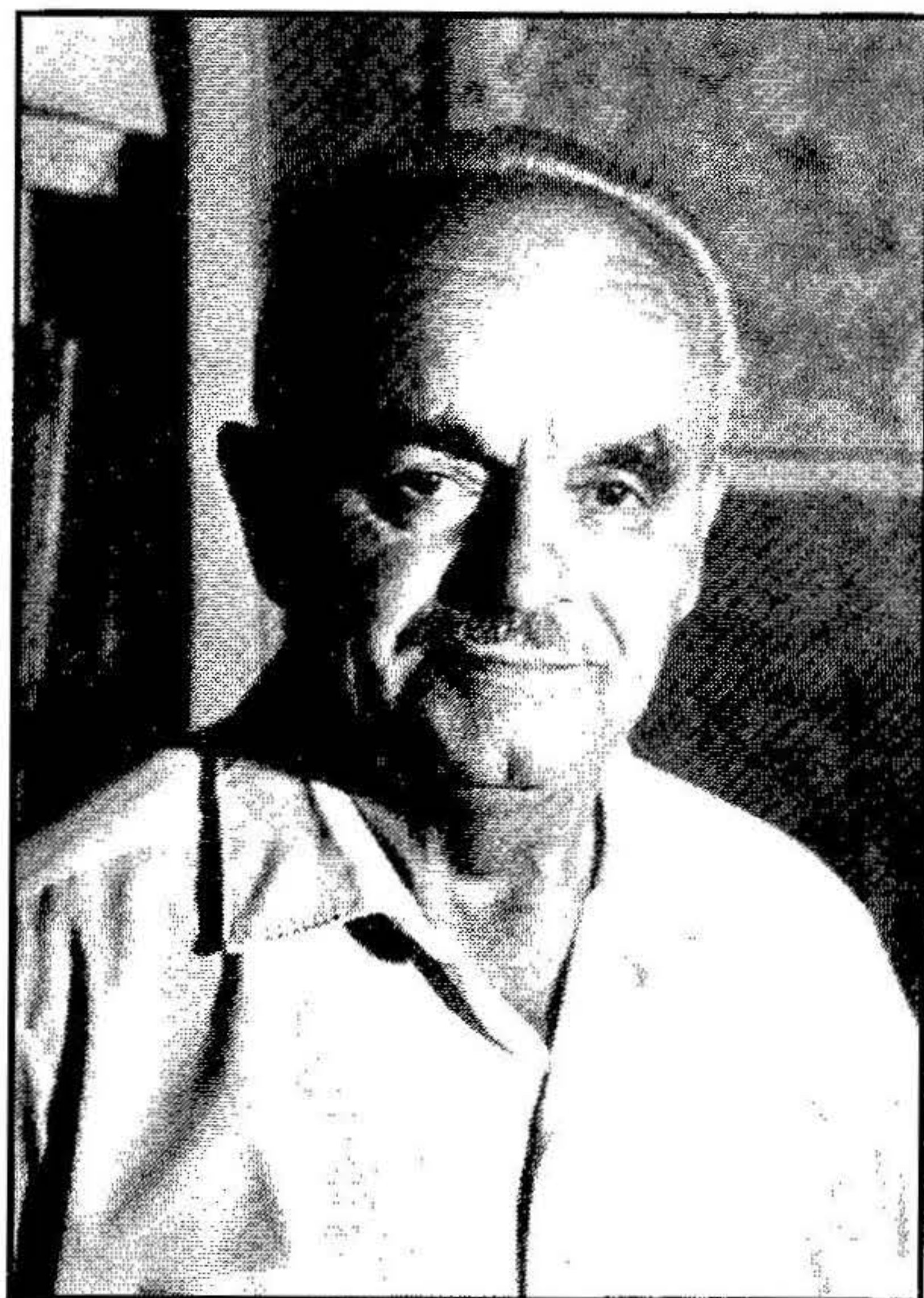
Bibliografia

1. *Lubuski słownik biograficzny*, Zielona Góra 1984, s. 102–103.
2. *Służyli polskiej szkole*, Zielona Góra 1990, s. 74–76.

WŁADYSŁAW KORCZ

(1913–1997)

HISTORYK, REGIONALISTA



Władysław Korcz

Na życiorys Władysława Korcza składa się wiele dokonań i doświadczeń. Był członkiem Armii Krajowej, więźniem łagrów w Rosji, pracownikiem kultury, muzealnikiem, nauczycielem, naukowcem, publicystą i działaczem społecznym.

Dorobek naukowy w zakresie badań dziejów obszaru Środkowego Nadodrza wyznacza mu trwałe miejsce w historiografii ziem zachodnich. Nie jest możliwe zajmowanie się historią Zielonej Góry i Środkowego Nadodrza bez uwzględnienia badań Korcza, który jako pionier zielonogórskich historyków był prekursorem badań regionalnych, bowiem dzieje tych ziem stały się jego pasją.

Władysław Korcz urodził się 4 stycznia 1913 roku w Samborze w województwie lwowskim. Jego ojciec Ma-

ciej Korcz jako zawodowy podoficer armii austriackiej uczestniczył w I wojnie światowej, a po jej zakończeniu powrócił do rodzinnego Sambora, gdzie pracował w magistracie jako poborca opłat targowych. Matka Anna z domu Baherycz zajmowała się wychowaniem piątki dzieci, z których

Władysław był najmłodszy. Ambicją ojca było, by wszystkie dzieci ukończyły średnią szkołę, która uprawniała absolwentów do podjęcia pracy w zawodzie nauczyciela. Takie możliwości dawało samborskie seminarium nauczycielskie, które ukończyło po kolei całe rodzeństwo, co w stosunku do sytuacji życiowej rodziców było bardzo poważnym awansem społecznym.

Po zdaniu matury w roku 1932 Władysław Korcz bezskutecznie poszukiwał pracy, był to bowiem okres ostrego kryzysu gospodarczego. We wrześniu 1934 roku został powołany do rocznej służby wojskowej we Lwowie, którą ukończył w stopniu plutonowego podchorążego z przydziałem do 40 pułku piechoty we Lwowie.

W roku 1936 wyjechał do Warszawy, gdzie jego starszy brat Jan, znany później gorzowski artysta malarz, pracował już jako nauczyciel. Tam też rozpoczął studia na Wydziale Nauk Społeczno-Ekonomicznych Wolnej Wszechnicy Polskiej, a następnie, po upływie roku, przeniósł się na historię na Wydziale Humanistycznym, gdzie został prezesem studenckiego Koła Historyków WWP. Po zdaniu egzaminów kończących drugi rok studiów (m.in. u prof. Natalii Gąsiorowskiej) wyjechał w czerwcu 1939 roku na wakacje do rodzinnego Sambora, gdzie zastał go wybuch wojny. Ponieważ nie otrzymał karty powołania, w połowie września, gdy wojska niemieckie zbliżyły się do Sambora, na własną rękę wyruszył w mundurze wojskowym w kierunku Lwowa. Około 20 września grupa, do której dołączył, została otoczona przez wojska sowieckie, a następnie zwolniona do domu.

Po przybyciu do Sambora, który zajęli Rosjanie, zajął się uzupełnianiem wiedzy i pisaniem szkicu *Historia i socjologia*. Zawarte w nim przemyślenia stały się później kanwą pierwszego debiutanckiego artykułu opublikowanego pod tym samym tytułem w 1949 roku w numerze 6/7 „Wiedzy i Życia”.

Po zajęciu w 1941 roku Sambora przez Niemców, chcąc uniknąć wywozu na przymusowe roboty, Władysław Korcz podjął pracę w Urzędzie Ziemskim (Landinspektion) jako pomocnik geodety. W sierpniu 1942 roku zawarł związek małżeński z Heleną Pelcer. Jesienią 1943 roku, po zaprzysiężeniu, jako żołnierz Armii Krajowej zajmował się kolportażem podziemnej prasy. W lipcu 1944 roku wziął udział w walkach z wycofującymi się Niemcami.

Po ponownym zajęciu Sambora przez Rosjan, by uniknąć wcielenia do wojska, wykorzystał swój talent wokalny i przyjął propozycję pracy w Dra-

matycznym Teatrze Ukraińskim w Samborze, gdzie wystąpił jako główny solista w operze *Zaporożec za Dunajem*. Wtedy też na rozkaz dowództwa obszaru lwowskiego AK brał udział w wydawaniu konspiracyjnego pisma „Podhalanin”, co było bezpośrednim powodem aresztowania przez NKWD w nocy z 9 na 10 stycznia 1945 roku. Po śledztwie i ponadpółrocznym pobycie w więzieniach w Samborze i Drohobyczu otrzymał wyrok ośmiu lat łagrów. Pierwsze pięć miesięcy po wyroku spędził w więzieniu we Lwowie, kolejne półtora roku pracował w obozie w Permie (wówczas Mołotowie) przy produkcji skrzynek do amunicji. W połowie czerwca 1947 roku przeniesiono go do odległego łagru nad rzeką Kama, gdzie pracował przy wyrębie uralskiej tajgi. W lipcu 1948 roku został przewieziony do Solikamska, gdzie zastała go informacja o zwolnieniu z odbywania dalszej kary zesłania. W październiku wraz z transportem repatriantów wysłano go do Polski. Podczas dwutygodniowej kwarantanny w Białej Podlaskiej odnalazł przypadkowo adres żony, która z córką i rodzicami mieszkała w Zielonej Górze.

Do Zielonej Góry Władysław Korcz przyjechał 17 października 1948 roku. Jego żona Helena pracowała wówczas jako dyrektor przyzakładowej szkoły „Polskiej Wełny”. Wtedy też postanowił ponownie podjąć studia historyczne w systemie dziennym na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Po zaliczeniu pierwszego semestru przeniósł się na Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, a następnie na studia zaoczne na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie 20 października 1951 roku obronił pracę magisterską, która powstała na seminarium z historii społeczno-gospodarczej u profesora Stefana Inglota i nosiła tytuł *Problem przemysłu w polskiej literaturze społeczno-ekonomicznej czasów stanisławowskich*.

W 1950 roku podjął pracę jako kierownik Powiatowego Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze, przejawiając jednocześnie poważne zainteresowanie szachami, co zaowocowało powołaniem w skład reprezentacji wrocławskiego AZS-u. Brak mieszkania w Jeleniej Górze i nieprzychylna atmosfera tam panująca skłoniły go do powrotu do Zielonej Góry, gdzie po krótkim okresie pozostawania bez pracy został zatrudniony w teatrze jako organizator widowni. Po interwencji żony w Komitecie Wojewódzkim PZPR otrzymał etat wizytatora bibliotek w Wydziale Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej. W tym czasie związał się z Towarzystwem Wiedzy Powszechniej i jako prelegent wygłaszał wiele wykładów na temat dziejów Ziemi Nadodrzańskich, pogłębiając jednocześnie zainteresowania historią regionalną.

W 1953 roku zaczął na łamach prasy publikować swoje artykuły. W roku 1954 ukazała się praca Władysława Korcza pt. *Tradycje polskości na Ziemi Lubuskiej*, która była pierwszą książką miejscowego autora wydaną w Zielonej Górze. W Wydziale Kultury pracował do końca stycznia 1955 roku, kiedy to otrzymał stypendium doktoranckie PAN. Był to efekt wyróżnienia w konkursie ogłoszonym przez „Myśl Filozoficzną” pracy zatytułowanej *Czasopiśmiennictwo polskie wieku Oświecenia w walce o postęp*. Po rocznym pobycie we wrocławskim Ossolineum nie przedłużono Korczowi stypendium, co zmusiło go do powrotu do Zielonej Góry i ponownego poszukiwania pracy. W styczniu 1957 roku otrzymał posadę nauczyciela historii w Liceum Pedagogicznym w Sulechowie.

Gdy w 1954 roku powstał Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, Władysław Korcz stał się jego aktywnym działaczem. Na zorganizowanej przez PTH w marcu 1958 roku sesji wygłosił referat na temat problemów rozwijania regionalnych badań historycznych, postulując m. in. powołanie w Zielonej Górze Stacji Naukowej PTH. Utworzono ją jesienią tego samego roku, a Korcz został w niej zatrudniony jako starszy asystent.

W okresie pracy w Stacji Naukowej (1958–1967) opublikował kilka książek i kilkadziesiąt artykułów. W 1958 roku ukazały się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego *Dzieje uprawy zielonogórskiej winorośli* oraz wydane przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych i opracowane wspólnie z profesorem Michałem Szczanieckim *Dzieje Ziemi Lubuskiej w wypisach* (II wydanie w 1960 roku). Jako współautor opracował część wydanej w 1962 roku przez Wydawnictwo Poznańskie monografii *Zielona Góra. Przeszłość i tradycje*. W tym czasie rozpoczyna pisanie rozprawy doktorskiej pod kierunkiem profesora Jana Wąsickiego zatytułowanej *Początki władzy ludowej na ziemiach pogranicza lubusko-wielkopolskiego w latach 1945–1950*, której obrona odbyła się 17 listopada 1969 roku na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1967–1971 pracował w Muzeum Okręgowym jako kustosz, a następnie kierownik działu historycznego.

Po utworzeniu w 1971 roku w Zielonej Górze Wyższej Szkoły Nauczycielskiej (którą dwa lata później przemianowano na Wyższą Szkołę Pedagogiczną) doktor Władysław Korcz został w niej zatrudniony jako adiunkt z przydziałem zajęć z elementów kultury antycznej na filologii polskiej, a następnie historii Rosji na filologii rosyjskiej. Później zostaje wykładowcą historii średniowiecznej w Zakładzie Historii.

W 1973 roku ukazała się nakładem LTN *Historia Towarzystwa Polskich Rzemieślników w Zielonej Górze*. Po uzyskaniu pozytywnych opinii profesorów Gerarda Labudy, Jerzego Topolskiego i Jana Wąsickiego 1 kwietnia 1974 roku Władysław Korcz otrzymał nominację na docenta.

W tym czasie współpracuje z wieloma czasopismami naukowymi i publikuje kolejne prace. W 1981 roku ukazuje się książka pod tytułem *Ziemie Zachodnie w badaniach historyków polskich*. Ukoronowaniem prowadzonych badań staje się wydanie rozprawy *Problem pracy a miejsce człowieka w społeczeństwie. Poglądy na pracę w myśli społeczno-ekonomicznej polskiego Oświecenia*, która była podstawą kolokwium habilitacyjnego 1 czerwca 1981 roku w Instytucie Historii UAM. Dwa lata później ukazało się drugie jej wydanie nakładem PWN w Poznaniu, pod zmienionym tytułem: *Problem pracy a miejsce człowieka w społeczeństwie. Poglądy na pracę w polskim Oświeceniu*.

Po ogłoszeniu stanu wojennego doc. dr hab. Władysław Korcz został z dniem 13 grudnia 1981 roku zawieszony w prawach wykładowcy WSP. Powodem był wielokrotny pobyt wśród strajkującej młodzieży studenckiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej i wygłoszenie wykładów o tzw. białych plamach historii Polski, które to wykłady gromadziły w auli uczelni komplety słuchaczy. Po przymusowym pobycie na urlopie zdrowotnym, mimo brakującego roku do osiągnięcia wieku emerytalnego, 1 października 1982 roku docent Korcz przeszedł na emeryturę.

Fakt ten przyczynił się do spotęgowania pasji pisarskich, czego dowodem stały się wydane w 1985 roku książki: nakładem Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach *Wspólniczki diabła, czyli o procesach czarownic na Śląsku w XVII wieku* i przez Lubuskie Towarzystwo Kultury *Szkice z dziejów Środkowego Nadodrza*. W 1989 roku ukazały się kolejne trzy prace: poświęcona najwybitniejszemu polskiemu mistrzowi szachowemu pt. *Akiba Rubinstein* (nakładem wydawnictwa Sport i Turystyka); *Ziemie Zachodnie w badaniach historyków polskich* (wydana przez WSP) oraz *Patriotyczne tradycje polskiego rzemiosła* (wydana przez Wydawnictwo Spółdzielcze). W 1994 roku ukazał się nakładem Zachodniego Centrum Organizacji *Zarys dziejów Lwowa*.

Ostatnią książką profesora, która wyszła drukiem już po jego śmierci, była wydana w 1998 roku przez Lubuskie Towarzystwo Naukowe *Odra w dziejach Polski*. Ogółem opublikował ponad 300 pozycji, w tym około 30 zwartych. Pozostawił też znaczący dorobek popularyzatorski, zwłaszcza

na łamach miejscowej prasy, gdzie publikował wiele artykułów ukazujących dzieje regionu.

Poza nauką i pracą z młodzieżą miał dwie wielkie pasje: turystykę i szachy. Również w tych dziedzinach osiągnął spore sukcesy. Jako turysta szczególnie umiłował wodniactwo i kajakiem przemierzył wielokrotnie wszystkie szlaki Ziemi Lubuskiej. Był autorem wielu przewodników turystycznych i krajoznawczych. Wydał m.in. przewodniki: *Lubuski szlak wodny*, *Województwo zielonogórskie* oraz *Zielona Góra i okolice*, który miał dwa wysokonakładowe wydania. Jako szachista posiadał bardzo wysoki stopień wtajemniczenia i zdobył szereg tytułów mistrzowskich.

Był członkiem wielu stowarzyszeń, m.in. Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Lubuskiego Towarzystwa Kultury i Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Historycznego. W latach pięćdziesiątych nadal był bardzo aktywny jako autor, prelegent i działacz: Związku Sybiraków, Towarzystwa Miłośników Lwowa — gdzie pełnił funkcję wiceprezesa, Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Aktywny i pełny pasji twórczej pozostał do końca. W pamięci potomnych zapisał się jako nieprzeciętny mówca i nieprzejednany głosiciel prawd, często kontrowersyjnych, które przysparzały mu zarówno wielbicieli, jak wrogów. Za pracę i osiągnięcia twórcze otrzymał szereg nagród i wyróżnień, w tym Lubuską Nagrodę Kulturalną (w gronie pierwszych laureatów w 1957 roku) i Lubuską Nagrodę Naukową, Nagrodę Naukową Prezydenta Miasta Zielonej Góry, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal Armii Krajowej, Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza Turystyki i Odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Ukoronowaniem zasług było przyznanie 25 lutego 1993 roku przez Radę Miasta tytułu Honorowego Obywatela Zielonej Góry.

Władysław Korcz zmarł nagle w wieku 84 lat 8 lipca 1997 roku. Pochowany został na zielonogórskim cmentarzu obok żony Heleny — nauczycielki historii, zmarłej w 1988 roku. Pozostawił dwójkę dzieci: Jadwigę — absolwentkę geografii i Władysława — absolwenta Akademii Wychowania Fizycznego, wielokrotnego reprezentanta Polski w strzelectwie.

Źródła i bibliografia

1. Materiały i dokumenty w zbiorach autora.
2. Władysław Korcz, [z cyklu:] *Sylwetki zielonogórskich twórców*, „Gazeta Lubuska” 1987, nr 219.
3. A. Toczewski, *Bibliografia publikacji Władysława Korcza*, Zielona Góra 1993.
4. W. Korcz, *Dzień pierwszy i następne (cz. I)*, „Studia Zielonogórskie” 1995, t. I, s. 205–217.
5. J. Benyskiewicz, *Władysław Korcz* [w:] *Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne (XII–XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 115–117.
6. W. Hładkiewicz, *Uczył myślenia historycznego*, „Almanach Zielonogórski” 1998, s. 256–258.
7. J. Korcz, *Tata*, „Pionierzy” 1998, nr 7.
8. J. Muszyński, *Władysław Korcz (1913–1997)*, „Studia Zielonogórskie” 1998, t. IV, s. 223–227.

ZBIGNIEW KRZYŻANIAK

(1914–1997)

DZIAŁACZ GOSPODARCZY

Wśród ekonomistów i działaczy gospodarczych, którzy wnieśli znaczący wkład w rozwój gospodarczy Ziemi Lubuskiej, wyróżnia się Zbigniew Krzyżaniak.

Urodził się 2 marca 1914 roku w miejscowości Wanne w Westfalii, dokąd rodzice wyemigrowali za chlebem (ojciec pracował jako górnik). Po odzyskaniu niepodległości, w 1920 roku znalazł się wraz z rodziną w Poznaniu. Tam ukończył Gimnazjum im. K. Marcinkowskiego, a w 1938 roku uzyskał dyplom magistra prawa ekonomicznego na Uniwersytecie Adama Mickiewicza.

Pracę rozpoczął jako pracownik cywilny 4 Pułku Lotniczego, a później Urzędu Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu. W 1939 roku po wybuchu wojny wyjechał do Przemyśla, ale już w 1941 roku osiedlił się i pracował zarobkowo w Warszawie.

W październiku 1944 roku rozpoczyna pracę w administracji państwowej, najpierw w Warszawie, później w Poznaniu, a od początku 1951 roku



Zbigniew Krzyżaniak

przenosi się do Zielonej Góry i tutaj przez 28 lat pracuje najpierw jako szef Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, a od 1969 roku jako dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego.

Zorganizował i stworzył wiele programów i przedsięwzięć zmierzających do zagospodarowania i aktywizacji Ziemi Zachodnich przejętych przez Polskę po zakończeniu II wojny światowej. Był inicjatorem i współautorem programów aktywizacji i odbudowy terenów przygranicznych, a także uczestnikiem i autorem referatów na konferencjach naukowych dotyczących aktywizacji rzeki Odry, które odbyły się w Kostrzynie, Szczecinie i Wrocławiu.

Zagospodarowanie nieczynnych obiektów gospodarczych w różnych miejscowościach Ziemi Lubuskiej było przedmiotem wielu lat pracy Zbigniewa Krzyżaniaka. W końcu lat sześćdziesiątych współtworzył program zagospodarowania małych miast województwa zielonogórskiego.

Był też pomysłodawcą koncepcji tworzenia nowych programów gospodarczego rozwoju Głogowa, Gorzowa Wlkp., Żar, Nowej Soli i Zielonej Góry. Zagospodarowanie nieczynnych obiektów przemysłowych, linii kolejowych, budowa nowych ośrodków przemysłowych — m. in. huty miedzi Głogów, Fabryki Płyt Piłśniowych w Krośnie Odrz., Stilonu w Gorzowie Wielkopolskim, elektrowni w Dychowie, Fabryki Celulozy w Kostrzynie, zakładów włókienniczych w Żarach oraz wielu mniejszych to twórcza i organizatorska osiemnastoletnia praca zespołów kierowanych przez Zbigniewa Krzyżaniaka.

W ramach prac Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Zielonej Górze był autorem wielu opracowań o tematyce rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, a w ramach Instytutu Zachodniego w Poznaniu brał udział w opracowaniu wydawnictw monograficznych o województwie zielonogórskim i Ziemiach Zachodnich.

Zbigniew Krzyżaniak przez całe życie szkolił regionalistów i planistów przestrzennych. Jego uczniami byli następcy na różnych stanowiskach, m. in. Józef Grzelak, Władysław Hyla, Andrzej Netzel, Marian Kopij.

W roku 1958 jako autor opracowania i członek kolegium redakcyjnego doprowadził do publikacji pierwszego „Rocznika Gospodarczo-Statystycznego” województwa zielonogórskiego, który od tego czasu ukazuje się regularnie. Był jednym ze współorganizatorów Lubuskiego Towarzystwa Naukowego w 1964 roku, a później jako członek Towarzystwa działał aktywnie na rzecz utworzenia pierwszej wyższej uczelni — Wyższej Szkoły

Inżynierskiej w Zielonej Górze oraz zamiejscowych ośrodków uczelni poznańskich i wrocławskich.

Przez siedem lat kierował Komisją Lubuskich Nagród Technicznych promującą osiągnięcia techniczne regionu.

Był długoletnim działaczem Polskiego Związku Zachodniego, Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy (do 1958 roku SFOS) oraz Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów.

W 1957 roku był współorganizatorem Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i aż do jego rozwiązania w 1970 roku był członkiem jego władz centralnych i wojewódzkich.

Spośród jego licznych prac naukowych wymienić należy m.in. współautorstwo monumentalnej monografii *Odbudowa Ziem Odzyskanych 1945-1955* (Instytut Zachodni 1957), *Osiągnięcia gospodarczo-kulturalne województwa zielonogórskiego* („Przegląd Zachodni” 1954) oraz liczne artykuły w „Roczniku Lubuskim” i „Przeglądzie Lubuskim”, a także długoletnie redagowanie „Rocznika Statystycznego” województwa zielonogórskiego.

Za wybitne zasługi organizatorskie, działania na rzecz rozwoju regionu i działalność publicystyczną dotyczącą Ziemi Lubuskiej był wielokrotnie odznaczany, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi w 1959 roku i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 1964 roku. Za pracę w dziedzinie najnowszej historii Ziemi Lubuskiej oraz badania nad strukturą ekonomiczną i demograficzną województwa zielonogórskiego otrzymał w 1958 roku Lubuską Nagrodę Kulturalną. Ponadto był wyróżniony m.in. Odznaką Zasłużonego Działacza TRZZ (1960), odznaką Zasłużony dla rozwoju województwa zielonogórskiego (1964), medalem Za zasługi dla miasta Zielonej Góry (1973), złotą odznaką Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego (1975), odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego (1966) oraz odznaką Zasłużony Pracownik Państwowy (1978).

W roku 1979 przeszedł na emeryturę. Zmarł 19 sierpnia 1997 roku i pochowany został na cmentarzu komunalnym w Zielonej Górze.

Marian Kopij

Źródła i bibliografia

1. Materiały ze zbiorów rodzinnych.
2. *Działalność TRZZ w latach 1957–1970*, Warszawa 1973.
3. „Rocznik Lubuski” 1981, t.XI poświęcony Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Zielonej Górze.

FELIKS KUBAŁA

(1913–1973)

PIONIER ZIELONOGÓRSKICH RZEMIEŚLNIKÓW



Feliks Kubala

Najbardziej aktywną grupą polskich mieszkańców Zielonej Góry w latach czterdziestych byli kupcy i rzemieślnicy. Należał do nich również Feliks Kubala.

Urodził się 19 października 1913 roku w Grodzisku Wielkopolskim. Był drugim z kolei dzieckiem w wielodzietnej rodzinie (miał dwóch braci i cztery siostry) cieśli Piotra Kubali.

Po ukończeniu czwartej klasy gimnazjum uczył się zawodu elektrotechnika w Elektrowni Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim. Służbę wojskową odbył w Wilnie w 3 Batalionie Saperów Wileńskich. W czasie II wojny światowej był żołnierzem Armii „Poznań”. Okres niewoli w obozie jenieckim Stalag 9A zakończył się zwolnieniem go w 1941 roku do domu z powodu ciężkiej choroby.

W maju 1945 roku osiedlił się wraz z żoną w Zielonej Górze. Mieszkał i prowadził warsztat elektrotechniczny przy placu Pocztowym (wówczas plac Lenina). Był jednym z pierwszych rzemieślników w mieście. Przy jego

znacznym współdziałale uruchomiono Zakłady Graficzne, o czym wspomina ich pierwszy dyrektor Alfons Bogaczyk. Od początku też angażował się w organizację życia cechowego w mieście.

W 1950 roku ówczesne władze zlikwidowały dziesiątki warsztatów rzemieślniczych, w tym także warsztat Feliksa Kubali. Zakładano przymusowe spółdzielnie rzemieślnicze w ramach poszczególnych zawodów. W 1953 roku Feliks Kubala został urzędującym prezesem w rzemieślniczej spółdzielni kominiarzy, gdyż nie mógł prowadzić własnego warsztatu. Był on wówczas nadal aktywnym członkiem samorządu rzemieślniczego w Zielonej Górze. Dał się tam poznać jako wytrawny i mądry działacz.

W 1952 roku został wiceprezesem nowo powstałej w Zielonej Górze Izby Rzemieślniczej. W latach następnych udzielał się też w Stronnictwie Demokratycznym, w którym przez wiele kadencji piastował funkcję wiceprzewodniczącego Komitetu Wojewódzkiego. Był też delegatem na zjazdy centralne Stronnictwa.

Po zmianach politycznych, jakie nastąpiły w 1956 roku, Feliks Kubala został w wolnych wyborach powołany na prezesa Izby Rzemieślniczej w Zielonej Górze, którą to funkcję pełnił aż do śmierci w 1973 roku. Był to okres stopniowego przywracania normalnej działalności samorządu rzemieślniczego po okresie komisarycznych zarządów wyznaczanych przez władze.

Przez cały okres swojej pracy w samorządzie rzemieślniczym był bardzo wysoko ceniony przez ogół rzemiosła za wyjątkową rzetelność i odwagę cywilną. Uczestniczył też aktywnie w demokratyzacji samorządu rzemieślniczego na szczeblu centralnym.

W 1958 roku w wyborach powszechnych wybrano go na radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej. Funkcję tę pełnił przez trzy kolejne kadencje do 1969 roku. Jako członek komisji WRN do spraw przemysłu i drobnej wytwórczości wniósł wiele cennych inicjatyw np. w sprawie stosowania ulg dla mistrzów szkolących uczniów.

Uczestniczył w VI, VII i VIII Kongresie Stronnictwa Demokratycznego w Warszawie, gdzie zabierał głos w sprawach rzemiosła.

Odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Posiadał również tytuł Zasłużonego Obywatela Zielonej Góry i medal Za zasługi dla województwa zielonogórskiego.

Zmarł 10 października 1973 roku.

Źródła i bibliografia

1. Akta WK SD w Zielonej Górze oraz Izby Rzemieśniczej w Zielonej Górze.
2. H. Ankiewicz, *Przechadzki zielonogórskie*, Zielona Góra 1977, s. 124.
3. „Rocznik Lubuski” 1981, t. XI poświęcony Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Zielonej Górze.
4. *Lubuski słownik biograficzny*, Zielona Góra 1984, s. 108.

KARL LAUBE

(1897–1973)

DZIAŁACZ ROBOTNICZY, OSTATNI BURMISTRZ NIEMIECKI

Zielona Góra była do 1933 roku silnym ośrodkiem ruchu robotniczego, zarówno w nurcie socjaldemokratycznym, jak i komunistycznym. Do czołowych działaczy robotniczych należeli bracia Karl i Fritz Laube. W powojennej polskiej literaturze przedmiotu często myli się ich obu. Bardziej znany był Karl Laube.

Urodził się on w Zielonej Górze 16 stycznia 1897 roku w rodzinie rzemieślniczej. Jego ojciec Paul był od 1896 roku członkiem partii socjaldemokratycznej. Karl bardzo wczesnie związał się z lewicowym ruchem zawodowym. Już w 1911 roku rozpoczął pracę w Deutsche Wollenwaren Manufaktur (dziś „Polska Wełna”), gdzie w 1912 roku został członkiem Związku Pracowników Przemysłu Tekstylnego. W latach 1916–1918 uczestni-

czył w wojnie, po czym wrócił do macierzystego zakładu, z którego został zwolniony w 1923 roku za udział w strajkach. Odtąd pracował dorywczo jako monter lub przy robotach publicznych.



Karl Laube



Fritz Laube

Od 1923 roku należał do Komunistycznej Partii Niemiec (Kommunistische Partei Deutschlands), w której pełnił początkowo funkcję skarbnika, a później stanął na czele zielonogórskiej organizacji KPD. Był sekretarzem podokręgu KPD, długoletnim radnym miejskim z ramienia partii komunistycznej, a także członkiem śląskiego Landtagu. Zielonogórcy komuniści byli na początku lat trzydziestych trzecią pod względem popularności partią w mieście po SPD i nazistach.

W wyborach do rady miejskiej w marcu 1933 roku mandaty radnych zdobyli trzej członkowie KPD: Karl Laube, jego brat Fritz oraz Georg Kraft. Podjęcie związanych z tym obowiązków uniemożliwiło im więzienie.

W marcu 1933 został aresztowany i 25 czerwca 1934 roku skazany przez I Wydział Karny Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu w procesie przeciwko zielonogórskim komunistom na trzy lata więzienia pod zarzutem zdrady stanu.

Po odbyciu kary w więzieniu w Głogowie Laube pracował od 1937 do 1938 roku w górnictwie podziemnym, zatrudniony — podobnie jak inni „politycznie nielojalni” — w kopalniach węgla brunatnego w Zielonej Górze.

Po zamachu na Hitlera 20 lipca 1944 roku Laube po aresztowaniu osadzony został w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen, z którego po kilku tygodniach został zwolniony.

W latach 1942–1944 dwaj jego synowie Horst i Georg polegli na froncie wschodnim.

Po wkroczeniu Rosjan do Zielonej Góry 14 lutego 1945 roku Karl Laube został tymczasowo burmistrzem miasta. Ten okres jego działalności znany dobrze z szerokiej relacji jego bliskiego współpracownika w administracji miasta Maksa Ludwiga. Laube odmówił stosunkowo wysokiego wynagrodzenia, jakie mu oferowano, i zgodził się miesięcznie

pobierać 600 marek. Stosunkowo dobra współpraca z komendanturą radziecką nie uchroniła go jednak od wypędzenia z miasta 24 czerwca 1945 roku — wraz z kilkutysięczną grupą zielonogórczan znalazł się za Nysą.

Z wieloma innymi wysiedlonymi zielonogórczanami i rodziną Laube przekroczył pieszo Nysę w okolicy Gubina, docierając do Luckau. Jego skromny dobytek przewożony na wózku był przed przekroczeniem Nysy wielokrotnie plądrowany przez Polaków. Głęboko rozczarowany losem własnym i swojego rodzinnego miasta nie wypowiadał się już podczas wędrówki na temat zaistniałych wydarzeń. Pieszko dotarł do Poczdamu, skąd został przez partię oddelegowany jako nadburmistrz do Eberswalde. Tam piastował tę funkcję do 1947 roku.

Wkrótce zaczął robić karierę partyjną, najpierw w SED. Był m. in. sekretarzem powiatowym w Westprigmitz i w Brandenburgii, potem długoletnim przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej na całą Brandenburgię, a pod koniec życia przewodniczącym okręgowej komisji rewizyjnej SED w Poczdamie. Za swoją działalność polityczną został przez władze NRD wyróżniony wieloma orderami i medalami.

Zmarł w Brandenburgii 21 czerwca 1973 roku jako 76-letni emeryt.

Podobny życiorys miał jego młodszy brat Fritz Laube (1901–1977). Po ukończeniu szkoły pracował początkowo jako ślusarz, a następnie niższy urzędnik. Wcześniej związał się ze sportem robotniczym, dzięki czemu przez cztery lata uczył się w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Berlinie. W 1928 roku wstąpił do KPD, gdzie pełnił funkcje na szczeblu okręgowym. Do 1933 roku był też radnym miejskim z listy KPD.

Od 5 grudnia 1933 do 16 kwietnia 1934 roku przebywał w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu koło Berlina, a od 16 kwietnia 1934 do 13 lipca 1934 w areszcie śledczym we Wrocławiu. W procesie przeciw komunistom skazany został 25 czerwca 1934 roku przez Wydział Karny Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu na dwa lata i sześć miesięcy więzienia pod zarzutem zdrady stanu. Od 13 lipca 1934 do 16 października 1936 roku odsiadywał wyrok w więzieniu w Görlitz. Od 16 października 1936 do lipca 1937 roku odbywał karę w obozie koncentracyjnym w Lichtenburgu nad Łabą, a od lipca 1937 do lutego 1939 roku w Buchenwaldzie. Po uwolnieniu otrzymał skierowanie do pracy w kopalniach zielonogórskich. Do jego uwolnienia z obozu koncentracyjnego przyczynił się prawdopodobnie syn dra Schirmera (był lekarzem przy Leibstandarte SS), który wstawił się za nim po interwencji matki Laubego. Młody Schirmer był jego kolegą szkolnym.

Ponieważ Laube był „niegodny” służby wojskowej, do armii wcielono go dopiero w lutym 1943 roku. Trafił do Batalionu Karnego 999 i został wysłany na front wschodni. 30 czerwca 1944 roku trafił do sowieckiej niewoli.

Działał w Komitecie „Wolne Niemcy”. W 1945 roku wrócił do Berlina i został przez partię skierowany do pracy w zachodnich strefach miasta. Był przez kilka lat czołowym działaczem SEW (Socjalistyczna Partia Berlina Wschodniego).

Po wycofaniu się z działalności partyjnej działał w Vereinigung der Verfolgten Naziregims (Związek Prześladowanych przez Reżim Hitlerowski).

Bernhard Claudé, Hieronim Szczegółka

Źródła i bibliografia

1. Informacje rodziny.
2. „Grünberger Wochenblatt” z 26 czerwca 1934 r.
3. M. Ludwig, *Grünberger Stadtverwaltung 1945*, „Grünberger Wochenblatt” 1956, nr 5–6.
4. „Grünberger Wochenblatt” 1958, nr 3.
5. W. Lemiesz, *O działalności KPD na Środkowym Nadodrzu*, „Przegląd Lubuski” 1974, nr 4, s. 43–59.

MAXIMILIAN LEEDER

(1858–1945)

NAUCZYCIEL I POLITYK

Maximilian Leeder, wybitny nauczyciel zielonogórskiego gimnazjum, urodził się 7 czerwca 1858 roku w Zgorzelcu (Görlitz) jako syn nauczyciela. W 1877 roku zdał maturę, na której zwolniony był z egzaminu ustnego, i rozpoczął studia w Greifswaldzie (języki klasyczne i geografia). Potem przez rok odbywał służbę wojskową w 36. Regimentzie Fizylierów w Halle, którą ukończył w stopniu młodszego sierżanta.

Studiował w Berlinie u J. G. Droysena (historia Prus i Brandenburgii) oraz u filozofa i pedagoga Friedricha Paulsena. Pod kierunkiem Droysena w 1881 roku obronił pracę doktorską zatytułowaną *Angielskie piractwo morskie a działalność sądów admirałskich*. Pracował najpierw jako nauczyciel (ale już z tytułem doktora) w prywatnym progimnazjum w Steglitz. Po zdaniu egzaminu państwowego oraz uzyskaniu praw do nauczania historii, geografii i łaciny odbył praktykę roczną w gimnazjach miejskich w Legnicy i Jaworze. Przez pół roku praco-



Maximilian Leeder

wał jako nauczyciel stażysta (asesor) w Gimnazjum Królewskim w Brzegu, a następnie jako nauczyciel zwyczajny w Gimnazjum Królewskim w Jeleń-Górze. W roku 1890 został nauczycielem geografii, historii i gimnastyki w Gimnazjum Realnym im. Fryderyka Wilhelma w Zielonej Górze. W latach 1913–1923 sprawował funkcję dyrektora tejże szkoły, która w roku 1913 miała 227 uczniów. Był jednym z prekursorów idei wprowadzenia gimnastyki do gimnazjum. Ukończył wcześniej półroczny kurs wychowania fizycznego w Berlinie. W 1891 roku Leeder został wytypowany jako jeden z dwudziestu dwóch nauczycieli na kurs Cesarskiego Instytutu Archeologicznego w Rzymie. W 1904 roku uzyskał mianowanie na profesora oraz rangę radcy czwartej klasy. Bardzo wcześnie dał się poznać jako działacz partii konserwatywnej, z ramienia której w 1903 roku został radnym rady miejskiej w Zielonej Górze. Pełnił tę funkcję przez 26 lat do 1929 roku.

Ze względu na chorobę tajnego radcy Beuchelta — dotychczasowego posła — Leeder wybrany został z ramienia niemieckiej partii konserwatywnej jego następcą i w maju 1913 roku wszedł do Landtagu jako poseł z okręgu Zielona Góra-Koźuchów. Urząd ten piastował do listopada 1918 roku, będąc członkiem wielu komisji, m.in. komisji budżetowej. W 1883 roku utworzył miejscowy oddział Towarzystwa Kolonialnego, którego był przewodniczącym aż do zakończenia wojny, w 1895 roku — lokalne przedstawicielstwo Ligi Morskiej, a w 1896 roku, wraz z przyjaciółmi, oddział Towarzystwa Miłośników Karkonoszy. Dr Leeder był 56 razy na Śnieżce, w latach 1923–1926 wygłosił wiele wykładów z przeżroczami o wędrówkach po okolicznych krainach. Do roku 1923 kierował Niemiecką Partią Ludową w Zielonej Górze.

Istotnym elementem twórczości Leedera była jego działalność kartograficzna, którą przejął po ojcu i kontynuował przez ponad 28 lat. Jego atlasy szkolne ukazywały się u Baedekera w Essen. Znane są jego mapy szkolne półkuli wschodniej i zachodniej, Europy, Niemiec, Prus wraz z ich prowincjami — Śląskiem, Prusami Wschodnimi i Zachodnimi, Hanowerem, Nadrenią oraz mapy Palestyny przeznaczone do nauczania religii. Większość z nich miała wiele wydań — nawet do dziewiętnastu. Był również autorem zeszytu *Atlas szkolny historii biblijnej*, składającego się z 35 stron tekstu, 5 map podstawowych i wielu uzupełniających oraz tablicy przedstawiającej historyczne wydarzenia religijne, który w latach 1869–1897 doczekał się aż 97 wydań opracowywanych najpierw przez ojca, później przez syna.

W 1892 roku wydał pracę *Der italienische Cursus des Kaiserlich Deutschen Archäologischen Instituts Rom* (Grünberg in Schlesien 1892).

Zmarł w lutym 1945 roku w wieku 87 lat w wyniku pobicia przez nowo przybyłych osadników.

Bernhard Claudé

Bibliografia

1. O. Seibt, *Professor Dr. Maximilian Leeder*, „Grünberger Blätter” 1938, nr 65.
2. F. Titz, *Als Dr. Leeder zu uns kam!*, tamże, s. 13–14.

MAX LUDWIG

(1888–1958)

KRONIKARZ OSTATNICH DNI PRZEDWOJENNEJ ZIELONEJ GÓRY

Max Ludwig nie należał przed wojną do osób odgrywających pierwszoplanową rolę w mieście. Bezpartyjny, wysokiej klasy specjalista w zakresie ubezpieczeń, szef oddziału znanej firmy ubezpieczeniowej koncentrował się na swojej karierze zawodowej. Do historii Zielonej Góry przeszedł dzięki swej działalności w komisarycznym zarządzie miasta od lutego do czerwca 1945 roku oraz jako autor najciekawszych (obok pamiętników ks. Gottwalda) wspomnień z tego okresu.

Max Ludwig urodził się 28 lipca 1882 roku w Lubieszowie w powiecie żagańskim. Niewiele wiemy o jego dzieciństwie i młodości. Już w 1904 roku, a więc w wieku zaledwie 17 lat podjął pracę w firmie ubezpieczeniowej, najpierw w Zielonej Górze, a po odbyciu służby wojskowej w Lesznie — w Stuttgarcie i Halle. W 1911 roku wrócił do Zielonej Góry do firmy, w której rozpoczął karierę zawodową jako praktykant. W 1933 roku obejmuje dyрекcję zielonogórskiego oddziału Nordstern-Allgemeine Versicherung A.G. Jego awans nie miał nic wspólnego z dojściem Hitlera do władzy. Wprost przeciwnie — jako bezpartyjny, co w latach trzydziestych było rzadkością, uchodził za antynazistę. Ponieważ jednak centrala firmy mieściła się w Hamburgu, miejscowe władze miały niewielki wpływ na obsadę zielonogórskiej dyrekcji.

Z uwagi na wiek nie wziął udziału w drugiej wojnie. Jesienią 1944 roku, jak wielu zielonogórczan, uczestniczył przymusowo w akcji „Unternehmen Berthold” i do końca stycznia pracował przy budowie umocnień nad Odrą.

Do ostatniej chwili kierował dyrekcją swej firmy, zatrudniającej 50 osób. Jeszcze na początku lutego 1945 roku szacował szkody w Bolesławcu (spalenie fabryki, według jego oceny w wyniku sabotażu). Mimo wielu okazji nie opuścił miasta, czując się odpowiedzialny za firmę i pracujących w niej ludzi, a także za klientów. W czasie wojny zginął jego syn Werner.

Po wkroczeniu Rosjan 13 lutego 1945 roku w mieście pozostało około 7 tysięcy mieszkańców (liczba ta wzrosła następnie do ok. 9 tysięcy w wyniku powrotu z ucieczki). Ludwig był świadkiem tragicznych wydarzeń z okresu pierwszych dni pobytu Rosjan w mieście, co opisał w swoich wspomnieniach, opublikowanych pod tytułem *So entwickelte sich das Drama in Grünberg in Schlesien* („Grünberger Wochenblatt” 1954–1955).

Gdy pod koniec lutego 1945 roku rosyjskie władze wojskowe powołały tymczasowy niemiecki zarząd miejski z byłym radnym miejskim, komunistą Karlem Laube na czele, w jego skład obok dawnych socjaldemokratów i związkowców wszedł również Ludwig. Powierzono mu sprawy samorządowe, a więc finanse, opłaty, podatki, płace itp. Opracował on wkrótce propozycje uregulowania spraw finansowych, płacowych i podatkowych miasta (przedruk w „Grünberger Wochenblatt” 1956, nr 8). Uznane one jednak zostały przez Rosjan za zbyt „kapitalistyczne”, gdyż przewidywały pensje dla zatrudnionych Niemców oraz podatki i opłaty miejskie. Rosjanie preferowali gospodarkę „naturalną”, co w praktyce oznaczało darmową pracę, „opłacaną” jedynie wyżywieniem. Wynagrodzenie otrzymywali tylko nieliczni, choć w sytuacji, gdy — wraz z pojawieniem się Polaków — uruchomiono miejskie usługi, aptekę, pralnię itp., pieniądze były niezbędne. Władze miejskie zatrudniały Niemców do gromadzenia, selekcjonowania oraz ładowania pod nadzorem Rosjan wszelkiego przydatnego i nadającego się do wywozu majątku, m.in. maszyn, narzędzi, mebli, materiałów i surowców. Wszystko to było aż do czasu utworzenia polskiej administracji wywożone do Rosji jako „zdobycz wojenna”.

Gdy pod koniec czerwca Ludwig przekazywał kasę miejską polskiemu burmistrzowi, było w niej około 90 tysięcy marek. O Sobkowiaku Ludwig pisze bardzo dobrze, gorzej o niektórych jego współpracownikach. 24 czerwca 1945 roku władze miejskie dokonały przymusowego wysiedlenia prawie siedmiu tysięcy Niemców. W mieście pozostało jeszcze około dwóch tysięcy osób niezbędnych dla funkcjonowania gospodarki miejskiej (woda, gaz, światło, wyżywienie, szpital itp.). Wśród pozostałych Niemców znalazł się także Ludwig, który do końca lipca 1945 roku pomagał polskim urzędnikom przejmować administrację miejską.

Mein geliebter guter, immer nur für uns
sorgender Mann, unser geliebter gütiger
Vati, Schwiegervater, Opa, Bruder, Schwa-
ger und Onkel

Herr Dir. I. R.

Max Ludwig

(Nordstern Allg. Vers. A.G.)

schloß seine guten treuen Augen am 22. 4.
für immer, ohne seinen geliebten Jungen
und seine schlesische Heimat wieder ge-
sehen zu haben.

In tiefer Trauer:

Frau Anna Ludwig
stud rer. pol. Werner Ludwig,
noch vermißt

Frau Annemarie Neumann geb. Ludwig
Frau Ilsgret Ludwig geb. Hoffmann
Dr. Raymund Neumann
Ilona Ludwig, Angelika Neumann

Köln/Junkersdorf
Finkenstraße 10
früher: Grünberg/Schles.

Nekrolog Maksa Ludwiga zamieszczony
w „Grünberger Wochenblatt”

Zmarł 22 kwietnia 1958 roku w Junkersdorf koło Kolonii, gdzie mieszkał przy rodzinie.

Od 1 sierpnia na polecenie inspektora szkolnego zajmował się gromadzeniem i selekcją książek niemieckich, które następnie przewożono do bibliotek uniwersyteckich w Poznaniu i Warszawie.

W listopadzie 1945 roku burmistrz Sobkowiak ostrzegł Ludwiga, że nie może mu już zapewnić bezpieczeństwa i poradził mu wyjazd do Niemiec.

W zamian za 15 tysięcy ówczesnych złotych oraz 70 butelek wina pewien oficer rosyjski wywiózł w nocy z 3 na 4 listopada rodzinę Ludwiga oraz piekarza Fritza Mohra wojskową ciężarówką za Nysę.

Po licznych przejściach znalazł się w 1946 roku w Düsseldorfie, gdzie objął dyrekcję okręgową swej dawnej firmy „Nordstern”.

Hieronim Szczegół

Źródła i bibliografia

1. Bundesarchiv Koblenz, Ost- Dokumentation.
2. Wspomnienia i artykuły M. Ludwiga w „Grünberger Wochenblatt” 1955–1956.
3. Nekrolog, „Grünberger Wochenblatt” 1958, nr 5.

WŁADYSŁAW MAGNUSZEWSKI

(1925–1996)

HISTORYK LITERATURY I NAUCZYCIEL

Zielonogórski rozdział w życiu profesora Władysława Magnuszewskiego, obejmujący bez mała ćwierć wieku, zaczął się w 1971 roku wraz z rozpoczęciem pracy w nowo utworzonej Wyższej Szkole Pedagogicznej. Zapisał profesor Magnuszewski w tym rozdziale interesujące i niebanalne karty, łącząc z młodą uczelnią swą karierę zawodową i naukową oraz wrastając na stałe w kulturalny pejzaż miasta i regionu.

Warto sięgnąć do przeszłości i przywołać fakty z wcześniejszej biografii Magnuszewskiego. Jego „kraj lat dziecińczych” to Podlasie. Ród Magnuszewskich, z licznymi familiami, wywodzi się — jak stwierdza Adam Boniecki — z okolicy Magnuszewa, Warki, Czerska i Woli Magnuszewskiej, czyli z południowego Mazowsza graniczącego z północną Małopolską. Był to ród szlachecki o wielu znamienitych koligacjach. Znaleźli się w nim antenaci mający zasługi obywatelskie, wojenne, kościelne, a także literackie, czego najbardziej znanym



Władysław Magnuszewski

przykładem był Dominik Magnuszewski (1810–1845), pisarz polskiego romantyzmu i uczestnik powstania listopadowego.

Władysław Magnuszewski urodził się 2 października 1925 roku w Mońskach (powiat Mońki) w rodzinie Jana i Stanisławy z domu Rutkowskiej. Naukę rozpoczął w 1932 roku w pobliskich Radziach, a od 1937 roku kontynuował ją w Jaświłach. Na szkolnym dzieciństwie ponurym cieniem kładzie się okupacja radziecka, a następnie niemiecka. Lata 1939–1941 kończą pierwszy etap edukacji szkolnej w radzieckiej dziesięciolatce.

Okupacja spędzona w rodzinnych stronach minęła pod znakiem przymusowej, katorżniczej pracy, najpierw w majątku ziemskim, a później przez prawie rok przy melioracji bagien w okolicach malowniczo położonego Goniądza. Tuż przed wyzwoleniem Magnuszewski został skierowany do kopania okopów obronnych.

W tych ciężkich chwilach często sięgał do trudno dostępnej literatury, do książek zakazanych przez okupanta i już wtedy zaczęły kiełkować przyszłe profesjonalne zainteresowania literaturą. Warunki umożliwiające kontynuowanie systematycznej nauki pojawiły się dopiero w 1946 roku, po przeprowadzce do Białegostoku.

W latach 1948–1952 mieszkał w Gdańsku, gdzie ukończył szkołę średnią, a następnie Państwową Wyższą Szkołę Pedagogiczną (kierunek filologia polska).

W roku 1952 zaczyna się następny etap życia Magnuszewskiego. Otrzymał wówczas nakaz pracy w I Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie został nauczycielem języka polskiego. Uczestniczył w tym czasie w życiu kulturalnym szkoły i miasta.

Mimo licznych i pracochłonnych obowiązków zawodowych nie rezygnuje z dalszej edukacji. W 1961 roku kończy studia drugiego stopnia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Promotorem pracy magisterskiej był profesor Roman Pollak, a pod kierunkiem profesora Włodzimierza Dworzaka napisał pracę doktorską zatytułowaną *Stanisław Stroynowski i jego artykuły na tle poczynań orężnych i społeczno-moralnych lisowczyków*. Praca ta w nieco zmienionym kształcie ukazała się drukiem pod tytułem *Z dziejów elearów polskich. Stanisław Stroynowski — lisowski zagończyk, przywódca i legislator* (Warszawa–Poznań 1978, PWN). Jej obrona odbyła się 18 grudnia 1969 roku.

W niecałe dwa lata później profesor Magnuszewski przenosi się wraz z żoną Zofią — długoletnim kierownikiem Studium Języków Obcych WSP oraz dyrektorką Kolegium Języka Francuskiego do Zielonej Góry.

Pracując w Instytucie Filologii Polskiej WSP, jeszcze jako adiunkt zostaje kierownikiem Zakładu Historii i Teorii Literatury (a po reorganizacji w latach osiemdziesiątych — Zakładu Historii Literatury). Pełnił tę funkcję do końca swoich sił twórczych, tj. do jesieni 1995 roku. Zebrane wcześniej materiały literackie i źródła archiwalne umożliwiły mu kontynuowanie prac badawczych nad interesującą go problematyką lisowczyków. Po sfinalizowaniu rozprawy habilitacyjnej pt. *Zagadki autorskie literatury polskiego baroku* i po kolokwium habilitacyjnym w UAM otrzymuje stopień doktora habilitowanego w zakresie historii literatury polskiej. Od 1 września 1978 roku decyzją Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zostaje mianowany na stanowisko docenta. Zwieńczeniem osiągnięć naukowych jest otrzymana w grudniu 1988 roku profesura nadzwyczajna.

W pracy dydaktycznej był profesor Magnuszewski znany jako nauczyciel wymagający wiele od siebie i od studentów. Jego wykłady były zawsze starannie przygotowane, pozwalały poznać świat historii literatury dawnej, penetrowały jej nieznane obszary badawcze. Wymierne efekty tej pracy to wypromowanie kilkudziesięciu magistrantów.

Pisanie pracy magisterskiej pod kierunkiem Władysława Magnuszewskiego było przygodą intelektualną, wzbogacającą dodatkowo o umiejętności edytorskie. Profesor był znany z dbałości o dobre maniere, kulturę języka wypowiedzi, nienaganny styl i formę prac pisemnych. Studentom i współpracownikom okazywał życzliwość i zainteresowanie, reprezentując przy tym starą, tradycyjną „szkołę profesorską”.

Zakres zainteresowań badawczych profesora Magnuszewskiego obejmował przede wszystkim literaturę i konteksty kulturowe renesansu i baroku, ale często dotyczył też XVIII i XIX wieku oraz literatury współczesnej (Jan i Piotr Kochanowscy, Samuel Twardowski, Stanisław Niegoszewski, Aleksy Magnuszewski, Fryderyk i Stanisław Szembekowie, Stanisław Herakliusz Lubomirski, Wojciech Dembołęcki, Stanisław Stroynowski, Jan Waclaw Maria Szembek, Juliusz Słowacki, Kazimiera Hłakowiczówna i inni).

Z detektywistyczną precyzją i wnikliwą erudycją wyjaśniał zawite meandry literatury, wykorzystywał rzadkie źródła rękopiśmienne, epistolograficzne, ikonograficzne, a także swą niezwykłą spostrzegawczość i wrażli-

wość obejmującą wiedzę przyrodniczą wyniesioną z dzieciństwa. Dorobek naukowy profesora Magnuszewskiego obejmuje osiem książek oraz kilkadziesiąt znaczących artykułów, recenzje prac doktorskich i habilitacyjnych.

Był organizatorem wielu lokalnych i ogólnopolskich konferencji naukowych, w których obok miejscowych literaturoznawców uczestniczyli przedstawiciele różnych ośrodków akademickich, najczęściej z Poznania, Łodzi, Wrocławia, Warszawy, Krakowa, Kielc i Katowic. Tę działalność organizacyjną umiejętnie łączył ze sprawowaniem przez ponad dwadzieścia lat prezesury w Zielonogórskim Oddziale Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza. W ostatnim okresie działalności Oddział liczył 31 członków. Towarzystwo Literackie patronowało konferencjom naukowym i odczytom prelegentów. Wspomniana aktywność dotyczyła także działalności w Lubuskim Towarzystwie Naukowym, w którym przez wiele lat przewodniczył sekcji literackiej.

Z wielu różnych odznaczeń państwowych i zawodowych profesor Magnuszewski cenił najbardziej Medal Komisji Edukacji Narodowej (1978), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1983), medal „Sto lat Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” (1986) oraz tytuły Zasłużony Działacz Kultury (1985) i Zasłużony Nauczyciel PRL (1989).

Przytoczone wyżej fakty, osiągnięcia i zasługi nie wyczerpują oczywiście życiowych dokonań Władysława Magnuszewskiego, są formalną tylko próbą opisu jego osobowości. Był on człowiekiem wielkiego serca, skromnym, niedbającym o stanowiska, zaszczyty i materialny dorobek, lubianym przez współpracowników, pogodnym, szczerym, dowcipnym. Uznawano go za niekwestionowany autorytet moralny i naukowy.

Późną jesienią 1995 roku, wkrótce po jubileuszu siedemdziesięciolecia i zorganizowanej z tej okazji ogólnopolskiej konferencji naukowej, pojawiły się oznaki choroby, jak się później okazało — nieuleczalnej i szybko wyniszczającej organizm. Projekty prac mających być podsumowaniem wieloletnich badań, między innymi nad twórczością Piotra Kochanowskiego, Wojciecha Dembołęckiego, związków kawalerów maltańskich z literaturą, pozostały niezrealizowane.

Profesor Władysław Magnuszewski zmarł 20 kwietnia 1996 roku.

Źródła i bibliografia

1. Materiały ze zbiorów rodzinnych profesora Władysława Magnuszewskiego.
2. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XVI, Warszawa 1913, s. 252–262.
3. M. Januszewicz, *Kronika żałobna. Władysław Magnuszewski (1925–1996)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, R. XXX (1995), Warszawa 1996, s. 199–201.
4. Taż, *Żegnaj nam, Panie Profesorze. Poszerzone przemówienie [...] na uroczystościach pogrzebowych 25 kwietnia 1996 roku*, „Nad Odrą” 1996, nr 7–9, s. 23–24.
5. *Przy pogrzebie rzecz. Przemówienia wygłoszone 25 kwietnia 1996 roku na uroczystościach żałobnych ku czci Profesora Władysława Magnuszewskiego*, Zielona Góra 1996.
6. C. P. Dutka, *Filolog jako rozmówca i pisarz. Wspomnienie o prof. Władysławie Magnuszewskim*, „Informator Kulturalny” R. VII, nr 1/97(60), Zielona Góra, styczeń 1997, s. 22–24.
7. J. Rećko, *Biogram i wykaz publikacji prof. Władysława Magnuszewskiego*, [w:] *Literatura – kultura – język. Z warsztatów badawczych* (w druku).

WILHELM MALITZIUS

(1802–1876)

NAUCZYCIEL I MALARZ

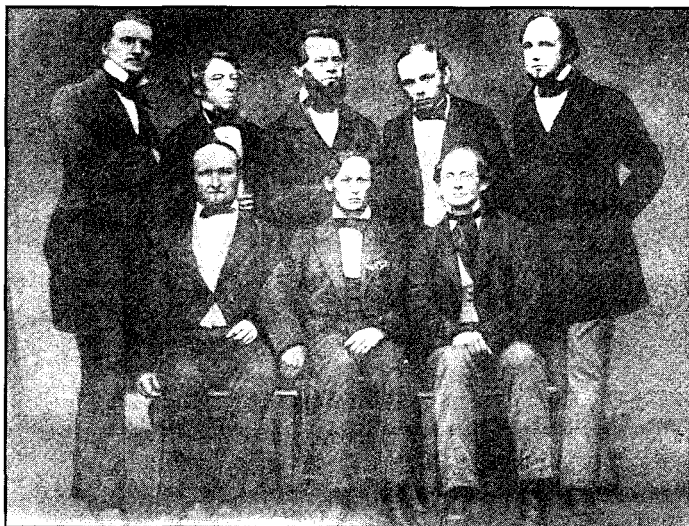
Z Zieloną Górą związanych było w XIX wieku dwóch wyróżniających się malarzy — Karl Friedrich Seifert (1809–1891) i Wilhelm Malitzius. Pierwszy z nich pochodził z Zielonej Góry, studiował malarstwo w Berlinie, Neapolu i Rzymie, a w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku cieszył się sławą jako dość znany pejzażysta i portrecista.

Wilhelm Malitzius natomiast trafił do Zielonej Góry już w wieku dojrzałym i spędził tu ostatnie dwadzieścia dwa lata życia, ucząc w gimnazjum rysunków i uprawiając własną twórczość.

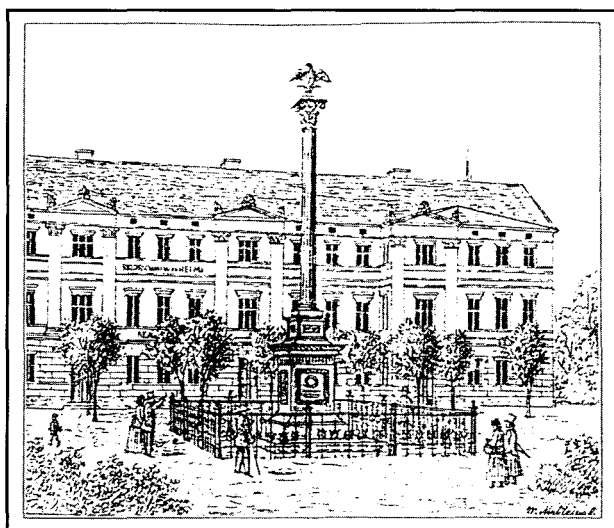
Urodził się 21 kwietnia 1802 roku w Legnicy. Po maturze studiował na akademiach w Wiedniu i Berlinie, po studiach zaś wrócił do Legnicy i uczył tam rysunków przez siedemnaście lat. Dopiero w 1853 roku przeniósł się do Zielonej Góry, podejmując pracę nauczycielską w przekształconym właśnie ze szkoły realnej Gimnazjum Realnym im. Fryderyka Wilhelma. W pamięci uczniów i pedagogów zachował się jako wybitnie utalentowany nauczyciel rysunków oraz znakomity twórca. Będąc człowiekiem samotnym (żona zmarła mu bardzo wcześnie), cały czas poświęcał uczniom i twórczości.

Stosunkowo długo pozostawał mało znany, gdyż nie sprzedawał swoich prac i trzymał je w domu. Wyjątek stanowiły dwa świetne portrety prof. Rudolfa Matthaëi i jego żony Charlotty z 1857 roku. Malitzius pracował w gimnazjum do siedemdziesiątego trzeciego roku życia, aż do czasu, gdy pracę uniemożliwiła mu choroba. Zmarł kilka miesięcy po przejściu na emeryturę.

Bliżej poznano dorobek Malitziusa dopiero na pośmiertnej wystawie zorganizowanej w auli gimnazjalnej w kwietniu 1876 roku, gdzie pokaza-



Pierwsi profesorowie Gimnazjum Realnego w Zielonej Górze
— rok 1853. Drugi od lewej w drugim rzędzie Wilhelm Malitzius



Rysunek Wilhelma Malitziusa przedstawiający budynek
Gimnazjum Realnego

Zur Erinnerung an Wilhelm Malitzius.

Maler und Zeichenlehrer, geb. 1802, gest. 1875.

Ein Männlein dürr, mit grauem Bart,
Der Buben grade Striche lehrte,
Und doch im Herzen stät und zart
Der heil'gen Kunst Begeist'ung nährte,

Der nach der Schule froh bereit
Zum Pinsel griff und zur Palette,
Und müd und krank, dem Tod geweiht,
Wie gern noch fortgeschaffen hätte!

Der schnell die stille Schönheit fand,
Wo blind die Welt vorüberauschte,
Und dich, Natur, in Grünbergs Sand
Wie einst am Alpensee belauschte.

Der in sein enges Haus gedrückt,
In sich ein neues Sein belebte
Und auf das starre Tuch gebüdt
Fliegender Wolken Schatten webte.

Da sprang der Quell in Felsenluft,
Da winkten stillbewegte Wipfel,
Da stieg des Nebels blauer Duft
Empor zum sonnenfrohen Gipfel.

In Kunst und Leben ohne Schlich,
Ein feiner Mann, der Freunde treuster,
So steht er vor uns, ritterlich,
Kein Höchster, aber doch ein Meister.

Bescheidner Freund! Wer dich nicht plagt,
Dem blüh kein liebendes Gedenken!
Den Dir des Ruhmes Leid versagt,
Den Kranz soll Dir die Liebe schenken.

no jego obrazy olejne, rysunki, akwarele, szkice i niektóre portrety. Po wystawie, o której pisała szeroko miejscowa i śląska prasa, jego dorobek uległ rozproszeniu, większość prac rozdano kolegom pedagogom, resztę zwrócono rodzinie bądź sprzedano. Na wiele lat Malitzius popadł w zapomnienie. Nie powiodła się próba utworzenia po jego śmierci fundacji imienia Malitziusa promującej uzdolnioną artystycznie młodzież. Jeszcze po pierwszej wojnie spotykano jego prace na różnych aukcjach. M. Klose kupił na aukcji w Osnabrück w 1926 roku rysunek przedstawiający zielonogórskie gimnazjum.

Dopiero po pierwszej wojnie bardzo aktywne towarzystwo wychowanków szkoły, a także organizator muzeum miejskiego dr M. Klose podjęli pracę nad zebraniem i oceną jego dorobku twórczego.

Klose poświęcił mu też szersze studium w „Grünberger Blätter” (nr 52 z 1933 roku), w którym omówił jego twórczość.

Malitzius reprezentował kierunek typowy dla malarstwa niemieckiego pierwszej połowy XIX wieku. W jego twórczości dominowały krajobrazy i pejzaże, najczęściej przedstawiające Karkonosze, Góry Izerskie oraz ruiny śląskich i czeskich zamków. Chętnie malował Śnieżkę i różne fragmenty parku mużakowskiego, a także pejzaże nadodrzańskie, m.in. popularny Oderwald.

Jego nieliczne obrazy do drugiej wojny światowej można było spotkać w domach zielonogórskich i legnickich pedagogów i przyjaciół. W wyniku zawieruchy wojennej uległy one dalszemu rozproszeniu.

Malitzius zmarł 1 marca 1876 roku w Zielonej Górze. Jego nazwisko trafiło na listę najwybitniejszych zielonogórskich nauczycieli.

W numerze 43 „Grünberger Blätter” z 1930 roku opublikowany został wiersz długoletniego (1869–1883) dyrektora zielonogórskiego gimnazjum dra Hermanna Fritschego pt. *Zur Erinnerung an Wilhelm Malitzius*. Wiersz ten pochodzi ze zbioru tekstów piosenek i wierszy z 1883 roku, które śpiewano lub recytowano na szkolnych uroczystościach.

Hieronim Szczegółą

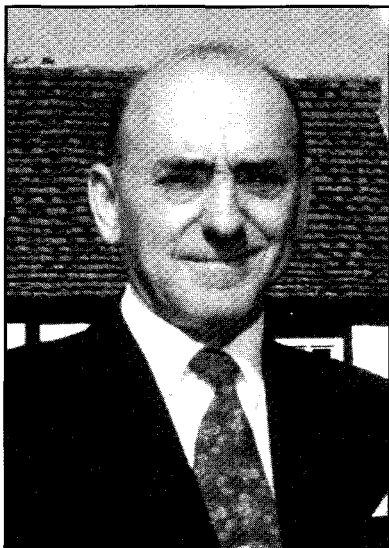
Bibliografia

1. H. Pfeiffer, *Malitzius*, „Grünberger Blätter” 1927, nr 29.
2. M. Klose, *Wilhelm Malitzius*, „Grünberger Blätter” 1933, nr 52.

PRZEMYSŁAW MNICHOWSKI

(1928–1996)

PRAWNIK, BADACZ ZBRODNI HITLEROWSKICH



Przemysław Mnichowski

Doktor Przemysław Mnichowski był organizatorem i przez 31 lat dyrektorem zielonogórskiej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, która w 1993 roku zmieniła nazwę na Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej. Komisja miała charakter placówki badawczej, więc powołanie do życia jej zielonogórskiego oddziału było znaczącym wydarzeniem, nobilitującym młode województwo, w którym nie istniały jeszcze wyższe uczelnie.

Ważnym problemem stała się wtedy obsada stanowiska kierownika nowej placówki. Postawiono na utalentowanego, wówczas 37-letniego prawnika, prokuratora Przemysława Mnichowskiego. Był to bardzo trafny wybór, który

pozwolił na dynamiczny rozwój Komisji i wpłynął na jej znaczące osiągnięcia.

Przemysław Mnichowski urodził się 21 lutego 1928 roku w Poznaniu, gdzie wraz z rodzicami i dwójką braci mieszkał do wybuchu wojny. Okres

okupacji spędził w Kołaczku pod Wrześnią, dokąd Niemcy wysiedlili całą rodzinę. Tam ukończył szkołę powszechną, a po aresztowaniu przez Niemców ojca, którego osadzono w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen, zmuszony został do podjęcia pracy zarobkowej.

Po wojnie wrócił do Poznania, gdzie w latach 1945–1950 uczęszczał do Gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego. Tam zdał maturę, po której zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Adama Mickiewicza, jednak studia wkrótce przerwał.

W 1954 roku został słuchaczem Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu, którą ukończył po dwóch latach studiów, otrzymując awans na pierwszy stopień oficerski. Po krótkim okresie zawodowej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia został przeniesiony do rezerwy i przez dwa lata pracował w poznańskich przedsiębiorstwach budowlanych.

W 1958 roku przeszedł do pracy w organach prokuratury, rozpoczynając 17 listopada aplikację w Prokuraturze Powiatowej w Sulęcinie, po której zakończeniu w 1960 roku został zatrudniony jako podprokurator w Prokuraturze Powiatowej w Gorzowie Wielkopolskim. Wznowił też studia na wydziale prawa UAM, które ukończył w 1962 roku, uzyskując tytuł magistra prawa.

W 1963 roku przeniesiono go do Zielonej Góry, gdzie 20 marca 1965 roku otrzymał zadanie zorganizowania Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, której 30 września tegoż roku został kierownikiem. Po zmianie jej statutu 29 listopada 1993 roku objął stanowisko dyrektora Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutu Pamięci Narodowej w Zielonej Górze.

Przez cały czas pozostawał pracownikiem Prokuratury Rejonowej, a następnie Wojewódzkiej oddelegowanym do pracy w Komisji. 1 sierpnia 1986 roku otrzymał nominację na prokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Zielonej Górze. Na tym stanowisku mimo osiągnięcia wieku emerytalnego pracował do dnia śmierci.

W latach 1986–1992 na prośbę prof. Czesława Pilichowskiego, dyrektora Głównej Komisji, pełnił obowiązki szefa Zespołu Dochodzeniowo-Śledczego Głównej Komisji, którego siedziba mieściła się w Poznaniu. Doskonała orientacja w problematyce ścigania zbrodni wojennych zapewniła mu miejsce w prezydium Głównej Komisji, w skład którego wszedł 29 listopada 1988 roku.

Podjęte przez Mnichowskiego prace śledcze i dokumentacyjne umożliwiły powstanie warsztatu badawczego, a następnie uczestnictwo w seminarium doktoranckim prowadzonym przez prof. Czesława Łuczaka. Efektem było powstanie pracy doktorskiej pt. *Hitlerowskie obozy karne i więzienia oraz inne formy represji wobec ludności na Środkowym Nadodrzu w latach 1933–1945*, której obrona odbyła się 3 lipca 1978 roku na Wydziale Historycznym UAM.

Pasje badawcze owocowały licznymi publikacjami. Mnichowski zbierał też materiały do planowanej pracy habilitacyjnej na temat zbrodniczej działalności hitlerowskich prawników. Znajomość języka niemieckiego pozwalała mu na badanie źródeł oraz uczestnictwo w procesach przestępstw wojennych w RFN. Zgromadzone materiały dowodowe wykorzystał m. in. występując przed Sądem Przysięgłych w Kilonii (na rozprawie przeciwko Heinzowi Richterowi — szefowi gestapo we Frankfurcie nad Odrą) oraz sądami w Kolonii i Monachium.

Trzydzieści jeden lat kierownictwa Mnichowskiego przyniosło plon w postaci osiemnastu sesji naukowych, trzydziestu dwóch popularnonaukowych oraz ośmiu konferencji prasowych połączonych z wystawami dokumentów i wyników badań ukazujących rezultaty prowadzonych śledztw.

Główne zainteresowania naukowe doktora Mnichowskiego koncentrowały się wokół problemów badawczych funkcjonowania hitlerowskich obozów karnych i „wychowawczych” (Erziehungslagern) na Środkowym Nadodrzu, zbrodni eutanazji na pacjentach szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych w Obrzycach (niem. Obrawalde), zbrodni dokonanych na robotnikach przymusowych w ramach tzw. traktowania specjalnego (Sonderbehandlung) i hitlerowskiej eksterminacji więźniów w akcji „Noc i mgła” („Nacht und Nebel”).

Pierwsze artykuły dotyczące zbrodni hitlerowskich opublikował w 1970 roku w „Nadodrzu”. Był pomysłodawcą serii wydawniczej „Miejsca Pamięci Narodowej województwa zielonogórskiego” i autorem kilku tomików, które zostały wydane w jej ramach, m. in. *Śłońsk, Zielona Góra, Żagań, Tuchorza, Jasień, Nowa Sól*. Efektem kilkuletnich badań dotyczących zbrodni na polskich robotnikach przymusowych w latach 1939–1945 była książka *Ziemia Lubuska oskarża* wydana w 1978 roku przez wydawnictwo „Książka i Wiedza”. Kolejna książka pt. *Obóz koncentracyjny i więzienie w Sonnenburgu (Śłońsku) 1933–1945* ukazała się w 1982 roku nakładem Wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

Ważne miejsce w dorobku badawczym P. Mnichowskiego zajmują artykuły w periodykach naukowych. Był autorem ponad sześćdziesięciu publikacji, z których ponad połowę stanowią artykuły i rozprawy naukowe. Na bogaty dorobek naukowo-badawczy składają się również liczne referaty, komunikaty i wystąpienia na wielu sympozjach i konferencjach dotyczących problematyki zbrodni hitlerowskich. Z dużym zaangażowaniem popularyzował wiedzę historyczną o latach okupacji, uczestnicząc często w spotkaniach ze środowiskami kombatanckimi i młodzieżą. Był inspiratorem i autorem projektu muzeum martyrologii w Słońsku. Wielokrotnie organizował tam, w miejscu byłego obozu hitlerowskiego, konferencje naukowe i zjazdy byłych więźniów. Dużo czasu poświęcił współpracy z Muzeum Martyrologii Alianckich Jeńców Wojennych w Żaganiu, którego był konsultantem i autorem planu ekspozycji.

Przez kilka kadencji pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Miejsc Pamięci Narodowej. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego, Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, Zrzeszenia Prawników Polskich i Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Uznawano go za autorytet w sprawach, którymi się zajmował. Przejawiał dużą aktywność zawodową i zjednywał sobie wszystkich chęcią niesienia pomocy, bezpośredniością i stałym poczuciem humoru.

Za osiągnięcia w pracy zawodowej oraz działalność społeczną był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany, m.in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, orderami w stopniu oficerskim — belgijskim Orderem Korony i luksemburskim Orderem Wieńca Dębowego, francuskim medalem „Noc i mgła”. Obok wielu odznaczeń posiadał Medal za Zasługi dla Miasta Zielonej Góry, odznakę Za Zasługi w rozwoju Województwa Zielonogórskiego, zaś w 1984 roku został laureatem Lubuskiej Nagrody Naukowej oraz Zespołowej Nagrody Naukowej Miasta Zielonej Góry za rok 1995.

Doktor Przemysław Mnichowski od chwili rozpoczęcia prac w Komisji w 1965 roku poświęcił się jej całkowicie, tworząc jedną z lepiej działających w kraju placówek okręgowych. Kierował nią do ostatnich dni swojego życia. Po przejściu na emeryturę nadal aktywnie pracował, mimo przewlekłej choroby codziennie bywał w Komisji, angażował się w wiele przedsięwzięć, przygotowywał nowe wydanie książki o obozie w Słońsku. Zmarł nagle w wieku 68 lat na atak serca 30 września 1996 roku. Pochowany został w kwaterze rodzinnej na cmentarzu w Poznaniu. Po-

zostawił żonę Gabrielę — inżyniera technologii przemysłu spożywczego, która przez wiele lat kierowała piekarnią PSS, i dwie córki: Marzenę — absolwentkę historii i Magdalenę — absolwentkę farmacji.

Andrzej Toczewski

Źródła i bibliografia

1. Dokumenty osobowe w zbiorach Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie.
2. A. Toczewski, *Przemysław Mnichowski (1928–1996)*, „Pamięć i sprawiedliwość. Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutu Pamięci Narodowej” 1996, t. XXXIX, s. 261–264.
3. P. Mnichowski, *XXX-lecie działalności Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej w Zielonej Górze*, „Studia Zielonogórskie”, red. A. Toczewski, 1997, t. III, s. 187–196.
4. A. Toczewski, *Pozostanie pustka: Dr Przemysław Mnichowski (1928–1996)*, „Studia Zielonogórskie”, red. A. Toczewski, 1997, t. III, s. 234–239.
5. Tenże, *Przemysław Mnichowski (1928–1996). Prokurator, historyk, założyciel i wieloletni dyrektor Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutu Pamięci Narodowej w Zielonej Górze*, [w:] *Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 139–141.

WIESŁAW MÜLDNER-NIECKOWSKI

(1915–1982)

ARTYSTA I DZIAŁACZ SPOŁECZNY

Początki życia kulturalnego i artystycznego na Ziemi Lubuskiej po drugiej wojnie światowej wiążą się ściśle z postacią Wiesława Emila Müldnera-Nieckowskiego. Ten wszechstronny artysta, znany w Polsce przede wszystkim jako wybitny medalier, a także rzeźbiarz, malarz, grafik i architekt wnętrz, mieszkał i pracował w Zielonej Górze w latach 1945–1949.

Urodził się 20 sierpnia 1915 roku w Zatorze jako syn Gustawa i Sławy z domu Wygrzywalskiej. Ojciec, z zawodu inżynier drogowo-wodny, był profesorem w szkole technicznej we Lwowie. Matka zajmowała się konserwacją dzieł sztuki i malarstwem. Atmosfera i tradycje rodzinnego domu sprawiły, iż od dzieciństwa lubił rysować i rzeźbić. W roku 1933 ukończył lwowskie Gimnazjum im. J. Długosza i rozpoczął edukację plastyczną w Paryżu. Studiował w Académie de la Grande Chaumière w pracowni rzeźby Roberta Wléricka oraz malarstwa pod kierunkiem Yvesa Brayera, po czym



Wiesław Müldner-Nieckowski

w roku 1939 otrzymał dyplom. W czasie wojny przebywał we Lwowie. Od 1941 roku walczył w szeregach Armii Krajowej.

W kwietniu 1945 roku ożenił się z Heleną z domu Szykulską i w czerwcu przyjechał do Zielonej Góry. Zamieszkał w kamienicy przy ulicy Fabrycznej 9. Na początku lipca został zatrudniony na stanowisku kierownika Wydziału Przemysłu Starostwa Powiatowego. Na tamten okres datuje się początek znajomości ze Stefanem Słockim, malarzem i grafikiem, również repatriantem z kresów, który nie mogąc się utrzymać z własnej twórczości, produkował zabawki. Ową działalność należało zarejestrować w starostwie i tak narodziła się przyjaźń owocująca wspólnym malowaniem, wycieczkami w plener i rozmowami o sztuce. Wtedy też obydwaj postanowili nawiązać kontakty z pozostałymi twórcami osiedlonymi na terenie Ziemi Lubuskiej. Dużą w tym zasługą Nieckowskiego, który będąc urzędnikiem państwowym miał możliwości ustalenia poszczególnych adresów. W końcu roku 1946 podjęte zostały przygotowania do pierwszej zbiorowej ekspozycji. Powołano komitet organizacyjny mający na celu popularyzację twórczości plastyków działających na Środkowym Nadodrzu.

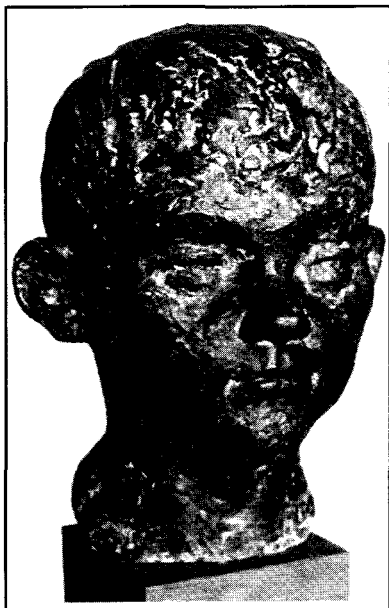
Pierwsza Wystawa Artystów Plastyków Ziemi Lubuskiej została otwarta w grudniu 1947 roku w salach gorzowskiego muzeum. Zaprezentowano na niej 170 prac 19 autorów — profesjonalistów i amatorów. Wiesław Müldner-Nieckowski wystawił osiem swoich dzieł: obrazy olejne (*Autoportret*, *Martwa natura*), akwarele (*Plaża w Międzyzdrojach*, *Widok z okna w Zielonej Górze*), rysunki węglem (*Piotruś — studium portretowe*, *Portret żony*, *Przy pracy na ziemiach ojców*) oraz rzeźbę gipsową *Autoportret*; wszystkie utrzymane w konwencji sztuki lat międzywojennych, oparte na rzetelnej obserwacji natury.

Przeglądy dorobku plastyków miały charakter cykliczny, na przemian odbywały się w Gorzowie i Zielonej Górze. Artysta aktywnie włączał się w ich organizację, także z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, którego był wiceprezesem. Uczestniczył w kolejnych dwóch edycjach wystawy, zdobywając nagrody i życzliwe opinie krytyki. L. Budzyński relacjonując na łamach „Słowa Polskiego” zielonogórski pokaz odbywający się w maju 1948 roku, napisał, iż „rewelacją jest Nieckowski, ze względu na duży postęp przejawiający się w jego ostatnich pracach. [...] Bardzo ciekawy jest *Zaulek zielonogórski* utrzymany w szczupłej, a mimo to zróżnicowanej gamie kolorystycznej”.

Uprawianie twórczości plastycznej w okresie powojennym wiązało się ze sporymi trudnościami Brakowało podstawowych materiałów — farb, pędzli, płótna, a także odpowiednich warunków do pracy. Nikt z ówczesnych artystów mieszkających w mieście nie posiadał własnej pracowni. Trudna sytuacja zrodziła potrzebę powołania stowarzyszenia artystów, które mogłoby dysponować swoją siedzibą. Głównym inicjatorem tego przedsięwzięcia był Nieckowski, który wraz z przyjaciółmi — rzeźbiarzem Janem Nowackim i Stefanem Słockim — doprowadził w 1948 roku do powstania Grupy Zielonogórskich Artystów Plastyków. Władze miejskie przydzieliły twórcom lokal na IV piętrze w budynku Teatru Miejskiego, przyznając jednocześnie niewielkie środki na zagospodarowanie i zakup niezbędnych przyborów. Powstała otwarta pracownia. Przez kilkanaście miesięcy odbywały się tam studia aktu i martwej natury. Skupiały one wielu zainteresowanych. Członkowie grupy mieli ustalony zwyczaj zbierania się w czwartki każdego tygodnia. Było to swoiste forum dyskusyjne połączone z odczytami dotyczącymi sztuki i literatury. Nieckowski przygotował wykład omawiający malarstwo Vincenta van Gogha, którego dzieła poznał podczas pobytu we Francji. W spotkaniach uczestniczyli także zapraszani z zewnątrz przedstawiciele świata nauki i kultury. Zapoczątkowały one słynne Czwartki Lubuskie, cykliczne imprezy kontynuowane do dziś w zielonogórskiej bibliotece.

Wysiłki artysty na rzecz integracji środowiska plastycznego to tylko jedna z form jego społecznej aktywności. Wiele czasu poświęcał kulturze fizycznej, organizował klub piłkarski „Zieloni”. Był również współzałożycielem amatorskiego teatryku rewiowego „Zielony Kot”. Pełnił obowiązki kierownika technicznego i scenografa. Pierwszy zielonogórski kabaret powstał już w roku 1946. Występowali w nim przedstawiciele różnych zawodów, m.in. dziennikarze i literaci. Mieczysław Turski, pionier żurnalistów, wspominał po latach w „Nadodrzu”: „Nieckowski [...] wykonał szereg dowcipnych, barwnych, dekoracyjnych przystawek scenicznych, a nawet instalacji do tricków świetlnych. Szczególną furorę wzbudzała skonstruowana przez niego gigantyczna makieta kota, filuternie mrugającego oczyma, który wjeżdżał na scenę w finale spektaklu”.

W marcu 1949 roku Wiesław Müldner-Nieckowski przenosi się wraz z rodziną do Warszawy. W Zielonej Górze przyszło na świat troje jego dzieci — Piotr (ur. 1946, lekarz i literat), Jacek (ur. 1947, rzeźbiarz) oraz córka Małgorzata (ur. 1949).



Rzeźba W. Müldnera-Nieckowskiego
Piotruś — portret chłopca
 (brąz patynowany, rok 1959)

Twórczość artysty miała od początku charakter wielowątkowy, zarówno w odniesieniu do tematyki, jak i uprawianych dyscyplin. W pierwszych latach pobytu w stolicy wykonał wiele prac konserwatorskich związanych z rewaloryzacją zabytkowych zespołów architektonicznych miasta, m.in. płaskorzeźbę na tympkanie Pałacu Prymasowskiego, rzeźby w pałacu Branickich oraz fragmenty wystroju („Koncert amorków I, II”) w Zamku Ostrogskich na Tamce.

Jest autorem rzeźb plenerowych, wolno stojących, wkomponowanych w architekturę Warszawy (*Dziewczyna z książką*, *Biały niedźwiedź*, *Płotąca warkocz*), pomnika Stefana Żeromskiego oraz kameralnych, najczęściej portretowych form rzeźbiarskich realizowanych w różnych materiałach — drewnie, kamieniu, brązie, ceramice. W latach 1954–1961 uzupełniał studia w poznańskiej PWSSP w zakresie

architektury wnętrz. Już od lat trzydziestych zajmował się medalierstwem, które z czasem stało się jego specjalnością. Wykonał około 200 plaket i medali o różnorodnej tematyce. Bardzo chętnie eksperymentował, odchodząc od tradycyjnego, owalnego kształtu, wprowadzał ażury i wycięcia. Stosował efekty malarskie polegające na patynowaniu metalowych powierzchni, nakładaniu barwnych emalii i tworzyw sztucznych. W jednym z wywiadów stwierdził, że „medal jest oknem w głąb świata, wizjerem, przez który widzę przestrzeń. Po prostu poprzez medal sięgam gdzieś w głąb i aranżuję jakiś układ, starając się całą myśl wyrazić niemal jednym znakiem”.

Swoje prace prezentował wielokrotnie w kraju i za granicą w ramach prestiżowych przeglądów sztuki medalierskiej m.in. w Arezzo, Barcelonie, Berlinie, Madrycie, Moskwie, Nowym Jorku, Oslo i Paryżu. Otrzymał wiele nagród i wyróżnień, m.in. na międzynarodowym konkursie w New Delhi

(pomnik Buddy), nagrodę rządu francuskiego „Za wkład w życie twórcze Paryża” (1960), nagrodę La Monnaie de Paris — „Le Club Francais de la Médaille” (pięciokrotnie w latach 1972–1977), nagrodę główną i złoty medal na międzynarodowym konkursie „Dantesca” w Rawennie (1973). Odbywał liczne podróże artystyczne, z których powstawały teki rysunków i grafik (paryska, londyńska, austriacka, włoska, hiszpańska, krymska). Należał do wielu organizacji artystycznych, był przewodniczącym Komisji Medalierstwa ZPAP, członkiem zarządu Międzynarodowej Federacji Medalierstwa FIDEM na Polskę, członkiem ZAIKS-u i Międzynarodowego Stowarzyszenia Artystów Plastyków AIAP-IAA.

Wiesław Müldner-Nieckowski zmarł 2 września 1982 roku w Warszawie. Duża monograficzna wystawa dzieł Nieckowskiego została otwarta jesienią 1995 roku, w 80 rocznicę urodzin artysty, w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Tutaj też znajduje się największa kolekcja jego prac, uwzględniająca większość uprawianych dyscyplin. Ponadto dzieła Nieckowskiego posiadają w swoich zbiorach m.in. British Museum w Londynie, Ermitaż w Petersburgu, Muzeum Medalierstwa we Wrocławiu.

Leszek Kania

Źródła i bibliografia

1. H. Greb, *W pracowniach plastyków zielonogórskich*, „Zwierciadło”, dodatek niedzielny do „Słowa Polskiego” 1947, nr 36.
2. L. Budzyński, *Wystawa sztuki lubuskiej przynosi zaszczyt jej twórcom*, „Słowo Polskie” 1948, nr 131.
3. M. Turski, *Zielony Kot*, „Nadodrze” 1963, nr 15.
4. *Słownik artystów plastyków — Okręg Warszawski ZPAP*, Warszawa 1972, s. 383.
5. *Wiesław Müldner-Nieckowski. Małe i wielkie formy*, CBWA „Zachęta”, Warszawa 1979.
6. J. Strzałkowski, *Słownik medalierów*, Warszawa 1982.
7. K. Czejarek, *Wiesław Müldner-Nieckowski 1915–1982. Artysta i jego medale*, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra 1986.
8. D. Cyganek, *Wiesław Müldner-Nieckowski 1915–1982*, Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze 1995.

JULIAN NALEPA

(1905–1980)

WYBITNY TRENER I SPORTOWIEC



Julian Nalepa

Postacią bardzo popularną w mieście był w latach powojennych inicjator życia sportowego w Zielonej Górze, rzemieślnik Julian Nalepa. Urodził się 9 stycznia 1905 roku w Stanisławowie. Po ukończeniu szkoły powszechnej, a następnie zawodowej podjął pracę, kontynuując tradycję rodzinną (ojciec Marian także był rzemieślnikiem), jako rzemieślnik. Jakiś czas był również pomocnikiem maszynisty i maszynistą kolejowym, by ostatecznie zostać kierownikiem warsztatów mechanicznych kolei państwowych.

W roku 1932 zawarł związek małżeński z nauczycielką Olgą Tarasiewicz. Z małżeństwa tego urodziło się dwoje dzieci — syn Anatol i córka Teresa.

Od najmłodszych lat Julian Nalepa pasjonował się sportem. Próbował uprawiać wiele dyscyplin, wykazując się przy tym niemałym talentem. Pragnąc rozwijać swoje zamiłowania i umiejętności sportowe, wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Jak wynika z zachowanych no-

atek gazetowych, już w latach 1929–1930 jako reprezentant Gniazda Towarzystwa „Sokół” w Stanisławowie Julian Nalepa odnosił sukcesy, startując w zawodach różnych konkurencji, jak gimnastyka, lekkoatletyka, gry sportowe, siatkówka, a także narciarstwo. Część nagród i wyróżnień z tych zawodów zachowała się do dziś. W latach 1930–1932 uczestniczył w kursach szkoleniowych, które zaowocowały zdobyciem stopni instruktorskich w narciarstwie i gimnastyce. Kwalifikacje te, a także zdolności dydaktyczne i organizacyjne sprawiły, iż Julian Nalepa wszedł w skład grona nauczycielskiego, a ponadto został wybrany zastępcą naczelnika Gniazda „Sokół” w Stanisławowie.

Aktywna działalność Juliana Nalepy na niwie upowszechnienia sportu wśród młodzieży została przerwana wybuchem wojny w 1939 roku. Lata okupacji spędził wraz z rodziną w Stanisławowie, pracując fizycznie. W roku 1944 po wyzwoleniu ziem wschodnich Polski przez Armię Czerwoną powołano go do służby w Wojsku Polskim, z którym przeszedł szlak bojowy zakończony zdobyciem Berlina. W roku 1945 zostaje w randze sierżanta zdemobilizowany i jako repatriant wraz z rodziną osiedla się w Zielonej Górze. Tu zakłada własny warsztat napraw maszyn biurowych, który zapewnia mu utrzymanie. Wkrótce wyrusza na boiska Zielonej Góry w poszukiwaniu chętnych do gry w siatkówkę. W rezultacie już w maju 1946 roku na boisku przy placu Słowiańskim zgromadziła się wokół Juliana Nalepy grupa entuzjastów sportu, która stanowiła załążek przyszłej pierwszej w Zielonej Górze drużyny siatkówki i koszykówki. Należeli do niej: Bronisław Grotuz, Marian Wroński, Czesław Makutynowicz, Zdzisław Zajączkowski, Stefan Cioroch oraz nieco później — Jerzy Lwow i Andrzej Gołaszewski.

Julian Nalepa był nie tylko inspiratorem powstania drużyny, ale także zawodnikiem i zarazem instruktorem. Wkrótce z jego inicjatywy drużyna zgłosiła akces do organizującego się na terenie miasta Klubu Sportowego „Zieloni”. Był to klub wspierany finansowo przez rzemieślników zielonogórskich, a najwydatniej przez Juliana Nalepę. Klub bardzo szybko zaczął odnosić znaczące sukcesy nie tylko na terenie okręgu zielonogórskiego, ale także w zawodach krajowych. W roku 1955 męska drużyna siatkówki wywalczyła awans do II ligi, uczestnicząc przez dwa sezony w rozgrywkach tej klasy. Do roku 1965 Julian Nalepa prowadził też szkolenia w klubie koszykarek „Lubuszanka”. Aktywnie pracował również w Okręgowym Związku Koszykówki. W 1957 roku wybrano go prezesem tego związku,



Czesław Makutynowicz — wychowawca Czesława Nalepy, sportowiec i nauczyciel akademicki

którą to funkcję piastował do 1968 roku. W 1975 roku został honorowym prezesem OZKosz. W roku 1970 przeszedł na zasłużoną emeryturę po wieloletniej pracy w Zielonogórskiej Spółdzielni Elektrotechnicznej na stanowiskach od kierownika punktu napraw do prezesa spółdzielni.

Za pracę zawodową i zasługi w rozwoju sportu Julian Nalepa uzyskał wiele odznaczeń państwowych, wśród nich Krzyż Kawalerski, Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Medal 100-lecia Sportu Polskiego, Złotą Odznakę Polskiego Związku Koszykówki oraz jubileuszową 50-lecia tego związku i wiele innych.

Zmarł 14 września 1980 roku.

Czesław Makutynowicz

Bibliografia

1. T. Jurek, B. Woltmann, *Kultura fizyczna w województwie zielonogórskim 1950–1989*, Zielona Góra 1990.
2. Z. Szostak, *Rozwój piłki siatkowej na terenie województwa zielonogórskiego w latach 1950–1978*, maszynopis pracy magisterskiej w zbiorach Biblioteki Głównej AWF w Gorzowie Wlkp.
3. *Lubuski słownik biograficzny*, Zielona Góra 1984, s.140–142.

Ks. WŁADYSŁAW NOWICKI

(1911–1995)

PROBOSZCZ I DZIEKAN ZIELONOGÓRSKI

Władysław Nowicki urodził się 24 maja 1911 roku w Beremianach koło Buczacza na Podolu. Jego rodzice — Jan i Bronisława z domu Wojnowska — mieli już wtedy dwóch synów: Adama i Stanisława. Rodzina Nowickich nie powodziła się najlepiej, toteż w poszukiwaniu pracy ojciec przyszłego księdza wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Jednak pieniądze przysyłane z Ameryki pozwalały rodzinie tylko na zaspokojenie najważniejszych potrzeb bytowych. W tej sytuacji środków na wykształcenie dzieci dostarczała ciotka Jadwiga Wojnowska.

Władysław Nowicki naukę rozpoczął w rodzinnych Beremianach, kontynuował zaś w buczackim gimnazjum, które ukończył w 1932 roku. Zdecydował już wówczas o swojej dalszej drodze życiowej, wybierając powołanie kapłańskie i podejmując studia teologiczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Świecenia kapłańskie otrzymał 20 czerwca 1937 roku we Lwowie z rąk arcybiskupa Bolesława Twardowskiego.



Ks. Władysław Nowicki

Pierwszą placówką początkującego kapłana była parafia w Zimnej Wodzie — przedmieściu Lwowa. W 1941 roku został przeniesiony do miejskiej parafii św. Elżbiety. W szczególnie trudnych warunkach przyszło pracować młodemu księdzu po wybuchu wojny, gdy Lwów został zaanektowany przez Związek Radziecki. W czerwcu 1941 roku do miasta wkroczyły wojska niemieckie, zaś wiosną 1944 roku powtórnie nastąpiły rządy radzieckie.

W okresie narastających szykan i represji, jakie zaczęły spadać na polską społeczność, ksiądz Nowicki wykazywał się przedsiębiorczością i talentem organizacyjnym. W ramach prac Komitetu Opiekuńczego kardynała Sapiiehy prowadził akcję charytatywną na rzecz rodzin pozbawionych żywicieli przez okupantów. Wśród podopiecznych księdza Nowickiego w tych trudnych czasach znaleźli się też od 1942 roku mieszkańcy wsi z dawnych województw lwowskiego i tarnopolskiego, których z domów rodzinnych masowo wypędzał rozpalający się wówczas konflikt polsko-ukraiński. Fundusze na prowadzenie takiej działalności potrafił pozyskiwać na wszelkie możliwe sposoby. Do najbardziej oryginalnych metod należała sprzedaż świec stearynowych, które księdzu Nowickiemu udało się sprowadzić w dużych partiach z Dębicy. Z powodu powszechnego w latach wojennych deficytu nafty służącej do oświetlania wiosek świece takie można było bardzo korzystnie wymienić na artykuły żywnościowe. Tą drogą przez jakiś czas ksiądz Nowicki zdobywał wiktuały, wystarczające do przygotowania dla najuboższych blisko 450 bezpłatnych obiadów dziennie.

Jego działalność często pozostawała w konflikcie z prawami ustanowionymi przez okupantów — m. in. służył duszpasterską posługą polskim jeńcom oraz pomagał swojemu proboszczowi w ukrywaniu na plebanii profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego poszukiwanych przez władze okupacyjne.

W latach 1944–1946 Polacy opuszczają Lwów. Latem 1946 roku ksiądz Władysław Nowicki podążył za swoimi dawnymi parafianami. Po krótkim pobycie w Bytomiu wyjeżdża do Szczecina, gdzie 1 października 1946 roku zostaje wikariuszem parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Niebuszewie. Od 19 maja 1951 roku pełni już obowiązki proboszcza tej parafii, zaś 17 listopada 1958 roku otrzymuje nominację na wicedziekana dekanatu szczecińskiego. Czternastoletni pobyt w Szczecinie upłynął księdzu Nowickiemu na pracowitej budowie struktur kościelnych w tym mieście.

17 grudnia 1960 roku Nowicki decyzją biskupa Wilhelma Pluty zaczął pełnić obowiązki proboszcza parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze.



Grobowiec księdza infułata Władysława Nowickiego przy kościele pw. św. Jadwigi

Wkrótce (3 stycznia 1961 roku) zostaje dziekanem dekanatu zielonogórskiego, który w tym czasie obejmował swoim zasięgiem także parafię Najświętszego Zbawiciela oraz okoliczne kościoły w Czerwieńsku, Ługach, Nietkowicach, Otyniu, Raculi, Świdnicy i Zaborze. W tym czasie parafia św. Jadwigi rozrosła się tak bardzo, iż normalne jej funkcjonowanie było znacznie utrudnione. Na jej obszarze mieszkało około pięćdziesięciu tysięcy osób, z których większość deklarowała się jako katolicy. Pojawiła się więc paląca konieczność budowy nowych kościołów i kaplic oraz erygowania kolejnych parafii. Takie postulaty spotykały się jednak ze zdecydowanym sprzeciwem władz wojewódzkich i miejskich. Dopiero po roku 1976 stanowisko administracji w tej kwestii uległo zmianie. W ten sposób doszło do powstania kolejnych parafii: na Winnicy (1974), w Jędrzychowie (1980), św. Ducha (1984) i Matki Boskiej Częstochowskiej (1987).

Aktywność nowego proboszcza wyraziła się również w przygotowaniach do peregrynacji kopii obrazu Madonny Częstochowskiej. Znaczącym zaś nawiązaniem do średniowiecznych korzeni miasta była poprowadzona osobiście przez ks. Nowickiego pielgrzymka do Trzebnicy (1966), którą zakończyła uroczysta translacja relikwii patronki parafii do Zielonej Góry. Niezależnie od sukcesów organizacyjnych i duszpasterskich ks. Nowicki dał się poznać zielonogórczom jako niestrudzony współpracownik biedniejszych parafian. Na tym polu miał już spore doświadczenia zebrane we Lwowie i w Szczecinie. Nowicki wspierał ubogich bezpośrednio ze środków finansowych pozyskiwanych przez parafię. Z latami pomoc ta osiągała coraz większe rozmiary.

Ks. Nowicki, będąc człowiekiem bardzo skromnym, umyślnie starał się unikać rozgłosu związanego z tą stroną swej działalności. Jego zasługi zostały jednak zauważone i docenione przez kościelnych zwierzchników. Stosunkowo szybko otrzymał nominację na prałata (31 października 1963 roku), kanonika kapituły gorzowskiej (7 września 1978 roku), infułata (28 września 1987 roku).

Nawet w sędziwym wieku starał się jak najlepiej wywiązywać ze swoich kapłańskich powinności. Dopiero w lutym 1992 roku, w 81 roku życia, poprosił biskupa Jana Michalika o zwolnienie z obowiązków proboszcza parafii św. Jadwigi. Miesiąc później opublikowana została bulla papieska *Totus Tuus Poloniae Populus*, na mocy której ustanowiono diecezję zielonogórsko-gorzowską i przeniesiono zarazem kurię biskupią z Gorzowa do Zielonej Góry. Wcielanie w życie tej decyzji byłoby trudne czy wręcz nie-

możliwe, gdyby uprzednio w Zielonej Górze nie powstała silna i prężna struktura organizacji kościelnej oraz środowisko inteligencji katolickiej, w czym wielkie zasługi położył ks. Nowicki.

Wyrazem hołdu i uznania dla zmarłego 5 stycznia 1995 roku księdza infułata była decyzja pochowania go w grobie przygotowanym przy prawej ścianie obecnej konkatedry św. Jadwigi.

Jarosław Dudek

Bibliografia

1. T. Dzwonkowski, *Parafia pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, Zarys dziejów*, Zielona Góra 1994.
2. Z. Stekiel, *Po odejściu kapłana*, „Serce i Troska” 1995, nr 1, s. 12–13.
3. Ks. infułat Władysław Nowicki *wierny sługa konfesjonatu nie żyje*, „Aspekty” 1995, nr 4, s. 34–35.
4. P. Socha, *Sylwetki kapłanów unionistów. Śp. ks. mgr Władysław Nowicki*, „Notitiae Unionis Apostolicae” 1995, nr 30, s. 49–59.

ZDZISŁAW OLAS

(1923–1985)

DŁUGOLETNI REDAKTOR NACZELNY „GAZETY ZIELONOGÓRSKIEJ”



Zdzisław Olas

Starsze pokolenie zielonogórzan oraz mieszkańców Ziemi Lubuskiej zapewne dobrze pamięta postać długoletniego redaktora naczelnego „Gazety Zielonogórskiej”, a od 1975 roku „Lubuskiej”. Był bowiem Zdzisław Olas znanym w regionie działaczem społecznym i politycznym, o wszechstronnej wiedzy i bogatym doświadczeniu, człowiekiem ukształtowanym przez przesyconą tradycją narodową kulturę lat międzywojennych, a równocześnie erudytą otwartym na współczesność.

Zdzisław Czesław Olas urodził się 4 października 1923 roku w Krakowie, w rodzinie inteligenckiej. Rodzice — ojciec Konrad, matka Helena — byli urzędnikami państwowymi. Dzieciństwo, lata szkolne i okres okupacji niemieckiej spędził w Krakowie.

Do wybuchu wojny w 1939 roku ukończył cztery klasy elitarnego Gimnazjum im. Bartłomieja Nowodworskiego, otrzymując promocję do I klasy Liceum Humanistycznego. W gimnazjum był wyróżniającym się uczniem.

Wskazują na to świadectwa ukończenia poszczególnych klas ze stopniami bardzo dobrymi i z nielicznymi tylko wyjątkami dobrymi. Naukę w zakresie liceum odbył na tajnych kompletach w czasie okupacji, finalizując ją zdaniem matury już po wyzwoleniu Krakowa w 1945 roku w Gimnazjum i Liceum im. Królowej Wandy. Ponadto w latach 1940–1943 ukończył trzyletnią Państwową Szkołę Handlową Wyższego Stopnia w Krakowie.

Naukę i działalność konspiracyjną w czasie okupacji łączył z pracą zarobkową. W latach 1940–1944 pracował w krakowskich spółdzielniach „Czytelnik”, „Zdrowie”, „Oszczędność” i „Dozór” oraz w fabryce pasów transmisyjnych. Wykonywał różne czynności, początkowo jako goniec, ekspedient, później buchalter, członek zarządu spółdzielni i księgowy.

Początki jego działalności społecznej i politycznej sięgają okresu nauki w gimnazjum. W latach 1938–1939 należał do kółka młodzieży gimnazjalnej o orientacji anarchosyndykalistycznej. W czasie okupacji, w latach 1941–1942 był członkiem podziemnej PPS „Wolność, Równość, Niepodległość”, w której powierzono mu funkcję kolportera. W drugiej połowie 1942 roku związał się z lewicową aktywną grupą inteligentką Ignacego Fika i Mieczysława Lewińskiego, wydającą czasopismo „Polska Ludowa”, która to grupa w końcu tego roku zgłosiła akces do Polskiej Partii Robotniczej. Na skutek aresztowań i rozbitcia grupy przez gestapo Zdzisław Olas w 1943 roku stracił kontakt z PPR do końca okupacji.

Działał także w podziemnym ruchu oporu. Jak wynika z informacji jego krakowskich kolegów, pracował na rzecz konspiracyjnego wywiadu polskiego. Wykonywał wiele ważnych zadań. Między innymi zajmował się rozpoznawaniem niemieckich formacji wojskowych. Uczestniczył również w organizowaniu ucieczki grupy więźniów pochodzenia żydowskiego z niemieckiego obozu pracy w Płaszowie. W 1944 roku otrzymał zaocznie wyrok śmierci. To spowodowało, że w ostatnich miesiącach okupacji musiał się ukrywać.

Krótko po wyzwoleniu Krakowa spod okupacji niemieckiej (19 stycznia 1945 roku) przyjechał w Grupie Operacyjnej Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów (KERM) na Dolny Śląsk. Tutaj, w Jeleniej Górze i Zgorzelcu, pracował jako urzędnik Grupy przy przejmowaniu od sowieckich władz wojskowych zakładów przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych.

Jesienią 1945 roku osiadł na stałe we Wrocławiu, gdzie podjął studia uniwersyteckie. Wybrał medycynę, z której po pewnym czasie zrezygnował na rzecz studiów prawniczych. Ukończył je w roku 1950. Był również studentem Wydziału Filozofii.

By zdobyć środki do życia, studia łączył z pracą zarobkową. Pracował dorywczo, między innymi w biurze Delegatury Zarządu „Społem”. Od jesieni 1946 roku był etatowym działaczem Zarządu Wojewódzkiego Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie” zatrudnionym na stanowisku kierownika Wydziału Kultury i Nauki. Przez pewien czas był nauczycielem w gimnazjum i liceum ogólnokształcącym. W roku 1948 otrzymał etat asystenta na Uniwersytecie Wrocławskim — najpierw w Katedrze Filozofii, następnie w Zakładzie Prawa Rzymskiego. W roku akademickim 1950–1951 awansował na wykładowcę Zakładu Filozofii Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej.

Równocześnie w ostatnim kwartale 1946 roku rozpoczął współpracę z redakcją „Trybuny Dolnośląskiej”. Był to początek kariery dziennikarskiej. Pod koniec 1947 roku przyjęto go na etat. Pracował kolejno w różnych działach, na coraz bardziej odpowiedzialnych stanowiskach, w redakcji „Trybuny Dolnośląskiej”, a po zmianie nazwy pisma w grudniu 1948 roku — „Gazety Robotniczej”. Do końca 1948 roku był reporterem działów miejskiego i terenowego, publicystą działów kulturalnego i partyjnego, kierownikiem działu depeuszowego i sekretarzem redakcji nocnej.

W uroczystości podpisania przez premierów Polski i NRD układu w sprawie granicy państwowej 6 lipca 1950 roku w Zgorzelcu Zdzisław Olas uczestniczył jako sprawozdawca „Gazety Robotniczej”. W ostatnich latach pracy we Wrocławiu awansował kolejno na sekretarza redakcji i zastępcę redaktora naczelnego „Gazety Robotniczej”. Po przejściu wszystkich szczebli pracy dziennikarskiej w „Trybunie Dolnośląskiej” i „Gazecie Robotniczej” w lutym 1956 roku został przeniesiony do Bydgoszczy na stanowisko redaktora naczelnego „Gazety Pomorskiej”. W grudniu 1957 roku powrócił do rodzinnego Krakowa, gdzie został redaktorem naczelnym „Gazety Krakowskiej”. Od września 1959 do kwietnia 1960 roku był kierownikiem krakowskiego oddziału Polskiej Agencji Prasowej.

Od początku pracę dziennikarską łączył z działalnością społeczno-polityczną. We Wrocławiu w czasie studiów odnowił przynależność do PPR. Był członkiem terenowego, a następnie międzyuczelnianego Koła PPR. Od grudnia 1948 roku należał do PZPR. W Bydgoszczy był członkiem Egzekutywy KW PZPR, a w Krakowie członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

W latach 1946–1948 należał do AZWM „Życie”, był członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego we Wrocławiu oraz do 1949 roku —

Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej. Uczestniczył także w działalności krakowskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich jako członek Zarządu Oddziału.

Ostatnim miejscem dziennikarskiej pracy i działalności społeczno-politycznej Ołasa stała się Zielona Góra. W maju 1960 roku został redaktorem naczelnym „Gazety Zielonogórskiej”. W latach 1960–1969 był też dyrektorem Zielonogórskiego Wydawnictwa Prasowego.

Pod jego kierownictwem ranga „Gazety” wśród mieszkańców Ziemi Lubuskiej znacznie wzrosła. Stała się jedną z lepszych gazet wojewódzkich. Jej nakład powiększył się ponaddwukrotnie, z 65 tysięcy egzemplarzy w 1959 roku do 160 tysięcy w 1985 roku. W latach sześćdziesiątych wychodziło dziewięć mutacji terenowych, działały także oddziały redakcji w Gorzowie Wielkopolskim, Głogowie i Nowej Soli. „Gazeta” podejmowała wiele nowych inicjatyw, np. konkurs *Nasz dom nad Odrą*, którego plonem było wydanie kilku tomów wspomnień, czy plebiscyt czytelników „Gazety” na Lubuszanina Roku, kontynuowany do dziś. Ożywił się reportaż poświęcony aktywizacji miast i miasteczek, także publicystyka towarzysząca popaździernikowemu ruchowi społeczno-kulturalnemu, poczynaniom nowych środowisk twórczych i instytucji artystycznych (m. in. głośna w kraju impreza plastyczna „Złote Grono”, Lubuskie Lato Filmowe). Na uwagę zasługują także ogólnopolskie zawody wędkarskie „Złota Rybka”.

„Gazeta” odegrała organizatorsko-popularyzatorską rolę również w akcji pod hasłem „Lubuska droga do uniwersytetu”, zakończonej utworzeniem Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze, a następnie Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Akcja ta zaowocowała również powstaniem na okres kilku lat licznych punktów konsultacyjnych wyższych uczelni Poznania i Wrocławia dla studentów zaocznych.

Z inicjatywy redaktora Ołasa „Gazeta Lubuska” nawiązała współpracę (wymiana wizyt dziennikarzy, doświadczeń oraz materiałów prasowych) z pismami zagranicznymi (Białoruś, Bułgaria, Jugosławia, Litwa, Węgry). Przybliżyła ona region lubuski w tamtych krajach, z drugiej zaś strony wiedzę o nich — społeczeństwu lubuskiemu. Szczególnie żywa była współpraca „Gazety” z redakcją dziennika „Neuer Tag” we Frankfurcie n. Odrą, nawiązano również kontakt z redakcją „Lausitzer Rundschau” w Chociebużu (Cottbus). Sprzyjała temu doskonała znajomość języka niemieckiego oraz szeroko pojętej problematyki niemieckiej posiadana przez Zdzisława Ołasa.

Potrafił łączyć zawodową pracę dziennikarską z działalnością społeczną również w Zielonej Górze. W latach 1962–1970 był członkiem Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Przewodniczył m.in. Komisji Kultury i Nauki, a także Komisji do spraw Wyższych Uczelni.

Uczestniczył jako delegat w V Zjeździe PZPR w 1968 roku. Działał także w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich oraz różnych organizacjach społecznych. Pasjonowała go literatura, bliska mu była muzyka, architektura i sztuka.

Był osobowością wybitną, o dużym autorytecie, który zyskał zarówno w swoim środowisku zawodowym, jak i w pracy społecznej. Zawdzięczał to Zdzisław Olas rozległej wiedzy, błyskotliwej inteligencji oraz rzadko spotykanej kulturze osobistej. Nawet najtrudniejsze sprawy umiał rozwiązywać bezkonfliktowo.

Według najbliższych współpracowników: „był tym redaktorem naczelnym, który uformował zespół utalentowanych dziennikarzy [...]. Nie rozmawiał też z dziennikarzami jako wszystkowiedzący szef. Sam z natury uczciwy, ufał zespołowi i wierzył w lojalność podwładnych. Zawsze stawał w obronie tych dziennikarzy, którzy walcząc o słuszną sprawę narażali się władzom czy innym grupom interesu”.

Za długoletnią i wybitną działalność zawodową i społeczno-polityczną został uhonorowany Wielką Komandorią z Gwiazdą Odrodzenia Polski, Krzyżami Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Odrodzenia Polski i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Wielokrotnie wyróżniano go też nagrodami prezesa RSW „Prasa” oraz medalami jubileuszowymi za pracę w dziennikarstwie i odznakami honorowymi organizacji społecznych.

Zmarł 23 lipca 1985 roku we Wrocławiu. Został pochowany na zielonogórskim cmentarzu przy ul. Wrocławskiej.

Marian Pietrzak

Źródła i bibliografia

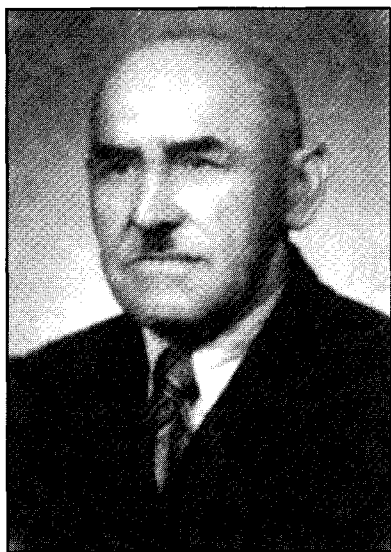
1. Archiwum Państwowe, Oddział w Wilkowie. Teczka akt Z. Olasa, sygn. 269.
2. Prywatne archiwum Zdzisława Olasa. Dokumenty osobowe.

3. *Prasa Lubuska*, Zielona Góra 1972.
4. H. Ankiewicz, *Przechadzki zielonogórskie*, Zielona Góra 1977, s. 38–39.
5. *Rola prasy w życiu społeczno-politycznym Ziemi Lubuskiej*. Zielona Góra 1977.
6. *Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe. Fragmenty relacji, dokumentacji, wspomnień*, Zielona Góra 1982.
7. „Gazeta Lubuska” nr 171 z 25 VII 1985 r. (Nekrologi).
8. O. Jędrzejczyk, *Aleja nieobecnych przyjaciół*, „Gazeta Krakowska” nr 256 z 1, 2, 3 XI 1985 r.
9. *Pożegnanie z red. Z. Olasem*, „Gazeta Lubuska” nr 174 z 29 VII 1985 r.
10. *Taki był redaktor Olas*. „*Nasz Stary*”, „Gazeta Lubuska” nr 173 z 27 i 28 VII 1985 r.
11. *Zdzisław Olas*, „*Nadodrze*” nr 16 z 11 VII–24 VIII 1985 r.
12. H. Szczegóła, *Zdzisław Olas (1923–1985)*, „*Przegląd Lubuski*” 1986, nr 1–4, s. 247–248.
13. E. Pawłowska, *Życia nie przebarwisz*, „Gazeta Lubuska” nr 204 z 2 IX 1997 r.

ADOLF ONDERKA

(1890–1964)

DZIAŁACZ LEWICOWY PRZEDWOJENNEJ ZIELONEJ GÓRY



Adolf Onderka

Adolf Onderka był przedstawicielem robotników polskich w Niemczech, znanym lewicowym działaczem Związku Zawodowego Górników oraz Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), antyfaszystą w okresie władzy hitlerowskiej, a po wyzwoleniu Zielonej Góry w 1945 roku pionierem w odbudowie życia gospodarczego miasta.

Urodził się 12 czerwca 1890 roku w Gelsenkirchen Schalke w Zagłębiu Ruhry w Niemczech w polskiej rodzinie robotniczej. Ojciec Jan w latach osiemdziesiątych XIX wieku w poszukiwaniu pracy wyemigrował do Zagłębia Ruhry, znajdując tam zatrudnienie w kopalni węgla.

Adolf od najmłodszych lat wychowywał się w środowisku młodzieży robotniczej, zarówno niemieckiej, jak i polskiej. W domu posługiwano się językiem polskim. W latach 1896–1905 uczęszczał do niemieckiej szkoły. Po jej ukończeniu z powodu młodego wieku nie zdołał znaleźć stałej pracy. Zajmował się sportem, uczestnicząc w życiu i działalności miejscowego

górniczego klubu sportowego. Do 1914 roku był członkiem stowarzyszenia gimnastycznego.

Brał również udział w zebraniach i wiecach robotniczych, co umożliwiło mu lepsze poznanie życia robotników, szczególnie młodzieży. Od 1909 roku pracował w kopalni węgla w Gelsenkirchen. W roku 1911 został przyjęty do Związku Zawodowego Górników. Należy sądzić, że już pierwsze lata pracy w kopalni, a szczególnie udział w działalności związkowej, stworzyły sytuację do nawiązania kontaktów z miejscową organizacją Socjaldemokratycznej Partii Niemiec.

Po wybuchu pierwszej wojny światowej w sierpniu 1914 roku Adolf Onderka został powołany do armii niemieckiej. Do listopada 1917 roku uczestniczył w walkach na froncie rosyjskim, m.in. w okolicach Mitawy (Jełgawy) na Łotwie. Był więc w roku 1917 świadkiem wydarzeń rewolucyjnych w Rosji.

W roku 1918 przeniesiono go na front francuski, gdzie w walkach pod Verdun został ranny. Po wyleczeniu ran we wrześniu 1918 roku otrzymał skierowanie do I Batalionu Saperów, który stacjonował w Królewcu (obecnie Kaliningrad). Tam zastała go listopadowa rewolucja w Niemczech w 1918 roku. W wydarzeniach tych musiał brać aktywny udział, skoro powołano go do Rady Żołnierskiej I Korpusu Armii. Rada, zajmując pozytywne stanowisko w sprawie powstających państw Polski i Litwy, wystąpiła przeciw wysłaniu tam ochotniczego Korpusu Straży Granicznej. Rada zastosowała również represje w stosunku do jego członków, aresztując ich, po czym — w lutym 1919 roku — demobilizując.

Adolf Onderka wrócił do Gelsenkirchen. Pracował w kopalni węgla jako rębacz. Jego świadomość społeczna i dotychczasowe doświadczenie życiowe nie pozwalały na obojętność wobec wydarzeń politycznych w Niemczech. Wraz z wieloma innymi emigrantami — robotnikami polskimi brał udział w wystąpieniach niemieckich robotników, między innymi w rozgromieniu puczu Kappa-Littwitsa w pierwszej połowie 1920 roku. Za udział w demonstracjach robotniczych został aresztowany. Po zwolnieniu, w celu uniknięcia dalszych represji, w 1920 roku wyjechał do Zielonej Góry. Tutaj podjął pracę w kopalni węgla w Słonem koło Zielonej Góry, również jako rębacz. Równocześnie założył rodzinę, zawierając związek małżeński z Polką.

Przypuszczalnie podczas pobytu w wojsku w 1918 roku został członkiem Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (USPD). W 1920

roku w wyniku połączenia się lewicy USPD z Komunistyczną Partią Niemiec (KPD) Adolf Onderka znalazł się w KPD. W tym samym roku wraz z innymi członkami KPD zorganizował partię na terenie Zielonej Góry.

Już w tym czasie jego działalność społeczno-polityczna była wielokierunkowa. Obok pozyskiwania nowych sympatyków i członków partii uczestniczył w działalności miejscowego Związku Zawodowego Górników, brał udział w wystąpieniach robotniczych, zajmował się kolportażem prasy, odezw i ulotek oraz agitacją za wzmożeniem walki robotników przeciw rosnącej drożyznie i bezrobociu. Z ramienia związku zawodowego występował w obronie robotników zagrożonych karami lub wydaleniem z pracy.

Dowodem uznania ze strony robotników związkowców było powołanie Adolfa Onderki na przewodniczącego miejscowego Związku Zawodowego Górników. W tym samym czasie jako delegat Dolnego Śląska uczestniczył w ogólnokrajowej konferencji górniczych związków zawodowych w Magdeburgu. Duże uznanie zdobył również swoim wystąpieniem wśród związkowców na konferencji okręgowej. Ośmiogodzinny dzień pracy, ubezpieczenia, bezpieczeństwo pracy to główne tematy, z którymi występował na konferencjach związkowych. Uczestniczył także w kampanii przygotowawczej do wyborów municypalnych. Działalność ta, pomimo jej legalności w Niemieckiej Republice Weimarskiej, nie uszła uwadze władz kopalni. W styczniu 1922 roku stracił pracę. By zdobyć środki do życia, zajął się handlem domokrażnym.

Z powodu trudności znalezienia stałej pracy na miejscu, w roku 1922 lub na początku roku 1923 wyjechał do Zagłębia Ruhry, do Gelsenkirchen, i tam ponownie podjął pracę w kopalni węgla. W 1924 roku wybuchł strajk górników, w który Adolf Onderka silnie się zaangażował. Chcąc uniknąć prześladowań za udział w strajku, w roku 1925 powrócił do Zielonej Góry. Nadal musiał się utrzymywać z pracy dorywczej, szczególnie z handlu domokrażnego.

Najwięcej jednak czasu w tych latach poświęcił działalności społeczno-politycznej. Początkowo cały wysiłek skierował na udzielanie pomocy miejscowej organizacji KPD, później zakres jego działalności się zwiększył. Lata 1925–1933 należy uznać za okres najaktywniejszej działalności politycznej. Pełnił różne funkcje partyjne, m. in. kierownika grupy i sekretarza miejscowej organizacji KPD w Zielonej Górze. Kierownictwo Komitetu powierzało mu odpowiedzialne zadania, zwłaszcza podczas manifesta-

cji pierwszomajowych, kampanii wyborczej do parlamentu niemieckiego i wystąpień robotniczych na terenie miasta i okolicznych miejscowości. Ponadto w latach 1925–1933 był stałym delegatem do Okręgowej Rady Związków Zawodowych.

W 1927 roku brał udział w organizowaniu się górników dolnośląskich kopalń węgla brunatnego. W tym samym czasie odbył spotkanie z polskimi robotnikami w Kolsku. Wspólnie ze związkowcami i członkami KPD w 1928 roku podjął działania zmierzające do zmniejszenia bezrobocia w Zielonej Górze. Poprzez członków SPD zasiadających w Radzie Miejskiej starał się w tym celu wywrzeć wpływ na magistrat i skłonić jego urzędników do stworzenia nowych miejsc pracy.

W latach 1925–1926 był współtwórcą organizacji robotniczej Czerwony Front Młodzieży oraz organizatorem i kierownikiem Koła „Czerwonej Pomocy” w Zielonej Górze, a także niemieckiej sekcji Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom. W roku 1929 uczestniczył także w wystąpieniach robotniczych w Czerwieńsku, Sulechowie i Żarach, podczas których doszło do starć z policją.

Po dojściu do władzy Hitlera w 1933 roku represje wobec lewicowych działaczy społecznych bardzo szybko osiągnęły również Adolfa Onderkę. W marcu 1933 roku został aresztowany i ponad półtora roku przebywał w więzieniach w Zielonej Górze, Legnicy i Wrocławiu. W 1934 roku zwolniono go z więzienia, ale do 1936 roku zatrzymano jeszcze w obozie pracy. Posadę udało mu się otrzymać dopiero w 1938 roku, kiedy to zatrudniono go w Zakładach Mięsnych w Zielonej Górze jako palacza kotłowego. W 1943 roku został skierowany do przymusowych prac przy budowie okopów nad Nysą Łużycką. W styczniu 1945 roku uciekł stamtąd i wrócił do swego domu w Zielonej Górze.

W czasie wojny organizował pomoc w postaci żywności i odzieży dla jeńców polskich, sowieckich i żydowskich pracujących w Zielonej Górze i okolicy. W okresie działalności konspiracyjnej posługiwał się pseudonimem „Koch”.

W połowie lutego 1945 roku po wyzwoleniu Zielonej Góry przez wojska radzieckie Adolf Onderka zaopiekował się Zakładami Mięsnymi i przez kilka miesięcy był ich faktycznym kierownikiem. Nie dopuścił do ich zniszczenia w czasie ucieczki Niemców. Po przybyciu władz polskich do Zielonej Góry (w maju Grupy Operacyjnej Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów oraz na początku czerwca burmistrza i starosty powiatowego ze

swymi ekipami) natychmiast nawiązał z nimi kontakt. Brał udział w ochronie i zabezpieczeniu przed kradzieżą i dewastacją nie tylko Zakładów Mięsnych, ale i innych obiektów gospodarczych w Zielonej Górze.

Aż do emerytury, na którą przeszedł w 1958 roku, pracował w Zakładach Mięsnych w Zielonej Górze.

Po uzyskaniu w czerwcu 1947 roku tymczasowego dowodu przynależności narodowej został członkiem PPR, w grudniu 1948 roku wstąpił do PZPR. Za długoletnią działalność społeczną i polityczną został uhonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł 17 marca 1964 roku w Zielonej Górze.

Marian Pietrzak

Źródła i bibliografia

1. Archiwum Państwowe, Oddział w Wilkowie. Teczka akt osobowych Adolfa Onderki, sygn. 57.
2. Relacja ustna Elżbiety Raczyńskiej, zam. w Zielonej Górze.
3. *Illustrierte Geschichte der Novemberrevolution in Deutschland*, Berlin 1968.
4. W. Lemiesz, *Z dziejów antyfaszystowskiego ruchu oporu na Środkowym Nadodrzu 1933–1945*, Warszawa 1973.
5. *Lubuski słownik biograficzny*, red. H. Szczegóła, Zielona Góra 1984, s. 156–159.

MIECZYŚLAW PIOSIK

(1910–1990)

PRAWNIK I DZIAŁACZ SPOŁECZNY

Mieczysław Stefan Piosik urodził się 4 grudnia 1910 roku w miejscowości Modrze w powiecie poznańskim. Ojciec Bolesław był naczelnikiem Kasy Skarbowej w Jarocinie, matka Michalina, z domu Palacz — gospodynią domową.

Naukę na poziomie szkoły średniej zakończył uzyskując świadectwo dojrzałości w dniu 23 maja 1930 roku w Państwowym Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie.

Po zdaniu matury Piosik zgłosił się jako ochotnik do odbycia służby w Wojsku Polskim. Komisja lekarska uznała go za niezdolnego do jej pełnienia. Jednak w roku 1931 władze wojskowe orzekły o jego przydatności do służby w pospolitym ruszeniu z bronią w ręku.

W 1930 roku Mieczysław Piosik wstąpił na Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po ukończeniu studiów w 1938 roku rozpoczął aplikację. Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu pismem z dnia 21 września 1934 roku mianował M. Pio-



Mieczysław Piosik

sika bezpłatnym aplikantem sądowym na okręg Sądu Apelacyjnego. Od 24 września 1934 roku do 23 marca 1935 roku pracował w Sądzie Grodzkim w Jarocinie, od 25 marca do 10 października 1935 roku w Sądzie Okręgowym w Ostrowie.

Ze względu na bardzo trudną sytuację finansową 14 października 1935 roku rozpoczął pracę w administracji państwowej. Był kontraktowym referendarzem w Starostwie Powiatowym w Działdowie. Po trzyletniej pracy w starostwie 1 grudnia 1938 roku wrócił do pracy w sądownictwie, aplikując ponownie w Jarocinie i Ostrowie Wielkopolskim.

Mieczysław Piosik nie brał udziału w walkach wrześniowych. 19 lutego 1941 roku został zatrudniony w charakterze pomocniczej siły biurowej w niemieckim urzędzie finansowym. W lipcu następnego roku brat Mieczysława Piosika Bolesław poinformował go, że po oswobodzeniu Jarocina spod okupacji hitlerowskiej przewidziany jest na stanowisko starosty powiatu jarocińskiego.

31 lipca 1942 roku wraz z dziesięcioma mieszkańcami Jarocina zostaje aresztowany przez tamtejsze gestapo. Powodem zatrzymania były pojawiające się w mieście gazety kolportowane przez ruch oporu. W sierpniu 1944 roku został skierowany przez władze okupacyjne w okolice Koła, gdzie do stycznia 1945 roku pracował przymusowo przy budowie umocnień wojskowych.

Po zakończeniu działań wojennych, 31 stycznia 1945 roku Mieczysław Piosik został starostą powiatowym w Jarocinie. Na tym stanowisku pracował do 28 lutego 1946 roku. 7 lipca 1945 roku prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wystąpił do ministra sprawiedliwości z wnioskiem o dopuszczenie Piosika do egzaminu sędziowskiego. Egzamin ten złożył przed komisją egzaminacyjną w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu 18 września 1945 roku. 12 kwietnia 1946 roku uzyskuje nominację na asesora, a 4 maja rozpoczyna pracę w Sądzie Grodzkim w Jarocinie.

1 marca 1946 roku powołano go na członka Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Jednak 1 maja 1946 roku rezygnuje z zajmowanego stanowiska. 15 czerwca 1946 roku rozpoczyna pracę w Gubinie jako kierownik Sądu Grodzkiego. Był faktycznym twórcą tegoż sądu, ponieważ przedwojenny gmach wykorzystywany przez niemiecki wymiar sprawiedliwości znalazł się w zachodniej części miasta. Minister sprawiedliwości decyzją z dnia 12 czerwca 1947 roku mianował Mieczysława Piosika sędzią Sądu Grodzkiego.

Po reorganizacji resortu sprawiedliwości w grudniu 1950 roku został przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Zielonej Górze. Pracę w zielonogórskim Sądzie Powiatowym podejmuje 2 stycznia 1951 roku, a 1 kwietnia 1951 roku przechodzi do pracy w Sądzie Wojewódzkim. Pełni tam wiele funkcji, między innymi przewodniczącego Wydziału Karnego, przewodniczącego Wydziału Karno-Rewizyjnego i wizytatora do spraw karnych.

27 marca 1959 roku Zygmunt Ulman, prezes Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, zwrócił się z wnioskiem do ministerstwa sprawiedliwości o powołanie Piosika na stanowisko wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego. Obowiązki wiceprezesa podjął 17 kwietnia 1959 roku, a 12 lutego 1961 roku powierzono mu stanowisko prezesa, na którym pozostawał do 15 czerwca 1973 roku, kiedy to na własną prośbę zrezygnował z pełnionej funkcji. W związku z osiągnięciem wieku emerytalnego 30 kwietnia 1976 roku Mieczysław Piosik został zwolniony z pracy w wymiarze sprawiedliwości.

Mieczysław Piosik obok pracy zawodowej aktywnie działał społecznie. Już w Gubinie pełnił funkcje przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy (lipiec 1949–grudzień 1950) oraz przewodniczącego Czynszowej Komisji Odwoławczej (lipiec 1949–grudzień 1950).

Po przeniesieniu do Zielonej Góry rozpoczął działalność w charakterze przewodniczącego Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych (marzec 1951–luty 1952). W latach 1961–1967 był członkiem prezydium Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju, od 1958 roku był również członkiem prezydium Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich. W latach 1962–1970 był prezesem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich i członkiem władz naczelnych tej organizacji.

Szczególnie duże zasługi położył Mieczysław Piosik w trakcie tworzenia w Zielonej Górze Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce powołanej 24 czerwca 1965 roku. Był jej wieloletnim przewodniczącym, a od czerwca 1968 roku również członkiem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Funkcje te pełnił aż do przejścia na emeryturę.

Za swoją ofiarną pracę zawodową i społeczną Mieczysław Piosik był wielokrotnie nagradzany, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawala-

lerskim oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał też wiele wyróżnień od różnych organizacji społecznych, w których aktywnie działał.

Mieczysław Piosik zmarł 6 listopada 1990 roku w wieku osiemdziesięciu lat.

Bogdan Biegalski

Źródła

1. Akta osobowe Mieczysława Piosika przechowywane w archiwum Sądu Wojewódzkiego, sygn. Ps 10.
2. Archiwum rodzinne.

STANISŁAW PYTLEWSKI

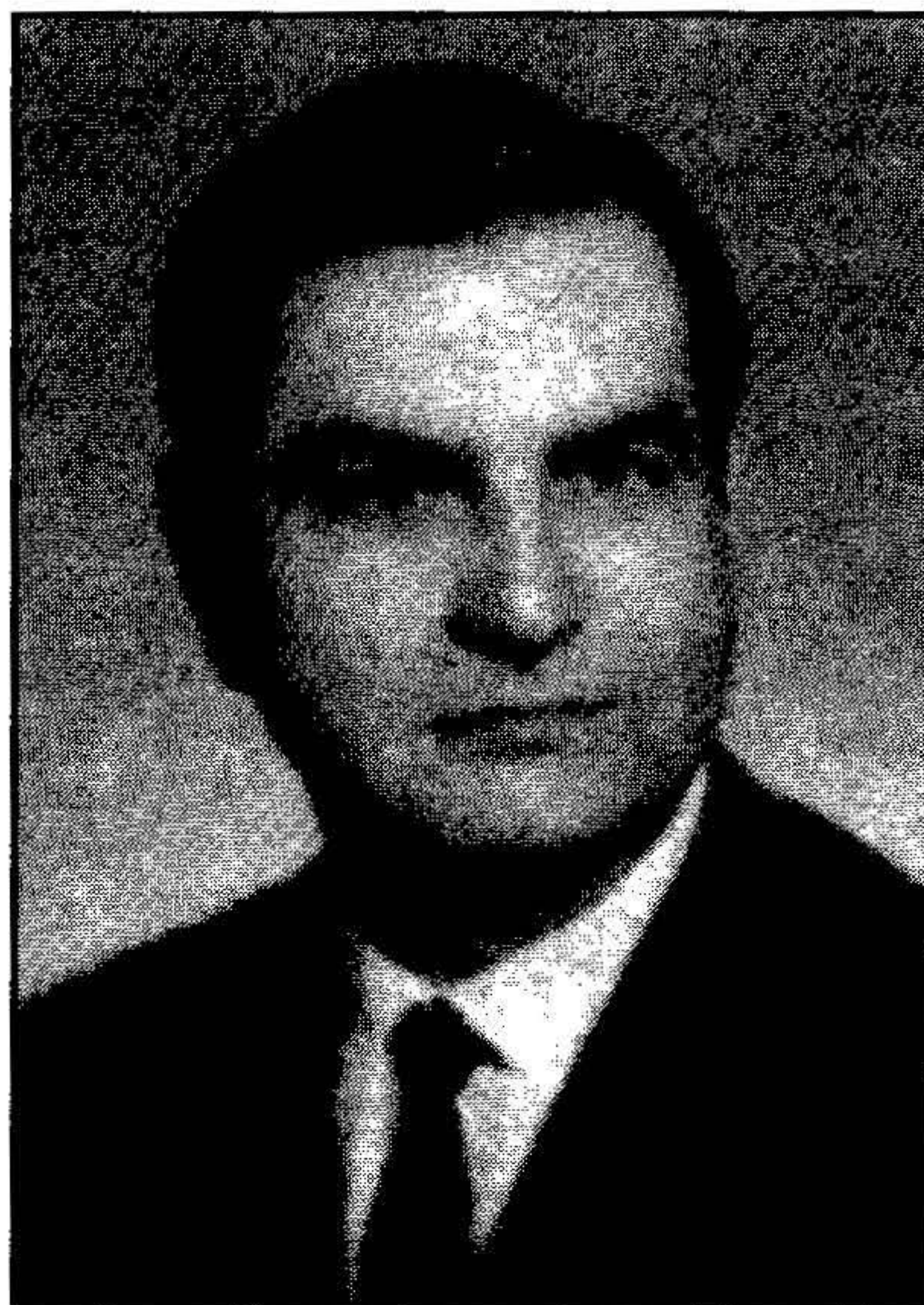
(1913–1996)

TWÓRCA ZIELONOGÓRSKIEJ LARYNGOLOGII

Dnia 26 marca 1996 roku, po krótkiej chorobie, zmarł doktor medycyny Stanisław Pytlewski, emerytowany ordynator Oddziału Laryngologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze, ceniony i szanowany lekarz, który przez czterdzieści dwa lata służył swoją wiedzą i pomocą mieszkańcom Zielonej Góry i województwa zielonogórskiego.

Stanisław Pytlewski urodził się 6 sierpnia 1913 roku w stolicy Gruzji Tbilisi, w polskiej, patriotycznej i inteligentnej rodzinie. Świadectwo dojrzałości uzyskał w 1934 roku w Gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu. Po odbyciu służby wojskowej, we wrześniu 1935 roku rozpoczął przerwane przez wojnę studia medyczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Zmobilizowany w sierpniu 1939 roku, brał udział w kampanii wrześniowej w stopniu porucznika jako dowódca plutonu karabinów maszynowych.



Stanisław Pytlewski

Dostał się do niewoli, z której zbiegł, i ukrywał się przed Niemcami w Krakowie, Częstochowie i Kielcach. W czasie okupacji walczył w szeregach Narodowych Sił Zbrojnych. Po wojnie, w 1947 roku, mimo bardzo złych warunków materialnych i niedostatku, ukończył studia na Wydziale Lekarskim UAM. Jeszcze w czasie studiów został asystentem u prof. Aleksandra Zakrzewskiego w Klinice Laryngologii.

Z natury bardzo skromny, posiadaną wiedzę i dużym doświadczeniem klinicznym zaskakiwał nawet swoich profesorów.

Tytuł specjalisty z zakresu chorób uszu, nosa i gardła uzyskał w 1950 roku. Po krótkim pobycie w Pile w 1951 roku otrzymał nakaz pracy w Rzeszowie, gdzie zorganizował Wojewódzki Oddział Laryngologii. Tam również był cenionym i szanowanym lekarzem. Wygaśnięcie terminu ważności nakazu pracy pozwoliło mu wrócić do Poznania, skąd początkowo dojeżdżał, a następnie przeprowadził się do Zielonej Góry, gdzie 1 lutego 1954 roku został mianowany ordynatorem.

We współpracy z Kliniką Laryngologii w Poznaniu, pod patronatem jej ówczesnego kierownika, a zarazem konsultanta wojewódzkiego prof. A. Zakrzewskiego, zorganizował pierwszy w pełni samodzielny Oddział Laryngologii w Zielonej Górze.

Doktor Stanisław Pytlewski zawsze bardzo sobie cenił ścisłą współpracę z Kliniką Laryngologii w Poznaniu.

Ówczesne czasy to okres pionierski. Na Środkowym Nadodrzu pracowało wtedy ośmiu laryngologów (obecnie ponad pięćdziesięciu). Bardzo dużo było przypadków zaniedbanych, często wymagających natychmiastowej interwencji chirurgicznej. Nie było takiej pory dnia ani nocy, w której doktor Pytlewski nie byłby przygotowany do ratowania zagrożonego ludzkiego życia.

Łączył w sobie wiele zalet — zawsze elegancki, sympatyczny i łatwo nawiązujący kontakty, był również dobrym organizatorem i wymagającym szefem. Konsekwentnie wymagał od siebie i od podwładnych sumienności, rzetelności i uczciwości. Wspaniałą operator. Wykonał kilkanaście tysięcy endoskopii, kilka tysięcy innych operacji, nie licząc drobnych zabiegów. Człowiek o wielkiej wyobraźni operacyjnej. Wspaniała znajomość anatomii i olbrzymie doświadczenie pozwalało na dokonywanie operacji na podstawie opisu w literaturze. Dziś znacznym ułatwieniem jest postęp techniczny. Doktor Pytlewski już czterdzieści lat temu dokonywał operacji zatoki czołowej drogą endonasalną i udrażniał kanały łzowe.

Zawsze był niedoścignionym wzorem dla swoich współpracowników. Po dwudziestu pięciu latach pełnienia funkcji ordynatora przeszedł na emeryturę, co wcale nie oznaczało zawieszenia pracy zawodowej. Nadal służył radą i pomocą, a w okresach lepszego samopoczucia (rok przed śmiercią) operował chorych.

Stanisław Pytlewski otrzymał wiele odznaczeń państwowych i resortowych, przyznanych za zasługi w dziele ratowania ludzkiego zdrowia i życia. Od 1983 roku był honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego. Nie tylko stworzył zielonogórską laryngologię, ale wychował kilkudziesięciu specjalistów z tego zakresu, w tym kilku piastujących stanowiska ordynatorów.

Początkowe próby kariery naukowej (prace naukowe, w tym praca doktorska) zniknęły w nawale codziennej, ciężkiej pracy w służbie chorego człowieka.

Witold Dutkiewicz

Źródła i bibliografia

1. Materiały ze zbiorów rodziny.
2. Miesięcznik „Doktor”, Zielona Góra 1996, nr 3.

HANS RAEDER

(1849–1932)

DŁUGOLETNI DYREKTOR GIMNAZJALNY



Hans Raeder

Spośród grona pedagogów niemieckich żyjących na przełomie XIX i XX wieku na uwagę zasługuje długoletni dyrektor gimnazjum Hans Raeder, znany też jako ojciec późniejszego admirała Ernsta Raedera.

Hans Raeder urodził się 4 stycznia 1849 roku w Berlinie. Uczęszczał do gimnazjum „Zum Grauen Kloster” („Szary Klasztor”), w którym nauczano według zasad wczesnoklasycznych, studiował język francuski i angielski na Uniwersytecie im. Friedricha Wilhelma w Berlinie. Kilka lat przebywał w Anglii, gdzie pracował jako nauczyciel, a następnie we Francji. Po powrocie do Niemiec w 1875 roku uczył w gimnazjum realnym w miejscowości Wriezen. Przez 15 lat był profesorem gimnazjalnym m.in. w starszych klasach Gimnazjum im. Matthiasa Claudiusa w Wandsbeck.

W czasie studiów w Berlinie stracił ojca, który był właścicielem prywatnej szkoły realnej. Zmuszony do podjęcia pracy zarobkowej, by opłacić

studia, prowadził lekcje w instytucji zajmującej się przygotowaniem do egzaminów. Uczyli się tu młodzi ludzie przygotowujący się m. in. do egzaminów wstępnych do armii i marynarki (był nauczycielem kilku liczących się później admirałów cesarskiej marynarki).

W 1875 roku jako młody nauczyciel gimnazjalny poślubił Gertraud Hartmann, córkę królewskiego muzyka nadwornego Alberta Hartmanna (zmarła 13 maja 1932 roku w Zielonej Górze w wieku 80 lat). W latach 1889–1915 Raeder był dyrektorem Gimnazjum Realnego im. Fryderyka Wilhelma w Zielonej Górze. Od przyjazdu do Zielonej Góry należał do ścisłej elity obywatelskiej, biorąc aktywny udział w życiu społecznym i kulturalnym miasta i regionu. Pod jego dyrekcją gimnazjum zielonogórskie osiągnęło wyróżniający się w tej części Śląska poziom. W roku 1912 odznaczony został przez cesarza Orderem Koronnym III klasy. Z jego trzech synów „za króla i ojczyznę” poległo dwóch: Hans Raeder jako kapitan, kawaler Żelaznego Krzyża 1 i 2 klasy, odznaczony również krzyżem 2 klasy z liściem dębu i mieczami o nazwie „Kreuz des Zähringer Löwen”, poległ na wzgórzach Lorette koło Lens w północnej Francji 2 marca 1915 roku, natomiast Albert Raeder zginął jako żołnierz już 20 sierpnia 1914 roku pod Gawaiten w Prusach Wschodnich.

Dr Hans Raeder mieszkał z rodziną przy ul. Grünstraße 4 (obecnie ul. gen. Józefa Sowińskiego). Z okazji jubileuszu 50-lecia Gimnazjum Realnego im. Fryderyka Wilhelma wydał księgę okolicznościową. Po przejściu na emeryturę w 1915 roku otrzymał tytuł Geheimer Studienrat (tajny radca). W maju 1936 roku Hospitalstraße (obecnie ul. Stanisława Moniuszki) w Zielonej Górze została przemianowana na Direktor-Raeder-Strasse.

Był autorem dzieła *Über die behauptete Identität der Metaphern und Gleichnisse in Bacon's und Shakespeare's Werken* (Levysohn, Grünberg 1891) oraz wielu artykułów wydawanych głównie w „Schulnachrichten” oraz w programach Gimnazjum Realnego im. Fryderyka Wilhelma. Zmarł w Zielonej Górze 20 kwietnia 1932 roku i tu został pochowany.

Jego najstarszy syn Erich Raeder urodził się 24 kwietnia 1875 roku w Wandsbeck.

W latach 1889–1894 E. Raeder uczęszczał do Gimnazjum Realnego w Zielonej Górze. Ze swoich zielonogórskich nauczycieli często wspominał, oprócz swojego ojca, wówczas jeszcze młodego dra Leedera, który „nauczał geografii i historii w sposób bardzo nowoczesny”. Blisko zaprzyjaźniony był z nim aż do późnych jego lat, odwiedzając go jeszcze w Zielonej Górze przed drugą wojną światową z okazji 85 urodzin.



Erich Raeder

O czasach szkolnych spędzonych w Zielonej Górze pisał m.in.: „Kulminacyjnym punktem okresu szkolnego w Zielonej Górze był zawsze wymarsz całej szkoły do lasu (Oderwald) 2 września każdego roku” (*Mein Leben*, s. 15); chodzi o „Sedanstag” — dzień upamiętniający zwycięską bitwę pod Sedanem w wojnie niemiecko-francuskiej 1870 roku. Schodzili się tam również byli uczniowie ze swoimi rodzinami, aby wysłuchać wystąpienia *primusa omnium*, podziwiać występy gimnastyczne, korowód z flagami czy tańce w wykonaniu uczniów. Całość wieńczył marsz z pochodniami.

Po zdaniu matury w 1894 roku E. Raeder wstąpił jako kadet do marynarki cesarskiej i otrzymał przydział na okręt szkolny „Stosch”. W roku 1895

wziął udział w poświęceniu Kanału Cesarza Wilhelma. Podczas kilku dłuższych podróży morskich dotarł żaglowcem nawet do zachodnich Indii. W czasie tego rejsu pozyskał wiedzę wymaganą do drugiego egzaminu na kadeta marynarki. W 1897 roku awansował na oficera marynarki. Po pewnym czasie został odkomenderowany w randze oficera sygnałowego na pokład pancernika „Deutschland”. Na mocy tego samego rozkazu wyjechał na dwa lata na Daleki Wschód (rejon zatoki Tsingtau i Kiautschou w północnych Chinach), docierając aż do Japonii. Następnie mianowano go oficerem sygnałowym i sztabowym. Jako szef sztabu dowódcy wojsk zwiadowczych admirała Hippera na pokładzie krążowników „Seydlitz”, „Lützow” i „Hindenburg” brał udział w wojnie, uczestnicząc w bitwach pod Dogger Bank i Skagerrak 31 maja 1916 roku.

Po wojnie Erich Raeder pracował przez jakiś czas w Archiwum Marynarki. Jako autor publikacji *Wojna krążowników na obcych wodach* wyróżniony został tytułem doktora honoris causa przez Uniwersytet w Kiel (Kilonia).

W 1925 roku Raeder z rąk prezydenta Rzeszy otrzymał awans na wiceadmirała i szefa marynarki w rejonie Bałtyku. W 1928 roku został

szeferem dowództwa marynarki. W latach 1935–1943 pełnił funkcję głównodowodzącego marynarki wojennej. 20 kwietnia 1936 roku awansował do stopnia generała admirała w randze ministra. Pod koniec maja 1936 roku otrzymał honorowe obywatelstwo miasta Zielonej Góry. W dniu 1 kwietnia 1939 roku z okazji 45-lecia służby Adolf Hitler awansował go do stopnia wielkiego admirała (Grossadmiral). Podczas wizyt w swoim rodzinnym mieście, kiedy odwiedzał rodziców, a później ich groby, zatrzymywał się w hotelu „Schwarzer Adler” („Pod Czarnym Orłem”, obecnie ul. gen. Sikorskiego 4).

E. Raeder jest autorem wielu publikacji, w tym dwu książek: *Der Kreuzerrieg in den ausländischen Gewässern. Das Kreuzergeschwader* (Verlag Mittler und Sohn 1922) oraz *Mein Leben* (Verlag Fritz Schlichtenmayer, Tübingen-Neckar 1956).

Raeder miał jedną córkę, która w 1925 roku zaręczyła się w Gwatemali z Eberhardem Diestelem.

W roku 1946 skazany został przez trybunał w Norymberdze na dożywocie, jednak w 1955 roku wyszedł na wolność. Zmarł 6 listopada 1960 roku w Kilonii.

Bernhard Claudé

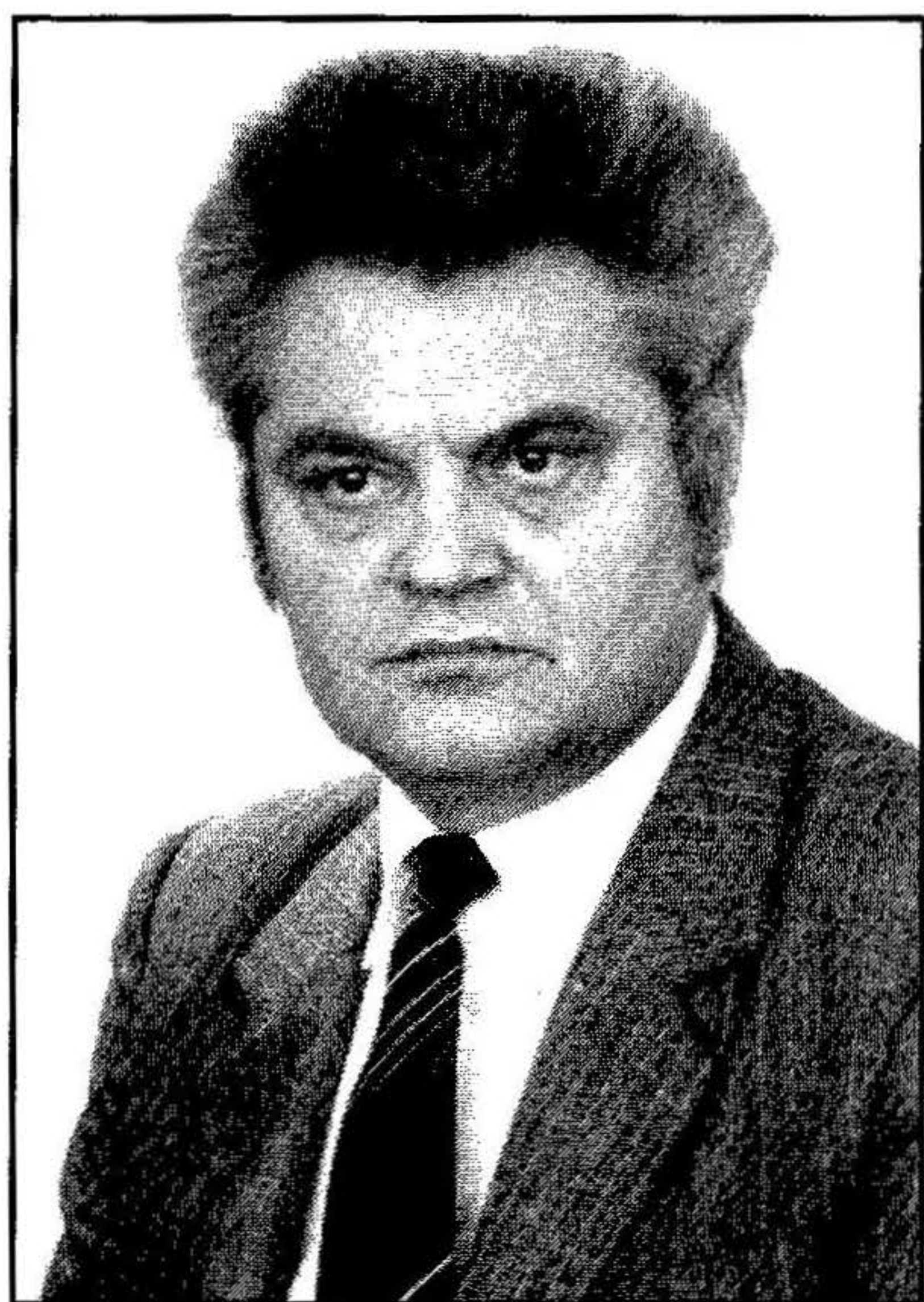
Bibliografia

1. „Schulnachrichten”, Grünberg 1913.
2. *Zum 80. Geburtstag Herr Geheimsrats Dr. Hans Raeder*, „Grünberger Blätter” 1928, nr 35.
3. *Admiral Dr Raeder 40 Jahre im Dienst*, „Grünberger Blätter” 1936, nr 60.
4. E. Raeder, *Mein Leben*, Tübingen 1956.

BRONISŁAW RATUŚ

(1935–1997)

UCZONY I PEDAGOG



Bronisław Ratuś

Bronisław Ratuś już od lat szkolnych związany był z Ziemią Lubuską i Zieloną Górą, później zaś odegrał wybitną rolę w awansie kulturalnym tego regionu.

Urodził się 1 czerwca 1935 roku we wsi Wicyń pod Złoczowem w ówczesnym województwie lwowskim w rodzinie chłopskiej.

Jako dziecko przeżył tragiczny los Polaków, którzy z trudem uratowali życie w czasie prześladowań ze strony nacjonalistów ukraińskich, szczególnie aktywnych w jego rodzinnych okolicach. Rodzina Ratusiów jednym z pierwszych transportów w 1945 roku przybyła do wsi Siciny w powiecie Góra Śląska.

W latach 1950–1954, po ukończeniu szkoły powszechnej, uczył się w Liceum Pedagogicznym w Nowej Soli. Po maturze rozpoczął pracę nauczycielską w Głogowie, którą kontynuował w Liceum Pedagogicznym w Nowej Soli.

W latach 1957–1964 pracował jako wizytator, a następnie kierownik Oddziału Kształcenia Nauczycieli w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Zielonej Górze. Równocześnie wykładał w zielonogórskim Studium Nauczycielskim. W 1960 roku ukończył bowiem zaocznie studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Od tego czasu jego pasją staje się historia oświaty i wychowania, której pozostanie wierny do końca życia.

Nie rezygnując z pracy w Studium Nauczycielskim, od końca 1964 roku do września 1967 roku pracuje w ruchu młodzieżowym jako przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Zielonej Górze. Pamiętać trzeba, że były to lata, gdy o miejscu pracy decydowały władza i partia, a nie osobiste zainteresowania. Ratuś miał już wtedy skryształizowane zainteresowania naukowe i uczęszczał na seminarium doktoranckie profesora Zdzisława Grota w UAM w Poznaniu.

Z jego inicjatywy Związek Młodzieży Socjalistycznej postanowił w ramach akcji tysiąca szkół na tysiąclecie ufundować ze składek członkowskich budynek Studium Nauczycielskiego w Zielonej Górze. Gdy gmach był gotowy, w 1965 roku zdecydowano oddać go powstającej właśnie Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze. Aż do 1990 roku przypominała o tym tablica pamiątkowa w auli dzisiejszej Politechniki Zielonogórskiej. Bronisław Ratuś był członkiem komitetu organizacyjnego WSI.

Po uzyskaniu na podstawie rozprawy pt. *Kształcenie i rozwój kadr oświatowo-kulturalnych na Ziemi Lubuskiej (1945–1963)* stopnia doktora nauk humanistycznych w UAM podjął pracę jako starszy wykładowca w Instytucie Nauk Społecznych w Wyższej Szkole Inżynierskiej, a od września 1971 roku już jako docent w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze. Dopiero teraz mógł poświęcić się w pełni pracy naukowej, chociaż jego publikacje naukowe ukazywały się już od 1966 roku. W 1964 roku był współzałożycielem Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, a wcześniej sekcji regionalnej Lubuskiego Towarzystwa Kultury. Był też od początku lat sześćdziesiątych aktywnym członkiem Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

We wrześniu 1971 roku został powołany na stanowisko docenta i dziekana Wydziału Humanistycznego w Wyższej Szkole Pedagogicznej. W latach 1973–1976 był prorektorem tej uczelni. Był to szczytowy okres jego działalności naukowej. Tylko w latach 1971–1975 opublikował 46 prac naukowych, w tym trzy monografie: *Kształcenie i rozwój kadr oświatowo-kulturalnych na Ziemi Lubuskiej*, *Zajęcia z wychowania obywatelskiego*

oraz *Licea pedagogiczne w Polsce Ludowej*. Ta ostatnia monografia, wydana przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe, stała się podstawą uzyskania habilitacji na UAM w 1974 roku.

We wrześniu 1976 roku władze przenoszą go do Warszawy, gdzie podejmuje badania nad młodzieżą w nowo utworzonym przez partię instytucie badawczym. Przez kilka lat kontynuuje jednak jeszcze wykłady w WSP w Zielonej Górze.

W kwietniu 1982 roku zostaje rektorem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Urząd ten pełni do stycznia 1984 roku. Jego zasługi dla tej uczelni zostały docenione w 1994 roku, gdy nadano mu Medal Honorowy WSP w Bydgoszczy.

Przez rok pracował jako kierownik Wydziału Oświaty i Nauki w KC PZPR. Bardzo dobrze zapisał się w pamięci wielu osób, którym pomógł w trudnym okresie po stanie wojennym w uzyskaniu zgody na wyjazdy na stypendia czy konferencje naukowe za granicą. Po rocznym urlopie zdrowotnym w latach 1986–1990 pełnił funkcję prorektora Akademii Nauk Społecznych w Warszawie.

W latach 1986–1990 przez dwie kadencje był przewodniczącym Społecznej Rady Uniwersytetu Warszawskiego. Po zakończeniu kadencji tak napisał do niego ówczesny rektor, późniejszy senator Grzegorz Białkowski: „[...] proszę o przyjęcie serdecznych podziękowań za ogromny trud włożony w zorganizowanie i kierowanie Radą. Chciałbym także przekazać Panu Profesorowi wyrazy wdzięczności za serdeczne i życzliwe zrozumienie problemów Uniwersytetu Warszawskiego oraz realną pomoc w ich rozwiązywaniu”.

Po zmianie ustroju i likwidacji Akademii Nauk Społecznych zrezygnował z wielu ofert pracy w Warszawie i Bydgoszczy. Minister edukacji narodowej na jego prośbę przeniósł go w 1990 roku na stanowisko profesora zwyczajnego do WSP w Zielonej Górze. Pełnił tu funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Pedagogiki i Psychologii oraz kierownika Zakładu Teorii Wychowania i Pedagogiki Porównawczej.

Profesor Ratuś jako nauczyciel akademicki był zawsze bardzo lubiany przez studentów, młodszych kolegów oraz profesorów. Decydowała o tym jego sumienność w wykonywaniu obowiązków nauczycielskich, pasja badawcza i społecznikowska oraz gotowość pomocy innym w rozwiązywaniu problemów zarówno naukowych, jak i życiowych.

Jego autorytet jako uczonego powodował, że był wybierany i powoływany do wielu komitetów naukowych, rad naukowych i redakcyjnych

oraz zarządów towarzystw naukowych. Obok wcześniej wymienionych, był przez wiele lat członkiem Komitetu Nauk Pedagogicznych i Komitetu Nauk Politycznych PAN, Rady Naukowej Instytutu Badań nad Młodością (1972–1992), Rady Naukowej Instytutu Kształcenia Nauczycieli (1982–1991) i innych.

Był promotorem wielu doktorów oraz recenzentem dziesiątek doktoratów, habilitacji i wniosków profesorskich. Jego specjalnością naukową, której poświęcił ponad trzydzieści lat pracy zawodowej, była historia i teoria wychowania oraz polityka oświatowa. Opublikował z tego zakresu ponad dwieście pięćdziesiąt prac, w tym kilka książek. Swoje prace publikował głównie w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym”, „Życiu Szkoły Wyższej”, „Pedagogice Szkoły Wyższej”, „Ruchu Pedagogicznym” i wydawnictwach uczelnianych.

Po 1990 roku wiele czasu poświęcił badaniom nad problemami edukacji w okresie przemian oraz prawom człowieka w procesie edukacji. Zredagował i wydał wiele prac zbiorowych na ten temat. Wiele z nich było efektem konferencji naukowych odbytych z jego inicjatywy i według jego koncepcji.

Szczególnie wysoko oceniano w środowisku pedagogów wydaną przez niego w 1996 roku książkę pt. *Edukacja w okresie transformacji* (Zielona Góra 1996). Wydana pod jego redakcją książka zatytułowana *Pakty praw człowieka w procesie edukacji* (Zielona Góra 1994) spotkała się z dużym zainteresowaniem.

Bronisław Ratuś za swoją działalność naukową i pedagogiczną otrzymał liczne wyróżnienia, m.in. Krzyż Oficerski i Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, tytuł Honorowy Nauczyciel PRL, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal Tysiąclecia, Medal Rodła, odznaki honorowe ZNP, TWP, ZHP, Lubuską Nagrodę Kulturalną, medal Honorowego Obywatela Zielonej Góry oraz nagrody resortowe.

Żona Bronisława Ratusia, Anna, jest adiunktem w Instytucie Pedagogiki i Psychologii WSP. Pozostawił dwie dorosłe córki — Marzenę, która pracuje w UNIDO i Sylwię — romanistkę.

Zmarł nagle w Zielonej Górze 12 maja 1997 roku i spoczywa na tutejszym cmentarzu.

Źródła i bibliografia

1. Archiwum WSP TK w Zielonej Górze.
2. Materiały ze zbiorów rodziny.
3. *Wyższa Szkoła Inżynierska im. Jurija Gagarina 1965–1975*, red. M. Eckert, Zielona Góra 1975.
4. *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze 1971–1975*, red. P. Szydłowski, Zielona Góra 1975.
5. *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze 1971–1981*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1983.
6. *Bibliografia publikacji pracowników Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze 1971–1981*, oprac. A. Ciałowicz, Zielona Góra 1983.
7. „Głos Uczelni” 1997, nr 3/4, s. 7.
8. *Bibliografia publikacji pracowników Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego 1991–1995*, oprac. E. Kwaśniewicz, Zielona Góra 1999.

HERMINE von REUSS

(1887–1947)

OSTATNIA „CESARZOWA” NIEMIECKA

Hermine von Reuss (starsza linia; *primo voto*: von Schönaich-Carolath-Saabor; *secundo voto*: von Hohenzollern) mimo że mieszkała w Zaborze, przez wiele lat utrzymywała ścisłe związki z Zieloną Górą i miała tu licznych przyjaciół.

Choć nigdy nikt jej nie koronował, współcześni tytułowali ją „Wasza Cesarska Wysokość”. Była drugą żoną eks-cesarza Niemiec Wilhelma II, z którym zawarła związek małżeński 5 listopada 1922 roku. Od tej chwili aż do śmierci Wilhelma 4 czerwca 1941 roku dzieliła z nim emigracyjne życie w Doorn, niewielkim holenderskim miasteczku w prowincji Utrecht.

Pochodziła ze starego turyńskiego rodu von Reussów. Urodziła się 17 grudnia 1887 roku w Greiz jako drugie dziecko Heinricha XXII i Idy, z domu Schaumburg Lippe.

Straciła matkę, gdy miała niespełna cztery lata. Po śmierci ojca w 1902 roku opiekunem prawnym piętnastoletniej wtedy Herminy został jej stryj Heinrich XXVII von Reuss (młodsza linia), pan na podsulechowskim Trzebiechowie. Podczas pobytu u stryja latem 1905 roku Hermine poznała trzydziśdwoletniego Johanna Georga Ludwika Ferdynanda Augusta von Schönaich-Carolath, właściciela sąsiadującego z dobrami trzebiechowskimi Zaboru. Jeszcze tego samego roku Schönaich poprosił o jej rękę. Okres narzeczeństwa trwał niecałe dwa lata. Zaślubiny odbyły się 7 stycznia 1907 roku.

Obecność Wilhelma II nadała uroczystościom weselnym niezwykle splendor i znaczenie. Trudno dziś dociec, czy to pierwsze spotkanie Herminy z cesarzem miało jakiegokolwiek znaczenie dla wydarzeń, które



Hermine von Reuss

nastąpiły piętnaście lat później. W najśmielszej wyobraźni nikt z weselników nie przypuszczał wtedy, że nadskakujący pannie młodej Wilhelm II zostanie kiedyś jej drugim mężem.

Jeszcze w roku 1907 dwudziestoletnia Hermine von Schönaich-Carolath została przedstawiona cesarzowej Auguście Wiktorii. Starsza od Herminy o dwadzieścia pięć lat, podobno intuicyjnie wyczuła w niej rywalkę. Krótko przed swoją śmiercią, a zmarła w wieku 59 lat 11 kwietnia 1921 roku w Doorn, zobowiązała Wilhelma do ponownego ożenku, sugerując mu, że owdowiała w międzyczasie księżna Carolath będzie najlepszą dla niego partią.

Augusta Wiktoria była przekonana, że nie pomyliła się w wyborze. Podczas czterdziestoletniego pożycia z Wilhelmem aż nazbyt dobrze poznała jego kapryśną naturę i skłonność do romansów. Przesadny afekt cesarza do Herminy nie uszedł jej uwadze. Jak twierdzą niektórzy biografowie Wilhelma II, wierność małżeńska nie była najmocniejszą stroną ostatniego Hohenzollerna.

Dnia 3 listopada 1907 roku Hermine urodziła w Berlinie swoje pierwsze dziecko — syna Johanna Georga — dziedzica Zaboru. Dwa lata później przyszedł na świat drugi syn — Georg Wilhelm. Karoline Wanda urodziła się w roku 1910, Ferdynand, późniejszy ordynat na Gębicach, w roku 1913. Cała trójka ujrzała światło dzienne w Zaborze. Henriette, ostatnia z piątki dzieci Herminy pochodzących z jej małżeństwa z Schönaichem, urodziła się 25 listopada 1918 roku w Berlinie, już po abdykacji Wilhelma II i jego wyjeździe do Holandii. W opinii współczesnych za prawdziwego ojca Henrietty uchodził Wilhelm.

Niespodziewanie 6 kwietnia 1920 roku w zielonogórskim szpitalu „Bethesda” w wieku 47 lat zmarł mąż Herminy, piąty z Schönaichów na Zaborze.

Majątność zaborzańska pozostawała w posiadaniu tego rodu od roku 1783. Wcześniej należała ona do Fryderyka Augusta von Cosel, syna Augusta II Mocnego i Anny Hoym. Urodzony w Zaborze 11 września 1873 roku Johann Georg Ludwik Ferdynand August przeszedł wszystkie szczeble edukacji typowe dla pruskiego junkra. Pierwszą wiedzę o świecie przekazywał mu nauczyciel domowy, później ukończył korpus kadetów, jednoroczną służbę wojskową i studia uniwersyteckie. We Wrocławiu i Berlinie studiował prawo i nauki rolnicze.

Zabór otrzymał w roku 1893 po śmierci ojca Ferdynanda. Był członkiem Pruskiej Izby Panów i posłem do Śląskiego Parlamentu Krajowego. W roku

1908 został prezesem Śląskiej Izby Rolniczej. Z natury i przekonania był konserwatystą i monarchistą. Zmobilizowany w sierpniu 1914 roku, walczył w stopniu porucznika na froncie zachodnim. Ranny pod Moins la Sur, wrócił wiosną 1917 roku do Zaboru. W sporządzonym jeszcze przed wybuchem wojny testamencie przekazał Zabór swemu pierworodnemu — Johannowi Georgowi. Po śmierci testatora administrację Zaboru w imieniu niepełnoletniego syna przejęła Hermine.

Listopadowe wydarzenia roku 1918 w Niemczech nie wywołały rewolucji w Zaborze. Ogłoszenie republiki i abdykację Wilhelma II przyjęto w siedzibie Schönaichów z cichą rezygnacją i głęboką melancholią. Z niepokojem obserwowano akcje Polaków po drugiej stronie Odry.

Po narodzinach Henrietty stosunki między małżonkami popsuly się. Schönaich wprawdzie nigdy oficjalnie nie zakwestionował legalności poczęcia Henrietty, ale dziecka wyraźnie unikał. Schönaich wiedział o uczuciach żywionych do Herminy przez Wilhelma, był jednak zbyt oddany monarsze, aby na drodze honorowej dochodzić swoich praw. Skandalu zaś za wszelką cenę pragnął uniknąć.

Na początku kwietnia 1920 roku Hermine została wdową. Miała trzydzieści trzy lata i była matką pięciorga dzieci. Półtora roku później, w czerwcu 1922 roku, do prasy przedostały się pierwsze informacje o zaręczynach eks-cesarza Wilhelma II, wdowca, z Herminą von Schönaich-Carolath, urodzoną von Reuss, wdową po Johannie Georgu Ludwiku Ferdynandzie Augustcie Schönaich-Carolath-Saabor. Wiadomość ta wyszła prawdopodobnie od samej Herminy, która latem 1922 roku, bawiąc w bawarskim uzdrowisku Wildbad, udzieliła wywiadu korespondentowi „International News Service” Dubarowi Weyerowi. Jeszcze tego samego roku Amerykanin złożył jej wizytę w Zaborze. Do siedziby Herminy przybył w sposób niezwykły — wynajętym w Berlinie samolotem. Lądowanie na podzamkowych błoniach miało bardzo dramatyczny przebieg. Aeroplan podchodząc do lądowania zahaczył podwoziem o rosnące w pobliżu zamku platany i runął w dół. Mocno poturbowanego Weyera przeniesiono do rezydencji, gdzie, jak donosił „Grünberger Wochenblatt”, „pod czułą opieką pani domu dochodził szybko do siebie”.

W połowie października 1922 roku Hermine opuściła Zabór na blisko dziewiętnaście lat. Wróciła do niego dopiero po śmierci Wilhelma, w czerwcu 1941 roku.

Powtórne małżeństwo wdowca i eks-monarchy niemieckiego było swego rodzaju sensacją. Prasa bulwarowa, nie tylko niemiecka, poświę-

cała temu wydarzeniu dużo miejsca. Czterotysięczne miasteczko Doorn w północnej Holandii było wręcz okupowane przez reporterów i fotografów. Holenderska policja strzegła dostępu do Villa Doorn. Służbie zakazano udzielania jakichkolwiek odpowiedzi na pytania dziennikarzy. Także w Zaborze i Zielonej Górze reporterzy wypytywali mieszkańców; oferowano znaczne sumy za pikantne szczegóły z życia Herminy i jej małżeństwa z Schönaichem.

Dopiero w czerwcu 1939 roku udało się holenderskiej dziennikarce Margaricie Schenk uzyskać zgodę Herminy na krótki pobyt w Villa Doorn. Swoje wrażenie opisała w reportażu *Z wizytą u małżonki eks-cesarza*. Tekst opublikowany został w kobiecym czasopiśmie „De Vrouw en haar Huis”, w numerze czerwcowym tego samego roku. Nieco wcześniej amsterdamski „De Telegraaf” w wydaniu wieczornym z 7 czerwca wydrukował zwiastun tekstu Holenderki:

W Villa Doorn mieszka wygnaniec. Niegdyś cesarz, dzisiaj stary człowiek, z zapalem pielęgnujący klomby kwiatowe i trawniki, oddając się namiętnie pracom ciesielskim i dyktowaniu traktatów filozoficznych. Sąsiedzi nie dają mu powodów do skarg. Nie są wścibscy. Natomiast zagranica z patologiczną wprost obsesją śledzi każdy jego ruch, każdą publiczną wypowiedź, w spotkaniach z przyjaciółmi, których nader rzadko przyjmuje w siedzibie swojego odosobnienia, wietrzy spisek, nieomal zamach stanu. U jego boku żyje kobieta, którą poślubił na wygnaniu. Niewiasta ta, nie obciążona w przeszłości żadnym skandalem, ściera mimo to uwagę obserwatorów, usiłujących zgłębić motywy kierujące jej postępowaniem.

Reportaż Margarethe Schenk był pierwszym autoryzowanym przez Herminę materiałem o życiu mieszkańców niedostępnej do tej pory „Villa Doorn”. Idealizacja „cesarskiej” pary była w nim okraszona sporą dawką sentymentalizmu i nostalgii za tym, co minęło.

„Od śmierci cesarzowej Augusty Wiktorii minęło dziewiętnaście lat, a mimo to pamięć o pierwszej żonie Wilhelma II jest w Villa Doorn widoczna na każdym kroku. Pokój, w którym zmarła, pozostał od tamtej pory w niezmiennym stanie”, rozpoczyna Schenk swój reportaż.

Dalej czytamy:

Prezentująca się niezwykle młodzieńczo pani domu przyjęła mnie w swoim prywatnym apartamencie. W długiej, ciemnej spódnicy i białej, jedwabnej bluzce wyglądała bardzo skromnie. Jest bezpośrednia w obejściu, w mowie niewyszukana. Jej pasją są robótki ręczne i tkanie gobelinów. Dużo czyta i prowadzi rozległą korespondencję. Publicznie udziela się w licznych stowarzyszeniach charytatywnych. [...] Salon cesarzowej sąsiaduje z biblioteką. W niemej zgodzie

stoją na półkach obok siebie różnorodny zbiór książek o hiszpańskiej rebelii Franco, rewolucji proletariackiej w Rosji, kryzysach politycznych, doktrynach wojennych, historii papieżstwa, buddyzmie, psychoanalizie, darwinizmie [...], także oprawiony w skórę i ozdobiony wielką złotą swastyką *Mein Kampf* Adolfa Hitlera.

Dnia 27 stycznia 1939 roku obchodzono w Doorn osiemdziesiąt rocznicę urodzin eks-cesarza.

Na tron królów pruskich i cesarzy niemieckich wstąpił w czerwcu 1888 roku, po śmierci ojca, cesarza 99 dni — Fryderyka III. Wilhelm II przeszedł do historii Niemiec z oceną jak najbardziej negatywną. Charakteryzowały go „chorobliwa wręcz megalomania, zamiłowanie do pustostowania, brak tak przezeń oficjalnie głoszonych cnót pruskich, rozważności i umiejętności postępowania z ludźmi”. Do jego wad należały też nadmierna fantazja i imaginacja, pogoń za tanią popularnością przy równoczesnym zachowaniu poglądów typowych dla mentalności junkra i militarysty: lekceważenie ustroju konstytucyjnego, nienawiść do demokracji i parlamentu, a zwłaszcza do socjaldemokracji.

Dyletantyzm i powierzchowna wiedza, osobiste ingerowanie w bieg spraw państwowych, otaczanie się pochlebcami i faworytami — wszystko to tworzyło, jak pisze S. Salmonowicz, „ów nowy styl rządów i epoki, zwanej wilhelmińską”, która doprowadziła Niemcy do klęski militarnej w pierwszej wojnie światowej i do rewolucji, która obaliła cesarstwo i wygnała z kraju sześćdziesięcioletniego wówczas Wilhelma II.

10 listopada 1918 roku cesarz opuścił Główną Kwaterę w Spa i przekroczył holenderską granicę. 28 listopada abdykował. Początkowo schronił się u hrabiego Bentinksa na zamku w Amerongen, a po załatwieniu formalności związanych z azylem zamieszkał w Doorn, gdzie zmarł 4 czerwca 1941 roku. Warto w tym miejscu przypomnieć, że eks-cesarz dożył jeszcze aktu kapitulacji Francji. Mimo wyrażanej nieraz publicznie dezaprobaty dla reżimu narodowosocjalistycznego w Niemczech, przesłał Hitlerowi z okazji zwycięstwa nad Francją telegram gratulacyjny. Funkcjonuje pogląd, że aktywną rolę w tym spektakularnym geście odegrała Hermine, „fanatyczna zwolenniczka Hitlera”.

Czy Hermine była nazistką? Niewątpliwie na początku lat trzydziestych uległa zbiorowej psychozie. W późniejszym okresie jej stosunek do hitleryzmu podyktowany był lojalnością dynastyczną wobec Hohenzollernów i nie miał nic wspólnego z histerycznym uwielbieniem wodza i jego polityki. Stary przyjaciel Herminy, generał von Stephany, odwiedzając ją w kwiet-

niu 1937 roku w Doorn, wyraził w rozmowie z jej sekretarzem Ilsemannem pogląd, że „Jej Wysokość nigdy nie była i nie jest nazistką; jej przychylny stosunek do Ruchu nie wynika z pobudek osobistych, lecz z pewnej idei, której cesarzowa oddaje się bez reszty i której podporządkowuje wszystkie swoje działania...”

Obsesją jej stała się idea wskrzeszenia cesarstwa i restytucji tronu Hohenzollernów. Nawiąże do niej na początku lat czterdziestych tzw. „spisek generałów”, którego uczestnicy zamierzali usunąć Hitlera, a namiestnikiem Rzeszy i naczelnym wodzem Wehrmachtu uczynić wnuka Wilhelma II, Ludwika Ferdynanda.

Na początku lipca 1941 roku Hermine wróciła do Zaboru. Jej trzech synowie — Johann Georg, Georg Wilhelm i Ferdynand — jako oficerowie Wehrmachtu przebywali już na froncie wschodnim. W Zaborze Hermine została otoczona przez zielonogórską delegaturę Tajnej Policji Państwowej (gestapo) dyskretną, ale skuteczną „opieką”.

Jej rozległa korespondencja poddana została ścisłej kontroli. Skarży się Hermine zielonogórskiemu kreisleiterowi Feldmannowi, że nawet listy od synów są kontrolowane przez cenzurę i otrzymuje je ze śladami nożyczek cenzora. Także znajomi pragnący ją odwiedzić muszą uzyskać zgodę zielonogórskiego gestapo na wjazd do Zaboru. Interwencje Herminy w Berlinie w tej sprawie nie odnoszą skutku. Berlin nie ufał jej. Rozległe koneksje „cesarzowej” z niemiecką i międzynarodową arystokracją, której lojalność wobec Trzeciej Rzeszy w oczach jej władców pozostawała wiele do życzenia, wzbudzały obawy, że mogą one stać się podstawą do spisku „błękitnokrwistych” skierowanego przeciwko panującemu systemowi, a Zabór mógłby stać się jego bazą.

W roku 1942 Główny Urząd Aprowizacyjny Rzeszy ustanowił dla dóbr zaborzańskich specjalnego komisarza do spraw produkcji rolnej i leśnej, któremu podporządkowana zostaje dotychczasowa dyrekcja ekonomiczna dóbr. Wymieniono wszystkich urzędników Herminy; robotników leśnych i rolnych powołano do wojska, a ich miejsce zajęli robotnicy przymusowi i jeńcy wojenni. Część pomieszczeń zamkowych zamieniono na szpital wojskowy.

W związku z pogarszającym się stanem zdrowia — Hermine cierpiała na dolegliwości dróg oddechowych i zaczęła tracić wzrok — władze wyraziły zgodę na jej wyjazd do sanatorium w Garmisch Partenkirchen. Odwiedza także posiadłość Villa Doorn, teraz należącą do „następcy



Pałac w Zaborze dzisiaj — dawna posiadłość Herminy von Reuss

tronu” Fryderyka Wilhelma. W drodze powrotnej do Zaboru zatrzymuje się w Gębicach koło Gubina u syna Ferdynanda, który przebywał tam na rekonwalescencji po ciężkich obrażeniach odniesionych na froncie. Wtedy też po raz pierwszy obejrzała obóz pracy przymusowej zlokalizowany w sąsiedztwie zamku. Nie ma informacji na temat reakcji Herminy na to, co zobaczyła. W Zaborze jednak do tak antyhumanitarnych warunków bytowania przymusowych robotników i jeńców nie dopuściła.

W Zaborze obchodzi swoje 56 urodziny. Czuje się staro, doskwiera jej samotność i choroba, a najbardziej brak wiadomości od najbliższych. Prawie nie opuszcza pałacu. Kontakt ze światem zewnętrznym utrzymuje tylko przez lekarza i pielęgniarkę. Coraz rzadziej dochodzi poczta. Niebawem do Zaboru docierają echa zbliżającego się od wschodu frontu. Ewakuje się szpital; Niemcy opuszczają swoje gospodarstwa, pałac pustoszeje. W zabudowaniach folwarcznych zostają nieliczni cudzoziemscy robotnicy przymusowi. W połowie lutego 1945 roku na podjeździe zamkowym pojawili się żołnierze radzieccy.

Dowództwu radzieckiemu niewątpliwie znana była samotna starsza pani mieszkająca na zaborzańskim zamku. Stąd też niemal natychmiast

obiekt zajęty został przez specjalny oddział żandarmerii wojskowej, który nie dopuścił do grabieży i samowoli.

Na początku marca umieszczono na wpół ociemniałą Herminę w sulechowskim szpitalu wojskowym. We wrześniu została przewieziona do Frankfurtu nad Odrą, gdzie oddano do jej dyspozycji leżącą na przedmieściu willę. Domu strzegł radziecki posterunek wojskowy. Według oficjalnych danych zmarła w wieku sześćdziesięciu lat 12 sierpnia 1947 roku wskutek ustania czynności serca. Pochowana została pod swoim panieńskim nazwiskiem Hermine Reuss.

Jerzy Piotr Majchrzak

Źródła i bibliografia

1. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Dokumenty z kolekcji Herminy, żony cesarza Wilhelma II.
2. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze. Dokumenty Herminy von Hohenzollern.
3. J. A. de Jonge, *Wilhelm II*, Köln 1988.
4. *Lous Ferdinand Prinz von Preussen. Im Strom der Geschichte*, Frankfurt M. 1988.
5. D. Chamier, *Wilhelm II. Der deutsche Kaiser*, München 1989.
6. W. Gutsche, *Wilhelm II. Der letzte deutsche Kaiser*, Berlin 1991.

WIESŁAW SAUTER

(1905–1996)

HISTORYK, PAMIĘTNIKARZ I DZIAŁACZ KULTURY



Wiesław Sauter

Wiesław Sauter urodził się 11 maja 1905 roku w Strzyżowicach (powiat Będzin), w rodzinie inteligentnej. Ojciec, z zawodu nauczyciel, pracował w administracji kopalni. Po ukończeniu w 1923 roku Gimnazjum im. St. Staszica w Sosnowcu W. Sauter studiował na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Pracę nauczycielską rozpoczął w Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu w 1927 roku jako nauczyciel języka polskiego. W latach 1929–1932 był nauczycielem, a od 1932 roku dyrektorem Miejskiego Gimnazjum Kodyfikacyjnego w Międzychodzie.

W okresie okupacji musiał ukrywać się, gdyż był poszukiwany przez policję niemiecką za działalność narodową na pograniczu. Pracował jako drwał w nadleśnictwie Mosina.

Po wyzwoleniu organizował szkolnictwo w Międzychodzie, a od kwietnia 1945 roku na Ziemi Lubuskiej, początkowo jako kierownik szkoły pod-

stawowej w Nowym Kramsku na Babimojszczyźnie, a następnie wizytator szkół na Ziemi Lubuskiej. Ten okres pionierskiej pracy znamy dokładnie z pięknej książki Wiesława Sautera *Powrót na piastowskie ziemie* (Poznań 1961).

W latach 1946–1955 był kierownikiem szkoły w Nowym Kramsku. Przez następne dziesięciolecie (1955–1966) aż do chwili przejścia na emeryturę pracował jako polonista w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Nowej Soli.

Praca zawodowa — wykonywana wzorowo — tylko w części wypełniała życie Sautera. Resztę czasu zajmowała praca naukowa, publicystyka oraz niezwykle aktywna działalność kulturalna i społeczna.

Do literatury naukowej wszedł Wiesław Sauter jako historyk Babimojszczyzny. Zresztą samo upowszechnienie terminu „Babimojszczyzna” wiąże się bezpośrednio z jego twórczością. Był niewątpliwie najlepszym znawcą historii i folkloru regionu babimojskiego. Na czoło jego dorobku w tym zakresie wysuwa się monografia *Z walk o polskość Babimojszczyzny* (Poznań 1960).

Tej samej problematyce poświęcone są też źródłowe artykuły Sautera: *Życie Polaków na Babimojszczyźnie w latach 1860–1945 w świetle archiwum Erbta* (1966), *Z walk o mowę polską na Babimojszczyźnie* (1966), *Awans kulturalny i społeczny ludności autochtonicznej w Polsce Ludowej* (1971), *Z dziejów ludności autochtonicznej na Ziemi Lubuskiej* (1972) i inne.

Wiele prac poświęcił Wiesław Sauter przypomnieniu sylwetek ludzi spod znaku Rodła. To on ocalił od zapomnienia postacie chłopskich działaczy narodowych z pogranicza: Jana Cichego, Teodora Spiralskiego, Stanisława Obsta, Feliksa Bednarkiewicza, Franciszka Weimanna, Franciszka Taberskiego, Stanisława Trochelepszego i wielu innych.

Dużo uwagi w swojej pracy badawczej poświęcił dziejom szkolnictwa polskiego na pograniczu. W 1959 roku opublikował w zbiorze *Nie damy pogrześć mowy* artykuł o szkole w Nowym Kramsku. W 1966 roku ukazała się publikacja pt. *Z tradycji szkolnictwa polskiego na Ziemi Lubuskiej* („Rocznik Lubuski”, t. IV).

Już w 1946 roku jako jedyny z miejscowych autorów zaproszony został przez Instytut Zachodni w Poznaniu do udziału w opracowaniu monumentalnej monografii *Ziemia Lubuska* (1950). Napisał do niej rozdział o oświacie i był współautorem rozdziału o życiu kulturalnym.

Na podstawie rozprawy zatytułowanej *Szkolnictwo na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1965* uzyskał w 1967 roku na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UAM w Poznaniu stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii.

Bogaty jest także dorobek badawczy Sautera w dziedzinie folkloru babimojskiego. Przez wiele lat gromadził on bowiem materiał dotyczący pieśni, obrzędów i zwyczajów tego regionu. Do ważniejszych publikacji o tej tematyce należy zaliczyć: *O narodowej roli folkloru na Ziemi Lubuskiej* (1971), *Pieśni babimojskie* (1959), *Wesele babimojskie* (1963), *Wątki treściowe w pieśniach babimojskich* (1970). Z materiałów etnograficznych Sautera i jego konsultacji korzystali liczni badacze folkloru w Polsce.

Jeszcze w latach 1927–1928 opublikował w „Kurierze Poznańskim”, który prowadził stały „Dział kultury i sztuki”, szereg artykułów na temat życia i twórczości Aleksandra Fredry oraz jako pierwszy podał do druku nieznane wiersze wybitnego komediopisarza.

Zbierając materiał do pracy dyplomowej o Fredrze, przestudiował archiwa domowe rodziny Fredrów, gdzie zetknął się z wieloma ciekawymi materiałami rękopiśmiennymi, zwłaszcza w dworze Szembeków w Siemianicach koło Kępna. Gdy po wojnie prof. Stanisław Pigoń przygotowywał do druku dzieła Fredry, korzystał także z uwag Sautera (zob. A. Fredro, *Dzieła wszystkie*, t. I, Warszawa 1955, s. 361).

Do Fredry powrócił W. Sauter jeszcze tuż przed wojną, gdy w 1939 roku wydał w serii „Biblioteka Komentarzy” opracowanie *Zemsty i Ślubów panińskich*. Nakład ostatniej pracy został w całości zniszczony przez okupantów.

Wspomnieć wreszcie trzeba o działalności literackiej Wiesława Sautera. Był on przede wszystkim pamiętnikarzem. Poza wspomnianym już *Powrotem na piastowskie ziemie* dwa inne jego utwory pamiętnikarskie uzyskały nagrody w konkursach Instytutu Zachodniego i Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich. Pozostawił też kilkusetstronicowe *Wspomnienia z mojego życia*, w których piękną polszczyzną i w sposób niezwykle interesujący ukazał całe swoje bogate życie, którego najlepsze lata poświęcił pracy dla Ziemi Lubuskiej.

Jego piękne opowiadania z życia Polaków na Babimojszczyźnie niejednokrotnie drukowało „Nadodrze” i inne pisma. Szereg z nich wydrukował też Eugeniusz Pauksza w antologii prozy i poezji o Ziemi Lubuskiej pt. *Odzyskane gniazda*. Od 1962 roku Wiesław Sauter był członkiem Związku Literatów Polskich.

Z nazwiskiem Wiesława Sautera ściśle związany jest również początek rozwoju lubuskiego środowiska naukowego. W założonym przy bardzo dużym jego udziale Lubuskim Towarzystwie Kultury od samego początku patronował wszystkim inicjatywom badawczym i naukowym. Sam kierował sekcją regionalną LTK, a redagowany przez niego „Rocznik Lubuski” stał się miejscem debiutów całego pokolenia lubuskich historyków i regionalistów. Po przejściu „Rocznika” przez powstałe w 1964 roku Lubuskie Towarzystwo Naukowe rozpoczął wydawanie „Zeszytów Lubuskich” poświęconych poszczególnym miastom województwa zielonogórskiego oraz kulturze i folklorowi regionu. Jest też redaktorem tomu pamiętników *Ze wspomnień głogowian* (1973).

Był głównym inspiratorem i redaktorem wielu książek, zabiegał o papier, pieniądze, szukał kompetentnych konsultantów i recenzentów.

Odrębną kartę w życiu Wiesława Sautera stanowi wielokierunkowa działalność społeczna. Od 1945 roku był członkiem Stronnictwa Ludowego, później Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, delegatem na kongresy i zjazdy Stronnictwa, współautorem *Encyklopedii ruchu ludowego*.

Z ramienia Stronnictwa pełnił nieprzerwanie od 1947 roku funkcje radnego, m.in. od 1950 do 1981 roku był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. W latach 1945–1950 był sekretarzem oddziału Polskiego Związku Zachodniego (w 1946 roku zorganizował w Babimoście Zjazd Polaków Autochtonów).

Od 1959 roku był członkiem Instytutu Zachodniego w Poznaniu, od 1964 członkiem założycielem Lubuskiego Towarzystwa Naukowego. W latach 1965–1971 zasiadał w Radzie Naukowej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, a w latach 1970–1972 pełnił funkcję prezesa oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Zielonej Górze.

W 1957 roku współorganizował, a od 1972 roku pełnił funkcję prezesa Lubuskiego Towarzystwa Kultury w Zielonej Górze. Towarzystwo w okresie jego prezesury należało do najaktywniejszych regionalnych stowarzyszeń społeczno-kulturalnych w kraju i stanowiło w pewnym okresie model, na podstawie którego tworzono podobne towarzystwa w innych regionach.

Był też członkiem wielu doraźnych komitetów organizacyjnych, jak np. Komitetu Organizacyjnego Kongresu Kultury Polskiej w 1966 roku.

Wchodził też w skład różnych kolegiów redakcyjnych i rad wydawniczych, m.in. był przez kilka lat członkiem Społecznej Rady Wydawniczej „Tygodnika Kulturalnego”.

Za działalność społeczną i naukową był wielokrotnie wyróżniany. Otrzymał m.in. Order Sztandaru Pracy I i II klasy oraz Medal Rodła.

Dwukrotnie otrzymał Lubuską Nagrodę Kulturalną (1958, 1972), a w 1972 roku nagrodę „Nadodrza”.

Zmarł 11 grudnia 1996 roku.

Hieronim Szczegół

Bibliografia

1. *Kultura – Historia – Region*, red. H. Szczegół, Zielona Góra 1975.
2. E. Ćwiklińska, *Wiesław Sauter – w 90 rocznicę urodzin*, Zielona Góra 1995.

MAX SCHAEFER (1863–1940)

KARL RENNER (1894–1981)

KANTORZY I ORGANIŚCI

Muzyka zawsze odgrywała w kościele ogromną rolę. Jej znaczenie doceniał także reformator Kościoła Marcin Luter. Znane są jego słowa: „Piękna muzyka jest po Słowie Bożym największym skarbem na ziemi. Rządzi ona wszystkimi myślami, zmysłami, sercem i usposobieniem”.

Dla większości ludzi zamieszkujących parafie w dawnych latach muzyka wykonywana w kościele była najczęściej jedyną żywą muzyką profesjonalną, z jaką się stykali (nie licząc muzykowania domowego i ludowego). Stąd też znacząca pozycja organistów i kantorów w życiu duchowym dawnych społeczeństw. To właśnie oni swoimi umiejętnościami muzycznymi przybliżali świat dźwięków, uwrażliwiali wiernych na piękno, ubogacali ich dusze.

Wśród wielu organistów i kantorów zielonogórskich na uwagę zasługują Max Schaefer i Karl Renner.

Max Schaefer (także Schäfer) urodził się 26 lutego 1863 roku w Finsterwalde. Po ukończeniu studiów, w latach 1883–1885 pracował jako



Karl Renner

nauczyciel w Steinkirchen (Kościelna Wieś k. Zgorzelca). Potem przez rok uczył w miejskiej szkole w Lubinie (Lüben/Spreewald), by od 1886 roku zostać organistą w tamtejszym kościele głównym oraz nauczycielem w szkole średniej dla dziewcząt. Tam też zawarł w 1889 roku związek małżeński.

Po zwolnieniu przez dr. Stollbrocka etatu kantora w Zielonej Górze w 1891 roku jego miejsce zajął Max Schaefer. W zielonogórskiej parafii ewangelickiej jako kantor i organista przepracował okres rekordowy — czterdzieści jeden lat.

Prawie od samego początku angażował się też w życie muzyczne miasta. Od 1894 roku zaczął uczyć muzyki i śpiewu w Gimnazjum Reálnym im. Fryderyka Wilhelma (na dzisiejszym pl. Słowiańskim). Działał także w różnych miejskich towarzystwach i organizacjach muzycznych. Od 1900 roku był chórmistrzem Kółka Śpiewaczego (Liederkrantz). Długi czas prowadził Mieszczkański Związek Śpiewaczy (Bürgergesangverein). Ze wszystkimi tymi chórmi, tak jak i z chórem kościelnym, dawał publiczne koncerty.

W drugiej dekadzie XX wieku zorganizował cykl niedługich (do 20 minut) recitali, zwanych nieszporemami organowymi, które od wiosny do jesieni odbywały się w każdy poniedziałek, czwartek i sobotę o godzinie 18.30 w kościele ewangelickim.

Na zlecenie wrocławskiego konsystorza prowadził w Zielonej Górze (m.in. w roku 1909) kursy dokształcające dla muzyków kościelnych, zwłaszcza organistów. Na kursach takich oprócz doskonalenia umiejętności gry na organach (w szczególności rejestracji utworów, transponowania melodii z jednej tonacji do drugiej i harmonizacji) informowano o nowych trendach w budownictwie organowym. Oprócz części praktycznej kursy obejmowały również wykłady, na których mówiono m.in. o „muzyce wśród Żydów według Starego Testamentu” czy o „utrzymywaniu organów w dobrym stanie”.

Schaefer był jednym z tych zielonogórskich muzyków, którzy również wiele komponowali. Często tworzył muzykę na konkretne zamówienie. Jest autorem wielu pieśni do użytku kościelnego. Jedną ze swoich kompozycji, motet do słów z Psalmu 84, 12 — *Der Herr ist Schild und Sonne (Słońcem i tarczą jest Pan)*, opus 83, zadedykował swojemu chórowi kościelnemu. Chórzyści przyjęli go za swój hymn.

Wiele kompozycji Schaefera to typowa muzyka użytkowo-rozrywkowa. Jedną ze słynniejszych i popularniejszych, jeszcze do dziś, jest pieśń *Auf Grünbergs Höhen (Na zielonogórskich wzgórzach)* do słów zielonogórskiego poety Paula Petrasa. Niestety nie udało się zestawić w miarę dokładnej listy jego kompozycji.

Najwyższy znany opus nosi numer 83. Niektóre jego utwory ukazały się drukiem, jak *Empor zu Gott, mein Lobgesang (W górę ku Bogu)*, opus 54. Był on wydany w roku 1905 przez Oppenheimera w Hamelin.

Gdy w roku 1915 oddawano do użytku nowy kościół pw. Najświętszego Zbawiciela — wzniesiony ze środków fundacji Beucheltów — znalazły się tam organy firmy Gustav Heinze z Żar. Częściowy wpływ na ich końcowe brzmienie miał też tutejszy kantor. Max Schaefer był aktywnym członkiem Śląskiego Towarzystwa Muzyków Kościelnych (Schlesischer evang. Kirchenmusikverein), w którym przez długie lata był mężem zaufania.

Z dniem 30 września 1932 roku, w wieku 69 lat, Max Schaefer przeszedł w stan spoczynku. Nie oznaczało to usunięcia się w cień. Był ciągle aktywny w miejskim życiu muzycznym. Początkowo mieszkał przy dawnej ulicy Niedertorstrasse (dzisiaj ul. Żeromskiego), a później przy Klietenstrasse 2 (obecnie M. Reja).

Zmarł 14 lipca 1940 roku w Zielonej Górze.

Następcą Schaefera został pochodzący ze Śląska Karl Renner.

KARL RENNER urodził się 11 maja 1894 roku w Bierzycach (Perschütz) koło Trzebnicy. Do szkoły uczęszczał we Wrocławiu, gdzie jego ojciec otrzymał etat kaznodziei nadwornego w kościele reformowanym (obecnie ewangelicki kościół pw. Opatrzności Bożej).

Od młodości pociągała go muzyka. W przyszłości chciał zostać organistą. Jednak przekonany przez ojca, który z praktyki wiedział, że jest to niełatwy kawałek chleba, po ukończeniu siedemnastego roku życia zdecydował się na naukę zawodu organmistrzowskiego. Podjął ją w znanej śląskiej firmie organowej Schlag & Söhne w Świdnicy. Naukę, za którą musiał płacić, pobierał trzy i pół roku. Mimo że brakowało mu zaledwie półtora roku do wyzwolenia się na czeladnika, przerwał ją. Wyjechał do Lipska, by tam u najwybitniejszego znawcy twórczości J.S. Bacha, prof. Karla Straube, który jednocześnie był — tak jak Bach — kantorem i organistą w kościele św. Tomasza, rozpocząć w 1914 roku studia muzyczne. Specjalizował się w grze na organach, dyrygenturze i śpiewie.

Studia nie uchroniły go przed zmobilizowaniem do wojska. Stało się to w ostatniej fazie wojny, w 1916 roku. Szeregi armii pozwolono mu opuścić dopiero w roku 1918. Przerwane studia podjął w Stuttgarcie u prof. Hermanna Kellera (autora m.in. jednego z najlepszych do dziś praktycznego podręcznika nauki gry na organach), z którym później pozostawał w koleżeńskich stosunkach.

Pierwszą jego samodzielną placówką stała się wrocławska parafia jego ojca. Od 1919 roku nie tylko grał w czasie nabożeństw i prowadził chór, ale też organizował i sam występował w wielu cyklach koncertowych. Znane i popularne były środowe wieczory muzyczne, na które zapraszał liczące się chóry wrocławskie, by wymienić chociażby chór parafii kościoła pw. Marii Magdaleny czy chór uniwersytecki. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się jego koncerty i recitale organowe, często transmitowane przez wrocławską rozgłośnię radiową. Dość wspomnieć, że jeszcze szesnaście lat po opuszczeniu przez niego Wrocławia pamiętano o Karlu Rennerze i w roku 1943 zaproszono go do udziału w specjalnym koncercie na największych europejskich organach (222 głosy) znajdujących się we wrocławskiej Hali Stulecia (obecnie Hala Ludowa).

We Wrocławiu znany był nie tylko z działalności muzycznej. To właśnie dzięki niemu, jego konsekwencji i uporowi, kościół reformowany otrzymał w roku 1922 nowe, trzymanualowe, z 42 głosami organy bawarskiej firmy G.F. Steinmeyer & Co. Organy te są obecnie jedynym koncertowym instrumentem we Wrocławiu.

Gdy kilka lat później (w 1927 roku) ogłoszono konkurs na stanowisko kantora w parafii ewangelickiej w Kamiennej Górze, spośród osiemdziesięciu chętnych wybrany został Karl Renner. I w tym mieście, dzięki niemu, poziom życia muzycznego znacząco się podniósł, czego dowodem mogą być transmisje radiowe koncertów przez niego organizowanych.

Po przejściu na emeryturę dotychczasowego zielonogórskiego organisty i kantora Maxa Schaefera tutejsza rada parafii ewangelickiej sformułowała warunki, jaki musi spełnić kandydat ubiegający się o to stanowisko. Niestety, nie znamy zielonogórskich kryteriów, ale *per analogiam* można przyjąć, że niewiele różniły się od kryteriów żarskich, które szczęśliwie się zachowały. Komisja kwalifikacyjna wymagała od kandydata m.in. bardzo dobrej gry na organach, umiejętności transponowania, realizowania generalbasu, improwizacji na zadany temat muzyczny, koncertowego wy-

konania po jednym utworze J. S. Bacha i kompozytora współczesnego oraz podstawowych wiadomości z dziedziny budownictwa organowego.

Pomyślną ocenę komisji pozytywnie zweryfikowali wierni, którzy praktyczne umiejętności kandydata ocenili w czasie nabożeństwa 29 stycznia 1933 r. Karl Renner zatrudniony został 1 kwietnia 1933 r. Zamieszkał w Zielonej Górze przy ulicy Berlińskiej 21 (obecnie ul. Jedności).

Karl Renner był muzykiem, który działał tylko na niwie kościelnej. Mając do pomocy organistkę pannę Pfänder, wszystkie ważniejsze nabożeństwa wzbogacał wieloma utworami koncertowymi chóralnymi i organowymi (te ostatnie w jego wykonaniu).

To dzięki niemu zielonogórzanie mogli się zapoznać i mieć częstszy kontakt z muzyką wokalną i instrumentalną starych mistrzów, jak J. S. Bach czy H. Schütz, a także wartościową muzyką współczesną (M. Reger), która przedtem w Winnym Grodzie gościła bardzo rzadko, bowiem jego poprzednicy byli zwolennikami kompozytorów XIX-wiecznych oraz preferowali swoje kompozycje. Nie znaczy to, że w repertuarze nowego kantora nie znajdowały się utwory wykonywane uprzednio.

Popularne, cieszące się dużą frekwencją były koncerty organowe odbywające się naprzemiennie, to w miejskim kościele parafialnym (obecnie pw. Matki Boskiej Częstochowskiej), to w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela. Do tradycji przeszły jego koncerty bożonarodzeniowe, wielkonoce i reformacyjne.

W Zielonej Górze dała o sobie znać organmistrzowska żyłka Karla Rennera. Powstałe w 1915 roku organy w kościele Zbawiciela nie odpowiadały już współczesnym wymaganiom. Nowy organista pragnął tę sytuację zmienić. Nie bez trudności udało mu się przekonać radę parafialną, aby na 250 rocznicę urodzin J. S. Bacha (w 1935 roku) rozbudować instrument w duchu tzw. *Orgelbewegung* (ruchu odnowy organów). Dzięki finansowemu wsparciu rodziny Beucheltów organy powiększono o sześć głosów.

Później, w roku 1943, po zaproszeniu Rennera na radiowy koncert w Hali Stulecia, rada parafialna bez oporów sfinansowała kolejną przebudowę organów, która poprawiła ich brzmienie.

Karl Renner popularyzował w Zielonej Górze muzykę wielkich mistrzów prawie do końca 1944 roku. Potem został wcielony do wojska, mimo że sam wychowywał (żona zmarła w 1944 roku) trzy córki. W 1945 roku

dostał się do niewoli, z której zwolniono go po czterech miesiącach. Po powrocie do 1948 roku naprawiał organy w Bawarii, a przez kolejne cztery lata grał i pracował z chórem w parafii w Merseburgu. Później, do 1959 roku, był organistą w Berlinie-Pankow. Wszędzie aktywnie uprawiał i propagował muzykę.

Po zgonie drugiej żony (1973) przeniósł się do średniej córki mieszkającej w Dobra koło Grossenhain, gdzie zmarł 19 marca 1981 roku.

Nic nie wiemy o jego działalności kompozytorskiej. Wiadomo jedynie, że będąc w stanie spoczynku opracował dzieła Maxa Regera (op. 94, 103 i 139) w wersji na orkiestrę i organy.

Wolfgang J. Brylla

Źródła i bibliografia

1. Akta Urzędu Stanu Cywilnego w Zielonej Górze.
2. Informacje uzyskane od pani Anity Seltsmann.
3. H. Raeder, *Zur Geschichte der döheren Schule in Grünberg in Schlesien*, [w:] *Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens des Friedrich-Wilhelms-Realgymnasiums zu Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1903.
4. T. Wohnhaas, *Der Orgelbau für die reformierte Hofkirche in Breslau während der Inflationszeit (1921–1923)*, [w:] *Musik des Ostens*, nr 7, Kassel 1975.

HUGO SCHMIDT

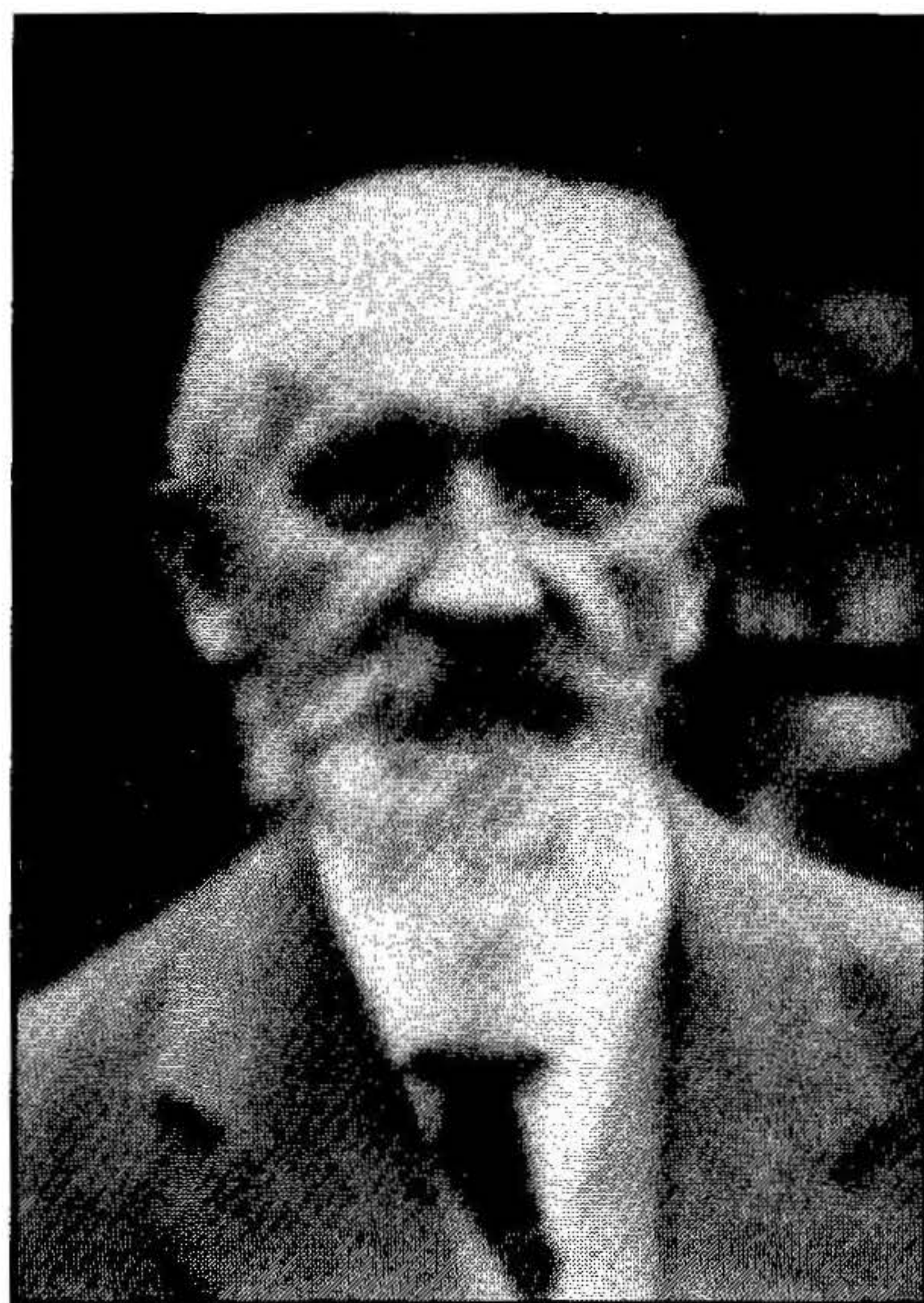
(1866–1933)

NAUCZYCIEL, HISTORYK I BIOLOG

Osobą niezwykle zasłużoną dla miasta był miejscowy nauczyciel Hugo Schmidt, autor monumentalnej, liczącej 1119 stron (bez aneksów!) monografii Zielonej Góry.

Hugo Schmidt urodził się 7 stycznia 1866 roku jako syn kantora z Radomiłowic koło Lwówka. Był absolwentem seminarium nauczycielskiego w Dzierżoniowie, które ukończył w 1885 roku. Po odbyciu służby wojskowej w Głogowie uczył m. in. w Nowym Tomysłu, Kruszwicy i Prochowicach. 1 kwietnia 1902 roku podjął pracę w Zielonej Górze, najpierw w szkole przy ul. Lindenberg (dziś ul. Chopina), a od 1904 aż do 1928 roku w szkole przy ul. Długiej, w której w 1925 roku został konrektorem (zastępcą dyrektora). W 1918 roku otrzymał Krzyż Zasługi za pomoc wojenną.

Wkrótce po przybyciu do Zielonej Góry zainteresował się historią miasta i opublikował w 1911 roku książeczkę *Stadt und Kreis Grünberg in Schl. am Ausgange des 18. Jahrhunderts (1786–1797)* oraz kilka artykułów, m. in.



Hugo Schmidt

Alte Grünberger Weinberghäuser i Aus den Kinderjahren der Grünberger „Currende”.

Po wojnie rozpoczął też pracę w Uniwersytecie Ludowym (Volkshochschule), gdzie przez wiele lat prowadził wykłady z historii miasta i Śląska.

W latach 1919–1927 był radnym miejskim z listy socjaldemokratycznej (SPD). Z jego inicjatywy przystąpiono do budowy archiwum miejskiego, którego społecznym dyrektorem był od 1922 roku.

W ramach przygotowań do obchodu jubileuszu 700-lecia miasta w 1922 roku napisał na podstawie miejscowych archiwaliów oraz dotychczasowych prac o historii miasta swoje dzieło życia *Geschichte der Stadt Grünberg Schles.*, które w roku jubileuszowym wydało miejscowe wydawnictwo Levysohna. Książka Schmidta wzbogacona jest o aneks w postaci omówienia ok. 950 dokumentów z historii miasta z lat 1302–1740, pochodzących z miejscowego archiwum. Wiele z nich nie przetrwało do naszych czasów. Sporo odkrył osobiście Schmidt. Przygotował też na jubileusz wystawę okolicznościową na temat „Rozbudowa miasta w latach 1782–1790”.

Z powodów zdrowotnych Schmidt przeszedł w roku 1928 na nauczycielską emeryturę, ustępując jednocześnie ze stanowiska radnego miejskiego, urząd archiwariusza miejskiego opuścił jednak dopiero w 1932 roku. W marcu 1927 roku został członkiem Spółdzielni Zbytu Owoców miasta i powiatu oraz członkiem zarządu Towarzystwa Turystycznego. W 1928 roku wydano w serii poświęconej miastom niemieckim tom o Zielonej Górze, którego był współautorem. W roku 1933 napisał *Geschichte des Prittager Schlosses* oraz *Mitglieder seltener vorkommender Gewerbe (Buchbinder und Buchdrucker)*.

Hugo Schmidt był też członkiem rzeczywistym Komisji Historycznej Śląska (z siedzibą we Wrocławiu) oraz członkiem korespondentem Śląskiego Towarzystwa Kultury Ojczyznej i członkiem korespondentem Związku Entomologii Śląskiej. Był bowiem wybitnym znawcą owadów i publikował na ten temat m. in. w „Zeitschrift für wissenschaftliche Insektenbiologie”, „Societas entomologica” i „Botanischen Centralblatt”. Odkrył i oznaczył kilka nieznanych wówczas gatunków owadów. Ponadto był autorem wielu artykułów w gazetach zielonogórskich; od roku 1921 pisywał dla „Dodatku Regionalnego” („Heimatbeilage”) pisma „Grünberger Wochenblatt”, a także dla „Grünberger Hauskalender” i „Grünberger Blätter”. Był również członkiem Zielonogórskiego Związku Nauczycielskiego oraz długoletnim

członkiem honorowym, a wcześniej chórmistrzem, w Zielonogórskim Chórze Ludowym. Przed śmiercią złożył w archiwum wrocławskim poprawiony i uzupełniony egzemplarz swojej historii Zielonej Góry z 1922 roku.

Zmarł w swoim domu przy ul. Wiśniowej 3/4 (wówczas Maulbeerallee — aleja Morwowa) w wieku 67 lat w dniu 14 sierpnia 1933 roku.

Bernhard Claudé, Hieronim Szczegół

Źródła i bibliografia

1. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, sygn. 269, 537–539, 2658.
2. Materiały rodzinne p. Ruth Rössler z Salzhemmendorf.
3. „Grünberger Tageblatt” 1920, nr 184.
4. „Grünberger Wochenblatt” 1933, nr 191 i 193.

ADOLF SELOWSKY

(1868–1941/1942)

OSTATNI PRZEWODNICZĄCY GMINY ŻYDOWSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE



Adolf Selowsky

W wieku XIX i na początku wieku XX mieszkało w Zielonej Górze wielu Żydów. Odgrywali oni istotną rolę w życiu gospodarczym i kulturalnym miasta. Gdy po rozbiorach zniknęła granica prusko-polska, zaczęła tu napływać ludność — także pochodzenia żydowskiego — z sąsiedniej Wielkopolski, m. in. z Kórnika, Grodziska Wielkopolskiego i Śmigła. Stamtąd pochodziły wpływowe i bogate rodziny Laskau, Meyerów, Wolfów. Przenosili się tu też Żydzi z innych miast śląskich, np. długoletni wydawca „Grünberger Wochenblatt” Wilhelm Levysohn pochodził z Głogowa.

Właścicielami sześciu kamienic w rynku byli Żydzi, kolejne osiem rodzin żydowskich mieszkało w jego pobliżu.

W 1880 roku najwyższy podatek w mieście płacił Sigismund Abraham, a w pierwszej piątce płatników było jeszcze trzech kupców z rodziny Laskau. Bardzo wysokie dochody uzyskiwali również inni żydowscy bankierzy, kupcy i przemysłowcy, w tym Adolf Selowsky, Julius Wronsky, Siegfried

Cohn. W 1883 roku wybudowano w Zielonej Górze przy Glasserplatz (dziś plac Powstańców Wielkopolskich) piękną synagogę, spaloną w „noc kryształową” 9 listopada 1938 roku.

Po pierwszej wojnie światowej na skutek emigracji i pogarszającej się sytuacji gospodarczej liczba Żydów zielonogórskich szybko malała. W 1935 roku gmina żydowska w mieście liczyła tylko 30 osób, a na początku wojny ci, którym w ostatniej chwili nie udało się uciec, trafili do obozów koncentracyjnych lub popełnili samobójstwa.

Poznajmy sylwetkę jednego z ostatnich zielonogórskich Żydów, ostatniego przełożonego gminy żydowskiej w mieście — Adolfa Selowsky'ego.

Adolf Selowsky urodził się 12 listopada 1868 roku w Zielonej Górze. Tam też uczęszczał do Gimnazjum Realnego im. Fryderyka Wilhelma, w którym uzyskał maturę. Podobnie jak ojciec został kupcem i prowadził handel zbożem, nawozami i paszą.

W Zielonej Górze rodzina Selowsky'ch zamieszkiwała już od trzech pokoleń. Adolf mieszkał początkowo przy Hindenburgstraße (obecnie ul. Bankowa), a od 1923 roku przy Breslauerstraße 2 (dzisiejsza ul. Wrocławska).

W 1923 roku wraz z Louisem Laskau i Feliksem Bickiem wszedł do zarządu gminy żydowskiej w Zielonej Górze, a po śmierci Laskaua został jej przewodniczącym. Był też członkiem i sponsorem Towarzystwa Absolwentów Gimnazjum Realnego.

Dom Selowsky'ego, mieszczący się przy ulicy Wrocławskiej 2, również dzięki jego otwartym na świat synom był miejscem spotkań znaczących obywateli miasta. Jednak zarówno dom, jak i firmę musiał w 1939 roku, ulegając silnej presji politycznej (w myśl „Rozporządzenia w sprawie majątku żydowskiego” z 3 grudnia 1938 roku), odsprzedać miastu po mocno zaniżonej cenie. W roku 1940 obydwa budynki stały się własnością Deutsche Wollenwaren-Manufaktur A.G.

Adolf Selowsky ożenił się z Margarete z domu Friedländer, z którą miał trzech synów. Cała trójka trafiła w 1938 roku na krótko do obozu koncentracyjnego, z którego zwolniono ich pod warunkiem, że w przeciągu wyznaczonego czasu wyemigrują z kraju. Jako przedstawiciel zarządu Związku Kultu Żydowskiego „Synagogen-Gemeinde Grünberg” („Zielonogórska Gmina Żydowska”) Adolf Selowsky — będąc jednym z ostatnich przedstawicieli narodowości żydowskiej w mieście — został w 1939 roku pisemnie upoważniony przez Związek Żydów Rzeszy w Niemczech z sie-



Budynek dawnej synagogi w Zielonej Górze — zbudowanej w latach 1882–1883, spalonej przez faszystów 9 listopada 1938 roku

dzibą w Berlinie do odsprzedania miastu działki o powierzchni 1200 m znajdujacej się przy Glasserplatz, na której od 1882 roku stała spalona w czasie „nocy kryształowej” w 1938 roku synagoga. Umowę kupna-sprzedazy podpisali ze strony żydowskiej Adolf Israel Selowsky i dr Alfred Israel Laskau ze Szczecina, syn poprzedniego przewodniczącego Gminy Żydowskiej (żydowscy mężczyźni musieli w czasach nazistowskich nosić przydomek „Israel”, żydowskie kobiety — „Sara”).

Adolf Selowsky mieszkał z żoną w Zielonej Górze jeszcze do końca 1940 roku. Według relacji ich synowej Esther Y. de Selowsky, mieszkającej w Santiago de Chile, Adolf i Margarete Selowsky w roku 1941 zginęli w obozie oświęcimskim, do którego wywieziono ich z Berlina, gdzie mieszkali od 1940 roku.

Syn Selowsky'ch Herbert, urodzony 4 czerwca 1902 roku w Zielonej Górze, w 1921 roku zdał maturę w gimnazjum realnym, którego uczniami byli również urodzeni 16 stycznia 1908 roku bliźniacy Werner i Günter. Po uzyskaniu matury w roku 1928 Herbert rozpoczął we Wrocławiu studia prawnicze, które później kontynuował w Berlinie. W 1931 roku zrobił aplikację

sędziowską i pracował do 1933 roku w różnych sądach. Z powodu żydowskiego pochodzenia został zwolniony z posady urzędnika państwowego i pracował, podobnie jak jego brat Werner, w firmie swego ojca aż do chwili osadzenia obu w obozie koncentracyjnym po wydarzeniach „nocy kryształowej”. Werner poślubił Margot Nothenberg z Wrocławia. 3 września 1941 roku urodził im się na emigracji syn, który obecnie pracuje jako ekonomista w Banku Światowym w Waszyngtonie. Córka Ewa jest psychopedagogiem i mieszka w Santiago de Chile. Rodzeństwo Selowsky'ch w październiku 1939 roku właśnie Chile wybrało na swą drugą ojczyznę. Günter zmarł w 1985 roku w Santiago de Chile po tułaczce przez Chile, Hiszpanię i Niemcy, jego brat bliźniak wkrótce potem, również w Santiago de Chile. W Chile zmarł też ich starszy brat Herbert.

Bernhard Claudé

Źródła i bibliografia

1. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, sygn. 2610–2612.
2. Materiały własne B. Claudé.
3. „Grünberger Blätter” 1931, nr 47.
4. Z. Bujkiewicz, T. Dzwonkowski, *Gmina żydowska w Zielonej Górze*, „Studia Zielonogórskie” 1996, t. 2, s. 39–60.

ZYGMUNT SZAFRAN

(1923–1991)

INŻYNIER I UCZONY

Wśród profesorów zielonogórskich uczelni było i jest wielu, którzy nie ograniczają się tylko do działalności naukowej i dydaktycznej, ale uczestniczą aktywnie w życiu społecznym i kulturalnym miasta. Należał do nich również wybitny profesor budownictwa, rektor Wyższej Szkoły Inżynierskiej w latach 1972–1976 — Zygmunt Szafran.

Zygmunt Jan Szafran urodził się 22 czerwca 1923 roku w Krakowie. W okresie okupacji pracował i uczył się na tajnych kompletach. Po wyzwoleniu zdał maturę w V Gimnazjum w Krakowie i wyjechał do Szklarskiej Poręby. W latach 1946–1950 studiował na Wydziale Inżynierii Politechniki Wrocławskiej, gdzie zdobył dyplom inżyniera budownictwa lądowego. W 1949 roku podjął równoległe studia na Wydziale Historyczno-Filozoficznym, które ukończył w 1952 roku, uzyskując dyplom historyka sztuki.

Pracę naukową rozpoczął w 1950 roku na stanowisku asystenta w Katedrze Budownictwa Przemysłowego Politechniki Wrocławskiej. W tej uczelni przeszedł wszystkie etapy awansu naukowego. Stopień doktora uzyskał w 1960 roku na podstawie pracy *Wpływ wibracji na osiadanie i ką tarcia wewnętrznej frakcji kwarcowych*. Pracę habilitacyjną zatytułowaną *Zmiany cech brył gruntów spoistych w czasie transportu taśmowego* obronił w 1965 roku. Tytuł profesora nadzwyczajnego został mu nadany w 1972 roku.

Nominacja profesorska zbiegła się z rozpoczęciem działalności w Zielonej Górze. Profesor Szafran przyjął bowiem w tym roku propozycję ministra i objął stanowisko rektora Wyższej Szkoły Inżynierskiej.



Zygmunt Szafran

Nowej uczelni poświęcił prof. Szafran swoją niespożytą energię, zdolności organizacyjne i umiejętność pozyskiwania ludzi do realizacji zamierzeń. W czasie jego kadencji uczelnia zielonogórska przekształciła się z wyższej szkoły zawodowej w akademicką. Utworzone zostały instytuty. Samodzielna kadra naukowa wzrosła kilkakrotnie. Zaplanowany został i częściowo zrealizowany proces inwestycyjny mający na celu budowę kompleksu budynków. Uczelnia uzyskała prawo prowadzenia studiów magisterskich na wszystkich kierunkach.

Prof. Szafran od początku swojej pracy w Wyższej Szkole Inżynierskiej starał się stworzyć atmosferę wzajemnego zaufania i sympatii, chciał bowiem jak najszybciej zobaczyć efekty podejmowanych działań. Swoją najważniejszą cechą jako organizatora zaprezentował już na pierwszym spotkaniu z prorektorami i dziekanami: „Będę zgłaszał wiele pomysłów. Te, które uznacie za dobre, będziemy wspólnie realizować”. Otaczał się ludźmi aktywnymi, pozwalał współpracownikom na pełną samodzielność w działaniu. Dzięki takiemu podejściu potrafił zachęcić kolegów do prze-

niesienia się z Wrocławia do Zielonej Góry. Przyrost kadry naukowej był imponujący. W 1972 roku w zielonogórskiej uczelni pracowało 12 profesorów i docentów, rok później — 22, a po dwóch latach — 45.

Ambicją prof. Szafrana jako rektora była rozbudowa uczelni, której chciał nadać kształt kampusu uniwersyteckiego na wzór zachodni. W tym celu została utworzona w uczelni pracownia projektowa, która przy współpracy z biurem projektowym Politechniki Wrocławskiej opracowała w ciągu dwu lat śmiałą koncepcję kompleksu budynków i infrastruktury. Wizja ta miała wówczas, w okresie boomu inwestycyjnego lat siedemdziesiątych, dużą dozę realizmu. I chociaż makieta projektu, przedstawiająca dwa zespoły obiektów połączone napowietrzną kolejką, miała coś z *science fiction*, budowa pierwszych budynków za kadencji prof. Szafrana została rozpoczęta, część zaś ukończona w tempie bardzo szybkim.

Po przejściu prof. Szafrana do Zielonej Góry nastąpiło ożywienie zielonogórskiego środowiska naukowo-technicznego. W Lubuskim Towarzystwie Naukowym powstał Wydział Nauk Technicznych. W uczelni organizowano konferencje, sympozja naukowe i naukowo-techniczne poświęcone problematyce regionalnej i lokalnej, m.in. budownictwu osiedli mieszkaniowych, zagospodarowaniu przestrzeni regionu dla celów turystycznych, wykorzystaniu zasobów regionu dla budownictwa drewnianego.

Szczególne znaczenie przywiązywał prof. Szafran do współpracy z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Nawiązane zostały wówczas oficjalne kontakty z Wyższą Szkołą Architektury w Weimarze, wyższymi szkołami technicznymi w Budapeszcie, Brnie, Ilmenau, Erewaniu, Witebsku. Rozwojowi tych kontaktów patronował prof. Szafran, pełniąc funkcję rektora, ale wykorzystywał też przy tym swoje osobiste znajomości zawarte podczas międzynarodowych konferencji.

Zygmunt Szafran znał dobrze język francuski i niemiecki. Jego uprzejmość, gościnność i bezpośredniość ułatwiały zarówno pierwsze kontakty, jak i realizację konkretnych zamierzeń.

Po zakończeniu kadencji rektorskiej, w latach 1977–1978 prof. Szafran kierował Instytutem Budownictwa (na prawach wydziału). W 1979 roku wyjechał do Algierii i do 1984 roku pracował na stanowisku profesora w Wyższej Szkole Budownictwa w Algierze. Prowadził tam wykłady i seminaria naukowe z zakresu budownictwa.

Po powrocie z Algierii kontynuował pracę dydaktyczną, naukową i organizacyjną w Zielonej Górze, jednak ze względu na poważną chorobę

serca zmuszony był ograniczyć swoją działalność do prac badawczych i opieki nad młodą kadrą naukową.

Działalność naukowa profesora Szafrana koncentrowała się na czterech obszarach badawczych:

- geotechnika budowlana i górnicza,
- teoretyczne i praktyczne problemy fundamentowania,
- wykorzystanie materiałów odpadowych w budownictwie,
- metody zabezpieczania zabytków.

Swoje prace publikował m.in. w „Zeszytach Naukowych Politechniki Wrocławskiej”, „Przeglądzie Budownictwa”, „Ochronie Zabytków” oraz w materiałach z kongresów międzynarodowych. Był też autorem podręczników akademickich.

Efektom badań były liczne publikacje odkrywające nowe aspekty teoretyczne i wnoszące konkretne rozwiązania do praktyki budownictwa.

Do osiągnięć naukowych prof. Szafrana należy m.in. wyjaśnienie przyczyn gwałtownych usuwów nadkładowych gruntów w kopalniach odkrywkowych, opracowanie nowych sposobów zabezpieczania konstrukcji zabytkowych obiektów oraz metod prefabrykacji stanów „zerowych” dla wysokich budynków.

W okresie pracy w uczelni zielonogórskiej prace prof. Szafrana skierowane były na zastosowanie w praktyce teorii posadowienia budynków. Z jego inicjatywy rokrocznie organizowana była w Zielonej Górze ogólnopolska konferencja specjalistów zajmujących się budownictwem na terenach zaburzonych glacitektonicznie oraz na gruntach po kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego. Wyniki tych prac były wykorzystywane przy projektowaniu zielonogórskich osiedli mieszkaniowych.

Profesor Szafran był uznanym specjalistą w środowisku praktyków budownictwa. W latach 1963–1964 pełnił funkcję zastępcy dyrektora do spraw naukowych we wrocławskim oddziale Głównego Instytutu Górniczego. W latach 1964–1972 był przewodniczącym zarządu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Budownictwa we Wrocławiu.

W Zielonej Górze był m.in. przewodniczącym oddziału NOT. Przez wiele lat pełnił funkcję prezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi oraz wiceprezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. W latach 1946–1948 był znanym na Dolnym Śląsku działaczem harcerskim. Działał aktywnie w Polskiej Partii Socjalistycznej, a później w Związku Nauczycielstwa Polskiego

we Wrocławiu i Zielonej Górze, był też radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej, a także prezesem Koła Towarzystwa Walki z Kalectwem.

Za działalność naukową i społeczną został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, tytułem Zasłużony Nauczyciel PRL, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz licznymi odznakami honorowymi. Był też wielokrotnie wyróżniany nagrodami resortowymi.

W środowiskach, w których pracował, miał Z. Szafran opinię doskonałego organizatora, teoretyka i praktyka realisty, a przede wszystkim wspaniałego człowieka, lojalnego i życzliwego ludziom. W uznaniu zasług dla Ziemi Lubuskiej Rada Miasta Zielonej Góry nadała imię profesora Szafrana ulicy, która biegnie wokół budynków Politechniki Zielonogórskiej.

Zygmunt Szafran zmarł 23 października 1991 roku.

Henryk Samujłło

Bibliografia

1. *Wyższa Szkoła Inżynierska im. J. Gagarina w Zielonej Górze 1965–1975*, red. M. Eckert, Zielona Góra 1975.
2. *Wyższa Szkoła Inżynierska im. J. Gagarina 1965–1980*, red. M. Eckert, Zielona Góra 1980.
3. *Kto jest kim w Polsce*, Warszawa 1988, s. 1277.
4. *Służyli polskiej szkole*, z. 2, Zielona Góra 1995, s. 74–75.

HENRYK TŁOMAK

(1923–1985)

BANKOWIEC I SPOŁECZNIK

Henryk Tłomak, syn Pawła, urodził się 14 lipca 1923 roku w Pacanowie w województwie kieleckim w rodzinie urzędnika państwowego. Po ukończeniu szkoły powszechnej rozpoczął naukę w gimnazjum w Kielcach, którego mury opuścił w 1939 roku.

W czasie wojny, po krótkim pobycie w obozie jenieckim w Kassel (wrzesień 1939 – kwiecień 1940), gdzie znalazł się jako uciekinier, pracował w różnych zawodach w Kielcach, Busku i Pacanowie. Był m.in. robotnikiem w tartaku, robotnikiem melioracyjnym, a od końca 1942 roku pracownikiem umysłowym w Spółdzielni Rolniczej „Rolnik”.

Po wyzwoleniu zgłosił się do grupy pełnomocnika rządu Stanisława Paskowskiego, który organizował w Kielcach grupę operacyjną dla utworzenia polskiej administracji na Dolnym Śląsku. Razem z grupą pełnomocnika udał się w kwietniu 1945 roku do Trzebnicy (ówczesnej siedziby okręgu dolnośląskiego), a stamtąd został skierowany do Świdnicy, gdzie rozpoczął pracę w Urzędzie Ziemskim (później Biurze Rolnym) jako kierownik.

W 1947 roku został kierownikiem biura powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Świdnicy. W tym samym roku rozpoczął studia w Wyższej Szkole Ekonomicznej we Wrocławiu na Wydziale Finansów. W czasie studiów pracował w różnych instytucjach wrocławskich, a od 1949 roku w Banku Rolnym we Wrocławiu. Po ukończeniu studiów w 1951 roku został skierowany do pracy w Narodowym Banku Polskim w Świdnicy, w którym objął stanowisko naczelnika Wydziału Kredytów.

W latach 1958–1963 był dyrektorem oddziału NBP w Dzierżoniowie. Od 15 marca 1963 roku aż do śmierci był dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego NBP w Zielonej Górze.

Oprócz pracy zawodowej, mocno związanej z procesem repolonizacji, osadnictwa, a następnie z odbudową gospodarczą Ziemi Odzyskanych, wiele czasu poświęcał Tłomak działalności politycznej i społecznej. W maju 1945 roku wstąpił do PPS, a od zjednoczenia w 1948 roku był członkiem PZPR.

Przez wiele lat pełnił funkcje radnego: Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy, Powiatowej Rady Narodowej w Dzierżoniowie i od 1965 roku aż do śmierci — Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. W WRN był długoletnim przewodniczącym Komisji Planu, Budżetu i Finansów, a następnie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego (od 1973 roku).

Jako główny ekspert WRN w dziedzinie planowania, finansów i budżetu był współautorem koncepcji rozwoju gospodarczego województwa oraz wielokrotnym referentem spraw gospodarczych i budżetowych na sesjach WRN. Od 1975 roku piastował urząd przewodniczącego Komisji do spraw Planu Kasowego przy wojewodzie zielonogórskim. Aktywnie działał także w różnych organizacjach społecznych.

W latach 1975–1980 był prezesem Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Zielonej Górze i aż do śmierci członkiem Zarządu Oddziału. Był także ekspertem oraz członkiem wielu zespołów doradczych i rad społecznych na szczeblu wojewódzkim i centralnym.

Za zasługi zawodowe i za aktywną działalność społeczną został odznaczony m. in. Oficerskim i Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem, Srebrnym i Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Odznaką za Zasługi dla Finansów i Bankowości PRL, medalami X-lecia i XXX-lecia PRL oraz odznakami wielu organizacji społecznych.

Zmarł 19 sierpnia 1985 roku w Zielonej Górze.

Hieronim Szczegóła

Źródła i bibliografia

1. Akta osobowe w Archiwum Wojewódzkim w Zielonej Górze.
2. „Rocznik Lubuski” t. XI, Zielona Góra 1981. Tom poświęcony Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Zielonej Górze.
3. *XXV lat działalności PTE w woj. zielonogórskim*, Zielona Góra 1984.
4. „Gazeta Lubuska” nr 195 z 22 VIII 1985 r.

JAN WĄSICKI

(1921–1995)

HISTORYK PRAWA I REKTOR

Po powstaniu w latach 1965–1971 Wyższej Szkoły Inżynierskiej (dziś Politechnika) i Wyższej Szkoły Pedagogicznej pojawili się w Zielonej Górze wybitni uczeni z różnych uczelni, którzy pomagali tworzyć w mieście środowisko akademickie.

Znaczący ślad pozostawił w Zielonej Górze poznański historyk prawa profesor Jan Wąsicki.

Jan Antoni Wąsicki urodził się 17 czerwca 1921 roku w Pruszkowie pod Warszawą z ojca Jana i Heleny Leśniewskiej. Był zatem rodowitym Mazowszaniec. Szkołę podstawową i średnią ukończył w Państwowym Liceum im. Ziemi Kujawskiej we Włocławku.

Kończąc szkołę średnią pod koniec lat trzydziestych, nie mógł nawet marzyć o rozpoczęciu studiów, gdyż we wrześniu 1939 roku rozpoczęła się wojna polsko-niemiecka. Nie z przydziału, lecz jako ochotnik Jan Wąsicki bierze udział w pierwszej fazie wojny w 97 Pułku Piechoty z Pińska na odcinku Michelin–Brześć Kujawski.



Jan Wąsicki

W listopadzie 1940 roku został aresztowany i umieszczony na Pawiaku, następnie trzy miesiące przebywał w więzieniu w Grudziądzu, skąd został odesłany do obozu koncentracyjnego w Stutthofie (nr obozowy 10560). Ostatecznie w roku 1942 trafił jako robotnik przymusowy do Zagłębia Ruhry. W styczniu 1945 uciekł z robót do Włocławka, w którym doczekał końca wojny.

Natychmiast po reaktywowaniu Uniwersytetu Adama Mickiewicza zapisał się na studia na Wydziale Prawa. Studiował przez trzy lata, w czasie których ukończył studia. Wkrótce dał się poznać także jako działacz polityczny, pełnił też funkcję kierownika Biura Delegata Ministra ds. Młodzieży Szkół Wyższych oraz rozpoczął pracę nad rozprawą doktorską. Stopień doktora uzyskał na Wydziale Prawa w roku 1950 na podstawie pracy *Konfederacja targowicka i ostatni sejm szlacheckiej Rzeczypospolitej z roku 1793* (Poznań 1952). Kolejne prace ze studiów nad dziejami I Rzeczypospolitej *Powstanie kościuszkowskie w Wielkopolsce* oraz *Powstanie 1806 roku w Wielkopolsce* opublikował w 1957 i 1958 roku.

Jan Wąsicki przeszedł wszystkie szczeble kariery naukowo-organizacyjnej na uniwersytecie poznańskim. Od 1947 zajmował stanowisko asystenta-wolontariusza, a od 1949 starszego asystenta w Katedrze Ustroju i Dawnego Prawa Polskiego. Opiekunami naukowymi Jana Wąsickiego byli prof. dr Zygmunt Wojciechowski i prof. dr Zdzisław Kaczmarczyk. Pod kierunkiem tego ostatniego Wąsicki napisał pracę doktorską. Po nadaniu przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną tytułu docenta pełnił funkcję prodziekana Wydziału Prawa do 1956 roku, a następnie dziekana tegoż Wydziału w latach 1960–1961. W latach 1961–1963 zajmował stanowisko prorektora Uniwersytetu Adama Mickiewicza.

Kiedy Jan Wąsicki zainteresował się Ziemią Zachodnimi, a szczególnie Ziemią Lubuską, trudno dociec. Podejrzewać należy, że pozostający w ścisłym związku z uczonymi tej miary, jak profesorowie Zygmunt Wojciechowski, Stanisława Zajchowska, Zdzisław Kaczmarczyk, Michał Sczaniecki, przejął od nich ich fascynację. Pogłębiły się one w czasie penetracji naukowych podczas zbierania materiałów historyczno-etnograficznych do monografii z serii „Ziem Staropolski” zatytułowanej *Ziemia Lubuska*.

W latach 1958–1961 Jan Wąsicki pełnił funkcję sekretarza naukowego Instytutu Zachodniego, natomiast w latach 1969–1978 przewodniczącego Kuratorium Instytutu. Od roku 1979 był członkiem honorowym Instytutu.

Szacunek budzi bogaty opublikowany dorobek profesora Wąsickiego. Specjalizował się w dziejach Prus i Rzeszy, interesował się również dziejami Wielkopolski, prowincji Grenzmark Posen-Westpreussen i Ziemi Lubuskiej.

Z punktu widzenia historyka i dydaktyka szczególnie cenne wydają się jego *Opisy miast polskich z lat 1793–1794* (Poznań 1962) oraz *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII wieku. Departament białostocki* (1964), które ukazują stan polskich miast w chwili dokonywania ich zaboru przez Prusy w roku 1793. W opisach przedstawiony został obiektywny, choć nie zawsze pochlebny dla nas Polaków stan miast u schyłku istnienia I Rzeczypospolitej.

Równie wartościową pracą profesora jest książka *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806. Studium historyczno-prawne* (Wrocław 1957). Studium to pozwala zapoznać się z ogromem zmian, które zaszły na ziemiach zaanektowanych przez Prusy. Opracowanie opatrzone zostało szczegółowymi przypisami bibliograficznymi, zawiera bogatą bibliografię, indeksy osób i nazw geograficznych oraz mapy. Jan Wąsicki jest również autorem *Miast zachodniego pogranicza* (1960), *Ziem polskich pod zaborem pruskim. Prusy nowowschodnie 1796–1806* (1963), *Ziem polskich pod zaborem pruskim. Fragmenty dziejów* (1978), *Wielkiego Księstwa Poznańskiego 1815–1848*.

Do prac poświęconych Związкови Niemieckiemu należą *Rzesza a kraje niemieckie 1789–1815* (1977), *Rzesza i państwa niemieckie 1789–1915* (1982), *Związek niemiecki i państwa niemieckie 1715–1848* (1986), *Związek niemiecki i II Rzesza Niemiecka 1848–1914* (1989).

Profesor Wąsicki brał również udział w opracowywaniu *Dziejów Polski* pod redakcją J. Topolskiego (za które zespół autorów uzyskał w roku 1978 Nagrodę Państwową I Stopnia) oraz *Historii państwa i prawa polskiego* (t. III).

Już w czasie trwania jego zawodowego mariażu z Zieloną Górą (gdą został prezesem Lubuskiego Towarzystwa Naukowego w 1964 roku i rektorem WSP w 1975 roku) powstała monografia Zielonej Góry pod redakcją Michała Sczanieckiego i Jana Wąsickiego *Zielona Góra — przeszłość i teraźniejszość* (1962).

Wszedł także w skład zespołu opracowującego *Źródła do dziejów Polaków w Marchii Granicznej w latach 1919–1945* (wybór J. Benyskiewicz,

Wiktor Lemiesz, Jan Wąsicki, opracowanie i redakcja J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1967). Opublikował też pracę na temat terytoriów, które po paryskich rozwiązaniach granicznych nie znalazły się w Polsce i z których w państwie niemieckim utworzono osobną o nienaturalnych kształtach prowincję (*Grenzmark Posen-Westpreussen*, Zielona Góra 1967).

Ponadto redagował wiele pism periodycznych ukazujących się w Zielonej Górze, które powstawały często z jego inicjatywy. W latach 1969–1981 był redaktorem „Rocznika Lubuskiego”.

Jan Wąsicki od czasu studiów aż do przejścia w stan spoczynku związany był z Uniwersytetem Adama Mickiewicza. Tytuł naukowy profesora uzyskał w roku 1967. Przez sześć lat pełnił funkcję rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze (w latach 1975–1981). Był promotorem ok. 250 prac magisterskich, kilkudziesięciu doktorskich. Opublikował ponad 200 artykułów naukowych oraz monografii i trzy zbiory źródeł.

Wykładał też jako profesor w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy i Akademii Spraw Wewnętrznych w Warszawie. Za swoją działalność naukową był często nagradzany. Otrzymał m.in. Nagrodę Miasta Poznania (1955), Lubuską Nagrodę Naukową (1960), Nagrodę „Nadodrza” (1967). W roku 1969 Uniwersytet Marcina Lutra w Halle nadał Wąsickiemu godność profesora honoris causa.

Uhonorowany był też wieloma odznaczeniami państwowymi, m.in. Krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Orderem Sztandaru Pracy I klasy. W latach 1963–1971 był posłem Sejmu IV i V Kadencji. Należał też do PZPR i ZNP. Brał udział w pracach Komisji Programowej Rady Głównej Ministerstwa Oświaty oraz Sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania.

Pisząc o profesorze Janie Wąsickim z zielonogórskiej perspektywy, nie sposób nie docenić jego zasług. To on nadał lubuskiej nauce charakter profesjonalny. Dzięki jego staraniom powstał też w Zielonej Górze Punkt Konsultacyjny Wydziału Prawa UAM, a wcześniej Stacja Naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Był skromnym, zapracowanym, szanującym innych Wielkim Człowiekiem.

Zmarł 10 kwietnia 1995 roku.



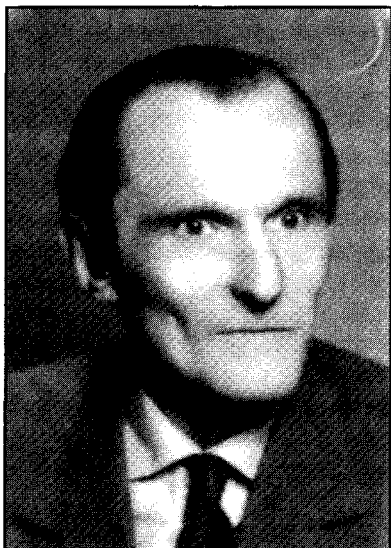
Źródła i bibliografia

1. Akta osobowe Jana Wąsickiego (Archiwum WSP).
2. *Kto jest kim w Polsce*, 1993, s. 775–776.
3. K. Sikorska-Dzięgielewska, *Jan Wąsicki*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1995, t. XLVII, z. 1–2, 1995, s. 305–308.
4. Taż, *Jan Wąsicki*, „Przegląd Zachodni” 1995, nr 3, s. 204–207.
5. J. Muszyński, J. Benyskiewicz, *Profesor Jan Wąsicki (1921–1995)*, [w:] *Studia Zielonogórskie*, t. 2, Zielona Góra 1996, s. 207–216.

JAN ZEMAN

(1908–1971)

ZASŁUŻONY BIBLIOTEKARZ I PEDAGOG



Jan Zeman

Jan Zeman urodził się 16 grudnia 1908 roku w Krakowie. Po przedwczesnej śmierci rodziców w 1912 roku trafił do rodziny zastępczej, którą stworzyła mu mieszkająca na Litwie Maria Komorowska. W wieku lat sześciu rozpoczął naukę w szkole powszechnej. Wkrótce jego opiekunka umiera i dziewięcioletni Jan trafia w 1917 roku do kolejnej rodziny zastępczej.

Po ukończeniu czterech klas szkoły powszechnej i zdaniu egzaminu wstępnego uczęszcza do gimnazjum w Poniwieżu (miasto w ówczesnej Litewskiej SRR), które ukończył w 1927 roku, uzyskując świadectwo dojrzałości i uprawnienia wstępu na wyższe uczelnie. Zamierzał studiować filozofię, ale jego plany zostały zniweczone przez kiepskie warunki materialne. Na

utrzymanie zmuszony był zarabiać korepetycjami, których udzielał młodzieży przygotowującej się do podjęcia nauki w szkołach średnich. Pogłębiał równocześnie wiedzę w zakresie języków i literatury: polskiej, francuskiej i rosyjskiej.

Dopiero w wieku 28 lat udało mu się podjąć studia na Wydziale Filozoficznym uniwersytetu w Kownie. Studiował język i literaturę francuską oraz dodatkowo pedagogikę. W czasie studiów utrzymywał się z korepetycji. W 1940 roku rozpoczął pracę w zarządzie litewskiej Republikańskiej Filharmonii. Pracując przygotowywał się do końcowych egzaminów i pisał pracę dyplomową. Pogarszający się stan zdrowia nie pozwolił mu jednak na dokończenie studiów.

Po opanowaniu tamtejszych terenów przez wojska niemieckie w 1941 roku Jan Zeman został zwolniony z pracy, co znacznie pogorszyło sytuację niedawno założonej rodziny. Aby uniknąć spowodowanej brakiem pracy przymusowej wywózki do Niemiec, objął stanowisko kierownika młyna na wsi Brażelce. W 1944 roku uczył historii na komplecie tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej.

Po oswojeniu tamtejszych terenów przez wojska radzieckie i zajęciu ich przez władze białoruskie pozostał na miejscu, pracując na różnych stanowiskach do chwili ogłoszenia przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego repatriacji Polaków do kraju ojczystego. W lipcu 1945 roku zwolnił się z pracy i z żoną Jadwigą, dwuletnim synkiem i trzymiesięczną córeczką wyjechał na wyzwoloną już Ziemię Lubuską i osiedlił się w Sulechowie.

W pierwszych dniach sierpnia 1945 roku Zeman zgłosił się do pracy u Aleksandra Poczykowskiego, który za zgodą Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu organizował w Sulechowie Miejskie Liceum Ogólnokształcące. W tej szkole 1 września 1945 roku rozpoczął pracę jako nauczyciel historii języka francuskiego, a od stycznia 1946 roku — również jako nauczyciel Liceum Pedagogicznego. Nauczanie w liceum dziennym łączył z pracą w Komisji Rejonowej dla czynnych niekwalifikowanych nauczycieli; wykładał też na kursach w miejscowej jednostce wojskowej.

We wrześniu 1949 roku został na własną prośbę przeniesiony na stanowisko nauczyciela do nowo zorganizowanego Państwowego Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli w Sulechowie, w którym najpierw organizował, a później prowadził bibliotekę.

Dał się poznać jako znawca zagadnienia i bardzo dobry organizator. To przede wszystkim zadecydowało, że władze oświatowe nowo powołanego województwa zielonogórskiego powierzyły mu 1 września 1951 roku organizowanie od podstaw biblioteki dla potrzeb nauczycieli całego województwa. Biblioteka ta otrzymała początkowo nazwę Centralnej Biblioteki Pedagogicznej, później — Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej. Obec-

nie jako odrębna Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna im. M. Grzegorzewskiej ma siedzibę w Bibliotece Wojewódzkiej i Miejskiej im. C. Norwida w Zielonej Górze przy al. Wojska Polskiego.

Do prac związanych z utworzeniem tej niezbędnej w Zielonej Górze placówki oświatowej Jan Zeman przystąpił z przybyłą z Gorzowa Janiną Jaczewską, której wydział oświaty Prezydium WRN powierzył stanowisko zastępcy dyrektora. Już w następnym 1952 roku zaczęto tworzyć biblioteki pedagogiczne w poszczególnych powiatach. Z tych terenowych placówek cieszyli się przede wszystkim nauczyciele studiujący zaocznie, ponieważ nie musieli jeździć do Zielonej Góry.

Jan Zeman, kierując Wojewódzką Biblioteką Pedagogiczną, ukończył w 1954 roku roczny Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski, co pozwoliło mu jeszcze sprawniej realizować podjęte zadania.

Jego oddanie sprawie, umiejętność pokonywania wielu różnych trudności, praca bez liczenia godzin oraz znajomość problematyki sprawiły, że rósł księgozbiór i przybywało czytelników. Dzięki stosowaniu różnorodnych form propagandy książki czytelnikami biblioteki pedagogicznej stawali się, oprócz nauczycieli, ludzie różnych zawodów, szczególnie zaś studiujący zaocznie.

Liczba woluminów wzrosła z 3 tysięcy w 1951 roku do 60 tysięcy w 1970 roku, a w filiach powiatowych — z 940 do ponad 110 tysięcy woluminów. Na szczególną uwagę zasługuje zgromadzenie w PBW wielu unikatowych wydawnictw.

Nieliczna kadra pracowników biblioteki w pełni zaspokajała potrzeby czytelników w zakresie instruktażu oraz udostępniania zbiorów na miejscu w czytelni poprzez wypożyczanie bezpośrednie, a także korespondencyjne. Każdy czytelnik biblioteki mógł liczyć na pomoc dyrektora Zemana i wicedyrektor Jaczewskiej, nawet gdy trzeba było sprowadzić pozycję książkową bezcennej wręcz wartości z bibliotek naukowych nie tylko w kraju, ale i za granicą.

Troska o czytelnika, jaka cechowała Jana Zemana, sprawiła, że cieszył się szacunkiem i poważaniem szerokich rzesz nauczycieli, o czym dobitnie świadczą listy z podziękowaniami i życzeniami od wielu nauczycieli z terenu województwa.

Za szczególne osiągnięcia w pracy bibliotekarskiej na Ziemi Lubuskiej otrzymał szereg wyróżnień i nagród: Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż

Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Honorową Odznakę „Za zasługi dla rozwoju województwa zielonogórskiego”, Złotą Odznakę ZNP. Otrzymał również Lubuską Nagrodę Kulturalną.

Zmarł 29 czerwca 1971 roku.

Stanisław Kądzielski

Źródła i bibliografia

1. *Lubuski słownik biograficzny*, Zielona Góra 1984, s. 222–224.
2. *Służyli polskiej szkole*, Zielona Góra 1990, s. 161–163.

SPIS ILUSTRACJI

1. Walter Bergemann, s. 15.
2. Joseph Borucki, s. 17.
3. List Josepha Boruckiego z 10 września 1946 roku do wicestarosty Romana Mazurkiewicza, s. 18.
4. Johanna Brand, s. 21.
5. Jeden z budynków osiedla Różanego, które — z inspiracji i za fundusze Johanny Brand — powstało w latach dwudziestych po przebudowie kompleksu fabrycznego. Obecnie ulica świętej Trójcy, s. 23.
6. Ernst Busse, s. 25.
7. Hermann Ercklentz, s. 28.
8. Paul Fischer, s. 32.
9. Wilhelm Julius Foerster, s. 35.
10. Martin Klose, s. 40.
11. Budynek wzniesiony w 1770 roku. Mieściła się w nim dawna szkoła ewangelicka, a od początku XX wieku — szkoła miejska dla dzieci wszystkich wyznań. Od 1918 roku do wojny — siedziba muzeum regionalnego. Zdjęcie z 1908 roku, s. 41.
12. Ten sam budynek dzisiaj (ulica Lisowskiego 3), s. 41.
13. Stanisław Kołaczkowski, s. 44.
14. Ludwik Kończal, s. 48.
15. Budynek byłego Studium Nauczycielskiego. Obecnie siedziba Instytutu Fizyki Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego. Dawniej, od 1853 roku, pierwsza w Zielonej Górze szkoła średnia — Gimnazjum Realne im. Fryderyka Wilhelma, s. 50.
16. Władysław Korcz, s. 52.
17. Zbigniew Krzyżaniak, s. 59.

18. Feliks Kubala, s. 62.
19. Karl Laube, s. 65.
20. Fritz Laube, s. 66.
21. Maximilian Leeder, s. 69.
22. Nekrolog Maksa Ludwiga zamieszczony w „Grünberger Wochenblatt”, s. 74.
23. Władysław Magnuszewski, s. 75.
24. Pierwsi profesorowie Gimnazjum Realnego w Zielonej Górze — rok 1853. Drugi od lewej w drugim rzędzie Wilhelm Malitzius, s. 81.
25. Rysunek Wilhelma Malitziusa przedstawiający budynek Gimnazjum Realnego, s. 81.
26. Wiersz Hermanna Fritschego poświęcony Wilhelmowi Malitziusowi, s. 82.
27. Przemysław Mnichowski, s. 84.
28. Wiesław Müldner-Nieckowski, s. 89.
29. Rzeźba Wiesława Müldnera-Nieckowskiego *Piotruś* — portret chłopca (brąz patynowany, rok 1959), s. 92.
30. Julian Nalepa, s. 94.
31. Czesław Makutynowicz — wychowanek Czesława Nalepy, sportowiec i nauczyciel akademicki, s. 96.
32. Ks. Władysław Nowicki, s. 97.
33. Grobowiec księdza infułata Władysława Nowickiego przy kościele pw. św. Jadwigi, s. 99.
34. Zdzisław Olas, s. 102.
35. Adolf Onderka, s. 108.
36. Mieczysław Piosik, s. 113.
37. Stanisław Pytlewski, s. 117.
38. Hans Raeder, s. 120.
39. Erich Raeder, s. 122.
40. Bronisław Ratuś, s. 124.
41. Hermine von Reuss, s. 130.
42. Pałac w Zaborze dzisiaj — dawna posiadłość Herminy von Reuss, s. 136.
43. Wiesław Sauter, s. 138.
44. Karl Renner, s. 143.
45. Hugo Schmidt, s. 149.
46. Adolf Selowsky, s. 152.
47. Budynek dawnej synagogi w Zielonej Górze — zbudowanej w latach 1882-1883, spalonej przez faszystów 9 listopada 1938 roku, s. 154.
48. Zygmunt Szafran, s. 157.
49. Jan Wąsicki, s. 163.
50. Jan Zeman, s. 168.

VERZEICHNIS DER ABBILDUNGEN

1. Walter Bergemann, S. 15.
2. Joseph Borucki, S. 17.
3. Brief von Joseph Borucki an den Vizestarosten Roman Mazurkiewicz vom 10. September 1946, S. 18.
4. Johanna Brand, S. 21.
5. Eines der Gebäude der „Rosen-Siedlung“, die in den 20er Jahren durch Johanna Brand eingerichtet und finanziert wurde (entstanden nach dem Umbau der Fabrikgebäude); z.Z. Świętej-Trójcy-Straße, S. 23.
6. Ernst Busse, S. 25.
7. Hermann Ercklentz, S. 28.
8. Paul Fischer, S. 32.
9. Wilhelm Julius Foerster, S. 35.
10. Martin Klose, S. 40.
11. Das 1770 erbaute Gebäude beherbergte die ehemalige Evangelische Schule und seit Beginn des 20. Jahrhunderts die Stadtschule für Kinder aller Konfessionen. Seit 1918 bis zum Krieg — Sitz des Heimatmuseums. Abbildung vom Jahre 1908, S. 41.
12. Dasselbe Gebäude heute (Lisowski-Straße 3), S. 41.
13. Stanisław Kołaczkowski, S. 44.
14. Ludwik Kończal, S. 48.
15. Das Gebäude des ehemaligen Lehrerkollegs; z.Z. Institut für Physik der Pädagogischen Hochschule „Tadeusz Kotarbiński“; früher, seit 1853, die erste Oberschule in Grünberg — Friedrich-Wilhelm-Realgymnasium, S. 50.
16. Władysław Korcz, S. 52.
17. Zbigniew Krzyżaniak, S. 59.
18. Feliks Kubala, S. 62.

19. Karl Laube, S. 65.
20. Fritz Laube, S. 66.
21. Maximilian Leeder, S. 69.
22. Todesanzeige von Max Ludwig in „Grünberger Wochenblatt“, S. 74.
23. Władysław Magnuszewski, S. 75.
24. Die ersten Professoren des Realgymnasiums in Grünberg (1853): der zweite von links in der zweiten Reihe — Wilhelm Malitzius, S. 81.
25. Zeichnung Wilhelm Malitzius: Friedrich-Wilhelm-Realgymnasium, S. 81.
26. Wilhelm Malitzius gewidmetes Gedicht von Hermann Fritsche, S. 82.
27. Przemysław Mnichowski, S. 84.
28. Wiesław Müldner-Nieckowski, S. 89.
29. Skulptur Wiesław Müldner-Nieckowski: *Piotruś (Peterle)* — Bildnis eines Jungen (patinierte Bronze, 1959), S. 92.
30. Julian Nalepa, S. 94.
31. Czesław Makutynowicz, Schüler von Czesław Nalepa, Sportler und Hochschullehrer, S. 96.
32. Pf. Władysław Nowicki, S. 97.
33. Grabstein des Infulpriesters Władysław Nowicki an der Sankt Hedwig Kirche, S. 99.
34. Zdzisław Olas, S. 102.
35. Adolf Onderka, S. 108.
36. Mieczysław Piosik, S. 113.
37. Stanisław Pytlewski, S. 117.
38. Hans Raeder, S. 120.
39. Erich Raeder, S. 122.
40. Bronisław Ratuś, S. 124.
41. Hermine von Reuss, S. 130.
42. Palast in Saabor heute — das ehemalige Anwesen Hermine von Reuss, S. 136.
43. Wiesław Sauter, S. 138.
44. Karl Renner, S. 143.
45. Hugo Schmidt, S. 149.
46. Adolf Selowsky, S. 152.
47. Die ehemalige Synagoge in Grünberg, erbaut in den Jahren 1882–1883, am 9. November 1938 niedergebrannt durch die Nazis, S. 154.
48. Zygmunt Szafran, S. 157.
49. Jan Wąsicki, S. 163.
50. Jan Zeman, S. 168.

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	7
Einleitung	11
1. Walter Bergeman (1878–1939). Lekarz i działacz polityczny (<i>Bernhard Claudé</i>)	15
2. Joseph Borucki (1902–1986). Nauczyciel i regionalista (<i>Hieronim Szczegóła</i>)	17
3. Johanna Brand (1865–1928). Fabrykantka i działaczka społeczna (<i>Bernhard Claudé</i>)	21
4. Ernst Busse (1885–1959). Burmistrz Zielonej Góry (<i>Hieronim Szczegóła</i>)	25
5. Hermann Ercklentz (1876–1962). Zasłużony starosta zielonogórski (<i>Hieronim Szczegóła</i>)	28
6. Paul Fischer (1859–1930). Pisarz, dziennikarz i działacz narodowy (<i>Bernhard Claudé</i>)	32
7. Wilhelm Julius Foerster (1832–1921). Astronom i rektor uniwersytetu berlińskiego (<i>Bernhard Claudé</i>) .	35
8. Martin Klose (1884–1975). Nauczyciel i muzealniki (<i>Bernhard Claudé, Hieronim Szczegóła</i>) .	40
9. Stanisław Kołaczkowski (1911–1988). Ekolog i uczyony (<i>Henryk Samujłło</i>)	44
10. Ludwik Kończal (1907–1968). Nauczyciel i działacz społeczny (<i>Stanisław Kądzelski</i>)	48
11. Władysław Korcz (1913–1997). Historyk, regionalista (<i>Andrzej Toczewski</i>)	52

12. **Zbigniew Krzyżaniak (1914–1997).**
Działacz gospodarczy (*Marian Kopij*) 59
13. **Feliks Kubala (1913–1973).**
Pionier zielonogórskich rzemieślników (*Henryk Stawski*) 62
14. **Karl Laube (1898–1973).**
Działacz robotniczy, ostatni burmistrz niemiecki
(*Bernhard Claudé, Hieronim Szczegóła*) 65
15. **Maximilian Leeder (1958–1945).**
Nauczyciel i polityk (*Bernhard Claudé*) 69
16. **Max Ludwig (1888–1958).**
Kronikarz ostatnich dni przedwojennej Zielonej Góry
(*Hieronim Szczegóła*) 72
17. **Władysław Magnuszewski (1925–1996).**
Historyk literatury i nauczyciel (*Janusz Rećko*) 75
18. **Wilhelm Malitzius (1802–1876).**
Nauczyciel i malarz (*Hieronim Szczegóła*) 80
19. **Przemysław Mnichowski (1928–1996).**
Prawnik, badacz zbrodni hitlerowskich (*Andrzej Toczewski*) 84
20. **Wiesław Müldner-Nieckowski (1915–1982).**
Artysta i działacz społeczny (*Leszek Kania*) 89
21. **Julian Nalepa (1905–1980).**
Wybitny trener i sportowiec (*Czesław Makutynowicz*) 94
22. **Ks. Władysław Nowicki (1911–1995).**
Proboszcz i dziekan zielonogórski (*Jarosław Dudek*) 97
23. **Zdzisław Olas (1923–1985).**
Długoletni redaktor naczelny „Gazety Zielonogórskiej”
(*Marian Pietrzak*) 102
24. **Adolf Onderka (1890–1964).**
Działacz lewicowy przedwojennej Zielonej Góry (*Marian Pietrzak*) 108
25. **Mieczysław Płosik (1910–1990).**
Prawnik i działacz społeczny (*Bogdan Biegalski*) 113
26. **Stanisław Pytlewski (1913–1996).**
Twórca zielonogórskiej laryngologii (*Witold Dutkiewicz*) 117
27. **Hans Raeder (1849–1932).**
Długoletni dyrektor gimnazjalny (*Bernhard Claudé*) 120
28. **Bronisław Ratuś (1935–1997).**
Uczony i pedagog (*Hieronim Szczegóła*) 124

29. Hermine von Reuss (1887–1947). Ostatnia „cesarzowa” niemiecka (<i>Jerzy Piotr Majchrzak</i>)	129
30. Wiesław Sauter (1905–1996). Historyk, pamiętnikarz i działacz kultury (<i>Hieronim Szczegółta</i>) ...	138
31–32. Max Schaefer (1863–1940) i Karl Renner (1894–1981). Kantorzy i organiści (<i>Wolfgang J. Brylla</i>)	143
33. Hugo Schmidt (1866–1933). Nauczyciel, historyk i biolog (<i>Bernhard Claudé, Hieronim Szczegółta</i>)	149
34. Adolf Selowsky (1868–1941/1942). Ostatni przewodniczący gminy żydowskiej w Zielonej Górze (<i>Bernhard Claudé</i>)	152
35. Zygmunt Szafran (1923–1991). Inżynier i uczoney (<i>Henryk Samujłto</i>)	156
36. Henryk Tłomak (1923–1985). Bankowiec i społecznik (<i>Hieronim Szczegółta</i>)	161
37. Jan Wąsicki (1921–1995). Historyk prawa i rektor (<i>Joachim Benyskiewicz</i>)	163
38. Jan Zeman (1908–1971). Zasłużony bibliotekarz i pedagog (<i>Stanisław Kądzielski</i>)	168
Spis ilustracji	173
Verzeichnis der Abbildungen	175

INHALTSVERZEICHNIS

Wprowadzenie	7
Einleitung	11
1. Walter Bergemann (1878–1939). Arzt und Politiker (<i>Bernhard Claudé</i>)	15
2. Joseph Borucki (1902–1986). Lehrer und Heimatforscher (<i>Hieronim Szczegóła</i>)	17
3. Johanna Brand (1865–1928). Fabrikbesitzerin und ehrenamtliche Fürsorgerin (<i>Bernhard Claudé</i>)	21
4. Ernst Busse (1885–1959). Bürgermeister von Grünberg (<i>Hieronim Szczegóła</i>)	25
5. Hermann Ercklentz (1876–1962). Hochverdienter Grünberger Starost (<i>Hieronim Szczegóła</i>)	28
6. Paul Fischer (1859–1930). Schriftsteller, Journalist und Landespolitiker (<i>Bernhard Claudé</i>) .	32
7. Wilhelm Julius Foerster (1832–1921). Astronom und Rektor der Berliner Universität (<i>Bernhard Claudé</i>)	35
8. Martin Klose (1884–1975). Lehrer und Museumsbegeisterter (<i>Bernhard Claudé, Hieronim Szczegóła</i>)	40
9. Stanisław Kołaczkowski (1911–1988). Naturforscher und Gelehrter (<i>Henryk Samujłło</i>)	44
10. Ludwik Kończal (1907–1968). Lehrer und ehrenamtlicher Fürsorger (<i>Stanisław Kądzielski</i>)	48
11. Władysław Korcz (1913–1997). Historiker, Heimatforscher (<i>Andrzej Toczewski</i>)	52

12. **Zbigniew Krzyżaniak (1914–1997).**
Wirtschaftspolitiker (*Marian Kopyj*) 59
13. **Feliks Kubala (1913–1973).**
Vorkämpfer der Grünberger Handwerker (*Henryk Stawski*) 62
14. **Karl Laube (1898–1973).**
Arbeiterführer, der letzte deutsche Bürgermeister
(*Bernhard Claudé, Hieronim Szczegóła*) 65
15. **Maximilian Leeder (1858–1945).**
Lehrer und Politiker (*Bernhard Claudé*) 69
16. **Max Ludwig (1888–1958).**
Chronist der letzten Tage Grünbergs vor dem Krieg
(*Hieronim Szczegóła*) 72
17. **Władysław Magnuszewski (1925–1996).**
Literaturhistoriker und Lehrer (*Janusz Rećko*) 75
18. **Wilhelm Malitzius (1802–1876).**
Lehrer und Maler (*Hieronim Szczegóła*) 80
19. **Przemysław Mnichowski (1928–1996).**
Jurist, Naziverbrechenforscher (*Andrzej Toczewski*) 84
20. **Wiesław Müldner-Nieckowski (1915–1982).**
Künstler und ehrenamtlicher Fürsorger (*Leszek Kania*) 89
21. **Julian Nalepa (1905–1980).**
Hochverdienter Trainer und Sportler (*Czesław Makutynowicz*) . 94
22. **Pf. Władysław Nowicki (1911–1995).**
Pfarrer und Grünberger Dekan (*Jarosław Dudek*) 97
23. **Zdzisław Olas (1923–1985).**
Langjähriger Chefredakteur der „Gazeta Zielonogórska“
(*Marian Pietrzak*) 102
24. **Adolf Onderka (1890–1964).**
Linksfunktionär in Grünberg der Vorkriegszeit (*Marian Pietrzak*) . 108
25. **Mieczysław Piosik (1910–1990).**
Jurist und ehrenamtlicher Fürsorger (*Bogdan Biegalski*) 113
26. **Stanisław Pytlewski (1913–1996).**
Vorkämpfer der Grünberger Laryngologie (*Witold Dutkiewicz*) ... 117
27. **Hans Raeder (1849–1932).**
Langjähriger Direktor des Gymnasiums (*Bernhard Claudé*) 120
28. **Bronisław Ratuś (1935–1997).**
Gelehrter und Pädagoge (*Hieronim Szczegóła*) 124

29. Hermine von Reuss (1887–1947). Die letzte deutsche „Kaiserin“ (<i>Jerzy Piotr Majchrzak</i>)	129
30. Wiesław Sauter (1905–1996). Historiker, Tagebuchschreiber und Kulturfreund (<i>Hieronim Szczegóła</i>)	138
31–32. Max Schaefer (1863–1940) und Karl Renner (1894–1981). Kantoren und Orgelspieler (<i>Wolfgang J. Brylla</i>)	143
33. Hugo Schmidt (1866–1933). Lehrer, Historiker und Biologe (<i>Bernhard Claudé, Hieronim Szczegóła</i>)	149
34. Adolf Selowsky (1868–1941/42). Der letzte Vorsteher der Jüdischen Gemeinde in Grünberg (<i>Bernhard Claudé</i>)	152
35. Zygmunt Szafran (1923–1991). Ingenieur und Gelehrter (<i>Henryk Samujłło</i>)	156
36. Henryk Tłomak (1923–1985). Bankbeamter und ehrenamtlicher Fürsorger (<i>Hieronim Szczegóła</i>)	161
37. Jan Wąsicki (1921–1995). Jurahistoriker, Rektor (<i>Joachim Benyskiewicz</i>)	163
38. Jan Zeman (1908–1971). Hochverdienter Bibliothekar und Pädagoge (<i>Stanisław Kądzielski</i>)	168
Spis ilustracji	173
Verzeichnis der Abbildungen	175

ISBN 83-909375-3-0



Biblioteka Główna WSP w Zielonej Górze
nr inw.: ks 2 - 151144



II 140309/II/2